

MANUSCRIPTA
INSTITUTI OSSOLINIANI

II. 266

N^o 266.

Pamiętniki

o Rzeczy Humanitarnej

- I. Lijomana
- II. Krebsowej
- III } Weximiennych.
- IV }
- V }

Handwritten text, possibly a signature or date, located in the upper left quadrant.

Handwritten text, possibly a name or title, located in the upper center.

Handwritten text, possibly a name or title, located in the upper middle.

Handwritten text, possibly a list or table, located in the upper right quadrant.

Rzecz Humanitarna

Czyli Historia Rewolucyi z robioney przez Felizmiana
i Gontę napisana rzetelnie, wiernie, dostradnie przez Inayduia,
czego się wteyże Europey Rewolucyi przez Ligonera

[NN]

Wiadomość Pierwsza

Czyli Stan opisany Urzajny w Roku 1760.

Kraj ten pusty, i wioski od wioski o mil 10 lub więcej ma-
ięcy miał za największe Miasto Braclaw, z kilku Domo wata-
dzące się, i Human' Miasto nieregulne bez Katusza, bez Sulepów
bez Bram, oblane Rzece, Rumienka, y bez Koscioła, Lasy nigdy
nie przebyte gęste iak liś, Łasne iak noc, Dębiny samey szorstwe
Laymowaty w szesz, i wzdłuż po mil 20, Pola robity Postae
Kępów Obperrnych y nigdy na Kala, Ziemiennymi być nie mogły
dla mately ludności, okryte trawą, wielkim wżsom do zanta
dania dla siebie gniazd, wybornis do pomagaty, w Roku 1760
Urzajna na sto wsi nie miała więcej i gdy tę liśbę przypisnie,
przesadzam, i co do Jutraty nad 30,000 Czyli trzydziestu tysięcy
nie czynita więcej.

Wiadomość Druga

Czyli Stanu Urzajny Opisanie po obicciu iey w Rzady od
Kafata Deszpetu Mladanowicza Kawalera Paneynego w
Kandze Komendanta, Rzadzacego z Jurizdyceya, Miśca
Podstolego Smolenskiego



Smutna była postać kraju w świecie Najpiękniejszego, Szesz

blizna nie dopuszczata Słachie w wioskach i nikomu mieścić
Dla wypadającego. Od niego od rywakow, rabujących, i mających
Schronienie w lasach tych, których najwięcej było, ian Stepan
Zemnia była bez porzutu i prawa, sam Litwien był byłkiem
w kraj ten wjeżdżać podęymnie się Arafat Deppot Mladanowicz
wola, swoje świadca Fesciowi Dzedzia Hetmanowi wielkiemu
Koronnemu, i razem Wojewodzie Pomanskiemu także Polockiemu
wyrabia od niego Dyploma na Tytuł fortecy, z Armenia bie
nie od niego Harmat 32. Dzedzi sam porwala mu Milicya for
mowai w tym czasie 300 Dragonii pod Kommandą Porucznika
Leonarda do zatorenia rządow swoich, daie mu i poleca opieca,
jego wypylacie włości swoje, Obymnie w swoje wierne ręce razem
z Gorsepim wyem Rodzonym Zony swojej, i oba posiadai, na
Ukrainie, Ten pod tytułem Gubernatora Generalnego, i Kommandan
tu z Jurysdykcyą Sądow Pogranicznych. A ten pod tytułem Kommi
sarsa Dobr Ukrain'skich, Zaeynarię się Najpierwey Kommissar
ye z Sierem leica, nad Ingulcom Rrena, z Gubernatorami Moskiew
skiem, kijowskim w kijowie naj znacomitnym, maicyym od niego
Peryastawskim Pottawskim Michorodskim, z Bapami Turc
skiem, z Krymem, i co tylko Ukrainę otaczał, Sreuter tych ko
respondencyi był. Porwolenie Handlow, posiadania, w Strzymywanie
w padania Bojani Rabowania dopomogło to wprystao do tawicy lu
dnosci ze do 300 Dragonii przybytych drugie 300. przy dane były,
i Regiment Ten samym był Apystliacy Harmatom Arceay popo
lity, których Przywilejow Prywatne Panow Milicye nie miały,
do odpiierania wypadających Rabownikow w Lasach Kryzycznych się

Uformowana została druga Mileya z Korawów, ta podzielona
 była na Piechotę i Konnych, nad któremi Komenda dostata się
 Obuchowi w tytule Putnownika, i drugiemu Magnuszowskiemu row
 nież w tytule Putnownika, Naswiska nadawane od pieruśpnych Osi
 dających na Rejach ściągaty wielką liczbę Osiadających wielką Gro
 madę przybywających, to wolność zawładania wiosen, narodem
 pozwolona Łachcica Szlachty do przenoszenia się na Ukrajnę, i do
 300 woz byto wsi i szere za Augusta trzeciego Sasa, przez ten spo
 sob wabienia i to wiele pomogło do Ludności ze złapanych na Ra
 bunkach, lubo co znaczniej winnych, nie tracono wyrost, aż po
 okaranym w Stracie od Pieszczey Plei Łonskiej, Przez ten laty
 czas gtopono latu, winę prowadzono do przypatrowania się siedza
 cym w więzieniu, pospolicie stapani byli Ludzie młodzi, Łeństwi,
 Silni, zdrowi znacznie, Gdy przyszedł czas Denretu, iżeli sobie wy
 dobalał Młodzieńca którego, i decydowała się dla niego na Łone, a porwa
 ta go z Młau za syje objowpy, lub Chrustu, zawziwpy, i do Cerkw
 na ślub zaprowadzita, przepuszerono po ślubie Kure Smierci Fawim
 i do Tyjica Gospodarow Wietnich Statunicych, rozstata się z Młtuy
 stwem przez ten sposob. i biadto na wsiach w prowadzeniu Tyja
 nappierunicy i wydanie liernych dzieci, Kto wie Tyjcał tanicy De
 cyzi w ofiarowaniu się mu Ładney na Łone, ginot od kata saw
 sze przytomnego Jurysdykcyi Denret piszący którego ubior był
 koloru Krowi, Kuman poradnem siebie Miastem Wyrost, Statuy
 wystawiony zaczął mu wystawiać dostatek przytomny od Sprowa
 dzonych Kupców Moskiewskich, Turckich, Serbskich których do 150
 i więcej liczyło się, Most zwoodony wystawiony na Kure Kumenie be

spiechenstwo mu laynit wnoy od siaisy, Bramy zasety go okuzo-
wae niepokaniem nie pustka, Koscioł zasety przypominai Ukrajinie
ze iest Bóg i postawiony wyprowadził ludzi zwierytych na Boga
bydłest, prawda ze wpytao to byto adzeuwa, y wydawato się wydota
ięce przytomney Ludności, Lecz nad spowodowanie rosnęca Ludność ma
tem Dietem, Dieta tę porzątkowe zrobita, w Murach więzpe Obszerność
gróntowney iuz populacyi i czasom pernięcypym zostawione byty, Stobo
do layli na siebie samego, gospodarowanie byto lat trzy, Po latach trzech
za grónt tak wielki do Oranias, ile go tylko chciat orai Panpuzymy
na miesiąc dzień jeden, Co 12 dni na Rok laynit i szarwarkow layli
nyprawy Grobel, drog, Do wygodnego przybycia, dni 12. toz laynsz nigdy
nad rublew nie wynoszy, laynsz nazywajęcy się Gospodarsci byty na
leżęca się Danina, Do Roku 1768^o stawnego rezia. Diawna se przy
tak matay Panpuzymy zaraz w Roku pierwepym swego przybycia, Ukro
jina Diędziowi z 30000 Milion saraz uszynita Intraty. Handel, Umie
istnosc Krędu, Szacunek Zagranicznych wielka, zrobity Intraty, i zyskaty
zarępanie tak wielkie w niewierzeniu, ze Diędzie zawsze rozumiat, iż ka
rola 12 Szarb zakopany gónie Kręducy znalesc musiat, i na Handel zwa
lit, Co przyszo mu w jedney klórcy się tatkwy godzinie, Lecz gdy odebrat
informacya, ze do dawney intraty iuz się nie wroci, i iciele nie więcej, mmiey
nigdy nie będzie miał w dochodach, Głowic rzecz przypisat i sercu, Przy
iacielona, Osobe zawsze lecił w Kręducyms iaz z listow czytanych przed
kone, Stypzanych i rostręzanych Stypzant rarem syn piszacy mający w
ten czas lata pomyńięce dobrze mowę. w Roku 1765. Stawnym na Fron
w Stępreniem Stanistawa iuz drugiego Augusta piatęgo z Familii Po
niatowpich, piasta tak Populacya Ukrajni Urosła, ze trzeba byto przybrai

współ Kolegiów czyli współ Towarzystw Gubernatorów i na Gubernii
 kilka Murajne, podzieli, Miasta zjawity się, Wsie po kilka Set Gospo
 darzy zaczęły liżyć, Wsie Sto Gospodarzy małego nazywano Kłoboda,
 a Wsie nazywano liżąc, dopiero naj mniej Dwiesięciu Gospodarzów, przy
 ieli więc części Sobie wyznaczone, Ruzski wioś Gubernia, Szwetowicz
 ena, Relecki Chwaperowicza, Mensaul Mohilowska, Brahitowska, Kuc
 cewicz, Lapez Gubernia, Chotowaniewska, Kwiatkiewicz Gubernia, Tor
 gowicka, Humanskiego Klucza Gubernatorem został Swarzynski, Ca
 tej włości Humanskiej Rządca, Gubernator Generalny ogłosił sobie,
 Żadna wieś nowa po Rządach ustających Kapata Deszputa Młada
 nowicza do Humanskiej nie przy był Do dziś dnia, ale tylko są,
 które stanęły za jego Gubernatorstwa, Panszczyzny tylko przy było 150.
 dni na rok rachując trzy dni tygodni, Pola pod wymiarem był za
 cęty, czynsze zaczęły być po dwa złote od osoby, Darczyczyzny pod
 ten nowy nie znany nigdy, włości Panszczyzna całą tygodniową z cęty
 do jednego Chatury, Propinacza pozwalająca grabić za wzięcie Aręda
 na swojego, wolność orania gdzie się podoba ile się podoba, Zmiesz
 na, Nowe obwożenie a' Za Rządów Mładanowicza w całej Ussra
 inie, w Ładney Gubernii nie znane, Roskopf, Utracona dopiero, a nie
 posiadania nie zaś Przytomna, zawsze jest Roskopf, Za Roskopf Rza
 dow, i teraz dopiero Roskopf, poznaje się kiedy jej niema, dopiero ro
 zum poymnie że był.

Wiadomości Trzecia

Dzieta Pamięci wiecznej warte przez Kapata Deszputa
 Mładanowicza rozpoczęte i zrobione.

Łatosenie Szwet w Humanii i wyprawienie Bazyljanów były

Dieta, które trwa do dzisiaj, Fundusz wyrobiony od Dnia
Dnia y Sejmem jednym gmed Rezia, drugim po nazi robotowany, gmed
wydana, od tych se Sejmow Konstytucya, zostal nie podpadajacy woli
odebrania gmed Nastepow Rentor Nusteci, wielki maz, do Puot
przypat iezere Mijsya, i nie spracowanie sam je po caley Morajnie
tan Nijowskiej ian Braclawskiej wyptniat. Lagodnoscia, i Mebro
scia, oswiecat Ludzi, i zniost te ciemnosci, iana, zastal pierupa, wpre
clawaniu Lonex, Druga, w Lemieniu sie po kilka razy, i zostawaniu
Mezem kilka ton, Trzecia, w nienawisci Tydow i Orob Rzymniego wy
wyznania, czwarta, w Itodziejstwach nie do uwierzenia i tzezacych sie
do nich Laboystwach, Piata, w Nieznanie Ewangelij, Jey Pacienca
y iey Nauk, Szosta, w Item Seru i Sprosnosciach branych za nie
winnosc, Duchowienstwo Nijowpnie Laadroperege mu darow i pomysl
nosci, nie Zapominat o Oderwaniu zrobionem od iego dogmatow, y
wytracita mu to porniey, Owolecie I mity, i od Janusem lignazego sie
kraju, Pamietaa sa, Prae jego wielkich, -
Drugie Dzieło rowne pierispemu byt wgladanie w Nauke, w Obypnie
Duchowienstwa, Te aby naprawit i Ulepzyt znosit sie z Metropolitami
Jurisdineya Duchowienstwa, Gely niebyl szersliwym w wykalataniu
gmac potrzebnych do Tanciego Dieto, a sam nie przypisowat sobie wtady
do Duchowienstwa, Rzymowi do miost nucz luty, od ktorogo Breve wy
robione Reformowania Duchowienstwa i Nauki, Dzieciowi odestat,
ktory nato Dieto zaprosit Biscupa sobie szpiaduzcego Chetmskiego
Jasnie Wielmoznego Ryte, Tom von caley na Morajnie przesiednawpy;
Kwiatem nauki zrobil zdanie Duchownych y Ludu i Kwiatem oby
cayow zrobil ich se Tyce, Przetat mazi ucinae od Stony, i Szumany

Po Izmarzack nie odmawiać znaleziony bądź znalezionym i opierania
 eym się obowiązku powrotu się bądź niechciał, Lona podobnie
 wypadła ze sposobności roztania się z Męsem i Tyje gdzie indziej
 Trzeźwość po wsiach od JW^{ca} Wizytatora Apostolskiego wprowadzona,
 wyuczona, Statucyach, na poruczenie Maistrów do Sta Tyzicy Ru
 bli, które przed pijanstwem uszywane brzońty obracania dobrego, a
 którego wolności nie zatamowana saeseta się, iuz na oddawaniu Cer
 xiew, iuz na zniszczeniu po wsiach. Wbostwa, iuz na Tyje przystoynne
 iuz na inne Dzieła polecone od JW^{ca} Wizytatora, Pobornosc sama zabra
 ta ofiary, Rzeczy wzdrygał się z Offia maistrów swoy pomnasiać, i nie
 należał ani należeć chciał do Kradzenia się Cudzym, Wolności pozwolona
 kaideemu zastadania wiszek Seigneta Salachta na Ukrainie, a polecenia
 Rzeczycomu mnisię przyciać dla Dzieciak, prawie wioski wypytacie
 napekato wola ta Popceprami, J tym nie darował wolności Tyje, De
 licatny bardzo, aby wdawatsię sam wpozrawe, wolnego latowiesza, wy
 robil Mijsya, wielka z Arzymu, z Koptem swoim Inaczym na Obrz
 si, na Mentalinie na Knyziyi na Rozanie, na Koronni, a wypytacie
 z Indulencyami ktore codziennie na Kaleschiamacki rano y wieczor roz
 dawane przez Niedziel szesć do znanego Kopt zrobity, Liazd wielki na
 karania rano i wieczor codziennie mowione, prawie latych wojewodst
 przy bywania na dostajenie jubiliuszowego odpustu bez bledu myslci
 karaty, ze nie bylo osoby w Ukrainie ktora by Przemności zaniedbala,
 Owoc Mijsyi byl, Tyje po Domach swięte zamuczenie na gannego wy
 stiego, wprowadzenie do Myslacych Duchu myslenia podtuy Religi,
 Zatozenia takiego Duchu, az do Obrocenia się w Fanatyzm Dnis postępił
 Strwa iuz nie do obalenia, ani przywrócenia Dawnego wolnego Tyje

Tak wielkiej gracy Dzieło było zaprzętem Jęhmi Kizy Kapucynów,
a tak y do Lucinninow Reforma życia przesła, przez wyjeżdżającego
z Warszawy Jęhmi wielmożnego Była, na Dobro powstał Dzieńdricowi ztobem
dwadzieścia tysięcy czerwonych złotych, których Dzieńdric zapisał się pu-
blicznie na pokojach wtych Słowach, Mnie to było, Gdy Jęh. Ryto wtych
mówił na przytomności obaźonego Syna, że Pan Mładanowicz przesła-
wał Los swego Pawtusia, gdy przesłaniem przystał Jęhmanu wojewo-
dzie Dwadzieścia tysięcy czerwonych złotych, a gdy Biskup bronie za-
czął tuncy obelży, aby niebożycy Długiem i Summa, swią przed Bi-
skupem nazywał, co do Jęhtraty Dzieńdric naleziei zapewne było powinno, po-
wtorzył znówu te słowa, Jesze to mało zato, w Stracitem więcej tam me-
go przesła, wielki znówu Uwagi Biskupa ciągnione, Zamknęty w
prawdnie mu Usta ale nie ustąpiły do wypnania, ia nie darmo na Opie-
ce był Syn ale zawsze mówił swoje, że powody samego miłosierdzia w ob-
pienie wchodziły, Biskup w rozmowie tej rozpoczęty przed Magnatem
nieznającym niczego wielkiego oprócz siebie samego, tyle Charakteru dla
Przyjawni doznany, tyle wielkiego Sentymentu, tyle odwagi pokazał, że
wierszego Serca nikt iuz nieci niemore, i obrona jego do Obron tych na-
tezy w których Prawda porażaniem, a wielka iuz Niebo, Dura do
karaniem, i Zamknięciem jest Obrony. —

Wiadomość Czwarta

Rok na Human' Fatalny 1768: i Dzień Świętego Jana
Chrześciciela 24 Dzień Czerwca Dzień zapewne Kontraktów Ukraini-
skich i Stawny z Jęhdamy przagnających Possesji, i z nich
jednych obejmujących drugich Inayduia Obicia od
ierdzających dla ztóżonych y zalizonych Rumm,

5.

Bardzo był pomysłowy Stan Ukraiński między Gospodarzami
był Korakiem zbroją, na zawołanie, i dawał do Milicji Koraci
na z całym moderunckim Korakiem taki był, Kupnica czyli
Strzelba, Spisa, parę pistoletów parę na proch i konia, a dla
Piechotnego parę dwie pistoletów, przynajmniej bocu parę i przy dru-
gim parę, z 50,000 Gospodarzy, nie rachując Parobków ich, zaw-
sze łatwo mogło wynosić być 100,000, Gonta Koraci przystożny
wrośliwy, wyponi Szersliwy, zawpe wysytany na podjazdy za
wypadniem rabujących z strony bądź strony zawpe poprzeczący się
między Ukrainie całej zyskał zaufanie w Królestwie, z Prostego Koraca
uczyniony Solnikiem, Młodsiemnie iępsze po tem ożeniony, podług
woli swojej nie podług oporu, który po tem wiał się obrocił, i kon-
tent był z przetamania, Wyjity potem z pod Kommandy Obucha Sud-
nowicza i od samego tylko Mładanowicza Dependujący, za nie od-
stępowanie go wiadnym przypadkiem, otrzymał dwie wsie Popuszki
i Chrymow, i nadzieję pewnego Szlachectwa po uspokojeniu się Konfe-
deracyi podniesionej od Panów jeżeli by nie sprzyrzył sobie w wie-
ności, Obóz w polu zatorony całej zawpe lato pod namiotami, Exerco-
wał się w Strzelaniu, gonieniu, Atakowaniu, Musztrze y dobrej
Lotnicze, Po Świętym Michale na kwatery dopiero rozchodzili się
kandy do swego Gospodarza, i z nich wybierani po sto zawpe Kalcia,
przy najwyższej byli Kommandzie w Łuczach iak Dragonia oficy
frach i Doboszach, na od głoś rabunków gdzie wstarczy stronie, gdy-
by stęgo wypadato było cześci Ordynansu od Kommandy, wiesz lata
stawał pod bronią, i dawał Ratunek obowiazana była. Wyprawo-
wana granicą za wyproponym od Mładanowicza rozgraniczeniem

aż po pod Sam Michorod, dawadał Mładanowiczowi sposobność komunikacji z Szezer, i przysłał z Kijowskim byłym wodzem od którego wyprostował opisem w zamocnienie Tamowanie wypadów, Stodni perkoz, w Ukrainie 200 bito, i Kojm Swia, Mładanowiczowi onarad przehylność na którą zawahał, Papowie Turcecy swoje Gubernatorowie swoje i tym sposobem ze wpech stron, napadci, niebezpieczeństwa napadnienia Ustaty, w tym Stodnim Stanie gdy są, rzezy w Ukrainie, Bar, Moskwa bierze w Obłężenie, Gros by za Zamiedbanie ratunku w ludziach, w pieniądzech w furasach, i we wpytuciem, Straszne Umierotami od konfederacji wydaniem zapowiedzenia ne były, na Human 3000 Umundurowanych przypadło, y w pieniądzech 30,000. i furaz proporcjonalna wpytuciu przepięty się wsie obce, Miasta i Powiaty zrujnowaniem Humanskie dobra nie przepięty się i wzbrymaty się ze wpytuciem, na Lawotanie Umundurowani byli, zbiatami Zupanami, Kwartkami Zielonemi, i konfederatami tarciami, kiedy tarcie przy gotowaniu Staneto, Obuch Oskarza Gonta i w maju ze Umowy ma z Lagranicznemi osobami, pod noc Umypa do swoich wiosen z Oboru i tam układa nie wiadome rady, przyjmując Radę tę do niesienia, Zalecia pilnowa nie najlepsze karze mieć na pilnym Oku, do niewionego, Stomacay się Radę Obuchowi ze nie przekonanego wiepaci nie można, nie puzerany Gonta do rozmowy z nim ze kolwien nie mający sposobu przestredzi, a zatem nie przestredziwy wprzod Papow Kijowskich iż mu zabronione z nim ze kolwien gadanie, popow który do Oboru przyszedł wystawił na to nieszenie, że jako podjętymi Schwytami i pod tego Straz oddani zostali. z Listow które z Kijowa przyniesli otworzonych nie więcej nie powarato się tylko Umij Obrydzenie, Łal na zamazany chod do Kijowskich pieczar Swistych, pod Kletwa, od Biscupa wisytuciego niegdys rucowa, a od Radu wspie-

6.
sunie Kłatwy i polecenie się grzyżani. Potym Ancie także Attada
nowie, Latemu wojsku wblizka, Niedziela, Stawai Gontę, Kurepnie
dare Bal dla całego wojska, i dla Gonty piece zdrowie gonty i całego
wojska, a potym dwie razem zapowiada mu rzeczy, albo wierność
albo odepicie od Milicyi, obiera Gontę pierwie, i grzyżena z nim
obowai ani wdawai się pod ręką, Smierci, Milicyi grzyżiga że
nie porucie Puzera Attadanowicz, late wojsko na zad do Oboru
i Konne i piechoty, i nikomu od Oboru od tarczai się boday by na
minute, Zaleca Obuchowi i Magnupewpiemu aby nie porwalali.
Primis Junii grzyżodzi wieść do Attadanowicza, że w Smilamszcy
znie Hajdamacyzna i tydow kilku Karaczach wyrinisto, zaraz
na tę nowinę ostrożność zalewna Lenartowi, i Stawanie się od Ba
szow Turczach grochu iak najwyżey i kul, Gromada znowa tleci
kaiżeych zhiowpriejo y napetnawca w diennie Human' az do nie spo
sobności pomiezerenia, gdy iawne iwi niebezpieczeństwo ogłosiło, i zrobiła
trwoga, i doniesienia nie wątpliwe mu Mesynda, grzyżeszai tylko Karad
pójady i tabory, a Human' zamknąć wojsku drugi raz Stawai także
Kurepnie wyznaniem grzyżigi, że wiernie będzie bronilo, że nie grzy
dzie na stronę Hajdamacza, iezeli by grzyżeto Humania bronie
Obuchowi poleca Gontę, a Goncie Siebie, Miasto y late, Ukrajne, Bal
z Ogniem z Starmatami drugi raz z Lignod z całego miasta tydostwo
które zpodarunkami do Gaty grzyżesztyj oproz, innych Ofiar,
Potmisen cały stwota stwoto mu podarunkem grzyżej podziękował
z boiazni Smial się karat. Piechota cala iwi w Humanie satry
muna Konne wojsko do Oboru puzerone, warty, Ostrożność, Kul,
grochu, Kartaczów dostatek od Bapzy Benderskiego wypystro Ormanad

Przygotowanie dobre do Krecy obrony mooney i dokazaney, Wyrznicie
Lisianski od ieto nadziei opuzeszenia Humania Trzeci raz woyno, sora,
gnicnte przysięgto podtuy Koty podaney, Gonta sam trzy razy przysię-
gię pod Harmata, nabite, w kosciele przy Kocyfiscie przy Exhortacyach
raz rano Drugi raz w potudnie trzeci raz w to godziny cwartey iuz w
wieczorowi przed wybraniem się do Obozu nie dawny żadnego znanu
ztego, Charakteru, Po przysiędze z Obuehem do Obozu wypuszczone był
maize podany Plan laynienia w przyypadku podstapienia, Plan ten
był, i Piechocie gdy z Miasta z Harmatami wyjdzie byci pomoc, Pnie
ty na wypostach Stronach o mile postawione dla doniesienia przy
bywających, jeżeli by przybywali, Studnia dla wody rozporoztu do brau
szy się do kamienia grozne dzieło zrobili prozmem spodiewaniu się
wody w Wigilię nieperzevia Sto szonmi przechodziło przez Human Pru
sow, Mladanowicz chce zatrzymac tych Lotniczy, Sto tysicy narze
ofiarne wzbrania się Lotniczy Pruski, ze bez ordynansu swego Monar
chy Swego konsensu nieda i niczego się nie podymnie, i Odchodzi wy
darty się gwałtem od Umow do Umow przysianay, Gdy Studnia Co.
Sepinowa za sunieta kamieniem a nie uciepyla woda, do drugiey
szukania zabierano się ale czasu nie wystarozyla, Arzez się otworzyla
nowa, i list najmutniejszy o woto godziny 10 w poniedziatku przed
samym swistym Janem przy biga pikietu do Mladanowicza z do
nie sieniem ze iakies podstepnie woyno, kurał natych miast karum
bie. do broni smyngi, Stanot Regiment Kozacy i Milsicya Szelona,
Pozycya drogi byta taka, ze z jednej strony byly wyposie waty, a dru
giey był szpital y dot spadzioty, do Humania razem prowadzacy
Liasna im byta do przysicia droga, Jednak szto prosto do Bramy

Wojsko, żadnego nieprzyjacielskiego nie dając znać, Był w Human
nie przypadkiem pod ten czas kwater Bernadynski spodziewając się
że nie będzie napastowany wyruch z Humania przed larum i napad
na podstępnych, wrzuty na spisy, był znaniem nieprzyjacielstwa
Data się zaważ, Stępczi Harmata, ale gdy żaden nie padł odprchnął
Pupcarza Mładanowicz, a Sami wyruchowali Harmate, gdy dał
znicy Ognia, cała Droga usypał trupami, drugi raz, trzeci raz, Dany z
Harmat wystrzał anie na prawo tylko ze spadnięciem z koni i samych
ze koni, przymusił nieprzyjaciół do cofnięcia się i do skrycia się za wa
kami Walecznie Mładanowicz, Kommanderował Biegat, zachęcał, Poma
gał, obdarzał, Rycerskie czynił y potężne bronienie się, od Humania
Ogion z Harmat był nie ustający nie do nieprzyjaciół bo Nieprzyjaciół
za waty wysonie skrył się, i Stał, ale żeby w Obrocie wiedziawszy, że Hu
mania już Oblężony, i ordynans brania tytu nieprzyjacielowi wykony
wano, Patrał Mładanowicz przez swoją Doskonatą, perspektywę i wy
glądał Execucyi Planu i jego ordynansu, zdziwilo go że woto górciny do
piero piątej sam bez Obucha szedł Gontz, Strętwiał nato y martwy sta
wał, A gdy zbliżającego się Gontz widział, do Nieprzyjaciół nie do Alta
ru rozporząca, z Siadłszy z koni oba wojska catował zacasy, trupem
w momencie został, mowę stracił, dopytai się nie można było o nie
Lenart robił wypytano, Mładanowicz Stanowpy na swoim miejscu
opartury się obramę Stowa wymowić nie mógł, Wstępnie po staczeniu
się Gontz, do kłóciwa na pełnego ludem przyszedł zapowiedział śmierć
pewną, i goto wanie się na śmierć, na zajutrz spendowano od Gaty Go
mady po wypytaniu Stronach Humania zrobity wnoy setora by
to bez Kiszycy, i ciemna, ian doch Pielchota wypytano Milicya

Lielona, Draguny, Do Gaty wpręsto to przeszedł, w Humanii sama tył
ko Selahta y Tydai zostali się, gdy dzień ponaat się dat się widniei Hu
manii bez żadney obrony a scisniony do nola porzbawiony wody, Wija
rianiemu, miodem, piwem ratował się, czego podostaten był, od ugasu
tawiego pragnienia swoich potraciwszy wypisy głowy, ani do Mar
mat, ani do Broni ręczney stali się sposobnemi, Lenard gdy do obro
ny Tydow pędził, żadney ochoty nie oswiadczył, i w Szkoie zamknou
szy się na miedzeniu się przestali, wtem Gonta na rozmowę Młada
nowicza prosi, nie odmawia ale pot iuz Umarty, i pot dupy tylko
przeftomny na Pryncessone i wypuszczone bezpieczenstwo pod Bra
mę zkonmi kilka pod iechat, Owiadcza ze temu woysku bronie się
nie mwina jest Gwarantki, Kraiu Samey Katariny Imperatorowey
karał potych słowach na przemowanie Mładanowicza rozwinał
Chorągwie, na utorych siedney strony był wyszły Portret Impera
torowey, na drugiey stronie Unaz wypisany sunania Konfederacji,
cych się i rozprędania, nato przedstawienie zapytał się Lenart, co
znami myslicie zrobic? odpowiedział Gonta przey niec Miasto y
odejść, co więcej znoum zapytał się Lenart, odpowiedział Gonta
w ręku iestem woysna Imperatorowey, spytały się wtady, Na
te słowa krzyknął Lenart Poddaymy się na chleb i na sol prosimy
Pogapewski krzyknął Strzelci do Szelmy, tze i swodei ian uaz ziwid
odpowiedział Mładanowicz Datem mu przyrzeczenie, Duchowai go
mupe, Do gadajacego Strzelai nie porwalam, do odchudzajacego Strzelai
i potozyl się na Harmaie gdy wypisy krzykneli nato zle bronie
szelme, podniost się y wymowiwszy te słowa Radzcie sobie ia idz
do Koscioła i oddaj się Bogu bo Bóg tylko naszym Ratownicem

8.

Zostawit wypystaich u Bramy, i odszedł od Bramy do Kościół. Nie wy-
szła godzina zgraja Kozaków wpada do Kościół do których obróciwszy
się wpyocy przytomni gdzie Dama najwięcej było nie przepusili dla pet-
ności żadnego, i u Progu Kościół Kozak Stanowpy Kozakom Wypo-
mahayte!

Smiepna bardzo jest Baywa rozgłupiających iako by Aladanowicz
pod czas Konfederacyi przed wypadnieniem, prował na wyrzucenie Żydów
byle ocaleli Choreszczanie. Na takie pomiepanie w jakim był, mało
bardzo głupstwa jest powiedzianego w tych słowach, bardzo mało pierwie-
go dnia obrony, pewna żeby ankoru takiego nie robił. A drugiego dnia
mogł ićwiec więcej głupstwa mówić. mogł do Żydów dodać i 12 wielkich
Gdamskich Brytanów, których ićszere więcej lubił ian Żydów a ofia-
rując ićdnych faworytów, mogł ofiarować i drugich głupci żeby mądry
zrobił siebie, Mondrego głupim robi, Konese teraz rzecz dalej na słowo
te wspomahayte zaesety Damy dawać wroni ze złotem, bransoletki
złote Szuwki złote, srebrne w różnych formach, ićsi Rybki, ićsi walca
i innych co kto miał drogiego, dawał bierzemu, Sam ićdem Alada-
nowicz nie mu nie dał ale wroni ze złotem rzucił łóże, za sobą, sto-
iacey dał obraz zdięty z siebie co łóże nie udatośi. Ułajć oćsem po-
tem.

Gdy tak idą, rzecz przychodzi do Kościół, Gonta Kozak, Zapomo-
siony Czyni perore do Gonty, Harnen'ko Lachowni prosiat się, potrzeba
przepusztęty. Odpowiada mu Gonta szes stobojn bude, woty im pe-
repuştęty. I odepeknał go Mowi Aladanowicz do Gonty Mospamie
Gonta pamiętuy los' przyrzecł, a Asamenko towarzyszący Gontie wy-
mowił te słowa, teper prosyoz się. A moi woty Choropji seros' na

Skarb wiaaw, ian sia majut? Odpowiedzial Mladanowicz, ale nie
lla siebie, powstoyt Asamenko, my tebe tylko znamy, Nernaiem
koko Jnpoko, Gontar tu odzwad sie, ktory tylko Familii Ocacie,
Pana Mladanowicza, Pana Rogopewpicego, Pana Markowpicego
Pana Obuchar, Nepta samnista bedie, Niedud sie Mladanowicz, wy
prowadzie Piotropy, zostat sie do pomodlenia sie a Rogopewpicego
wyprowadziwy zaraz, zabit, wymowiwy mi Ty meni na seta ne
poswolaty? Potom wyprowadit Mladanowicz, mowiacemu, sto
tylko iest z Familii Mladanowicza niech sie wieze, Ocacie, Gromada
przyznala sie wysedytuy z koscioła Zapytad sie Dyrektora Chmielewici
raz czy iestemy wpyrey odpowiedzial Chmielewicz, Matni Panpicy
nie ma, Ta ze spiczynicie majickuta gdzie przy Cere, wlasney Mie
senatu, ktora byta za Bedzińskimi Kommissarzem Generalnym
Dobr Radziwitowpicki, i do Fortey schronilisi. Bedziński 500
kozakow Radziwitowpicki z soba, przyprowadit, ktory wpyrey przepi
do Gonty, Pani Mladanowiczowa dla meza robic Atleocya, po Mater,
do koscioła wrocila sie, gdzie pod Truna, Kenwialna, iur ia, zabita,
zastala, Wpystacie Damy za Pania, Mladanowiczowa, wrocily sie, sam
Pawtus' tylko przy Cyca zostal, wychodze z koscioła wzamiepaniu
baeryta mezy, kizactwo iur szalad i od szalejicych zabita, zostala, Na
iej padniemie wpystacie jey towarypque. Damy do bliższego zabiegły Zam
ku, który iepere był bez kuzakow, Zener ten ceterma Baptyonami
otoczony był, na dwa piontra wysocze był scady baptyjoni, wrodau.
Dziadzinieci wielki mogacy silna tysicy ludzi pomiescici po bokach tego
Dziadzinca byłt sredney strony Stajnia na koni. Sto i wiecey, zdruyey
Magazyn wielki odwoch piatrach, Guner na schodow dwadziecia byłt

Do Łamki wstępnem, w tym Janu Damy usiadły, Mładanowicz od Gonty 9.
wymówiony wyprosił od Gonty koraka prowadzony, którego Gonta przy
dał idącym, żeby wotał, nie zasypał, gdy Gorzewski został złyta zabity
Brat rodowy Kommissarza który na wotopisypne uieieł. a Gubernatorowie
wypisy poproszili go zaraz, iac tylko do Humania. Szlachta
uieieł poweła do Mładanowicza napisawpy, w Humanii lasno atu
bez Karmat iestemy. przy nim Karmaty przy tym i bezpieczenstwo,
Dla tego uieiekamy, Tak gdyby razem na Pepsy pisali, tak wypisy
osobno i rozżernie odpisali, na wywanie do naradzenia się, Idzie rzecz
prowadzenia Mładanowicza tak ze Mładanowicz prowadzony, za pro=
wadony był do Bogatego Mieszczanina Bohaty, nazywającego się, y
w jego Domu na Łytle usiadł, do Gonty wymówiłpy, Proszę moją żonę,
do mnie przyprowadzić, Przyjeżdż i poszedł, Droga ta przez którą, Młada
nowicz szedł, iac była ustana trupami, Trupy wypytane odarte
były nawet z kopyli, korakto od jednego końca do drugiego po przed
bicy przelatywali, Koryk, katas, Lament, pomieszane Okropność robi
ty w Uszach. Dzieci na spisy wrzute szturka, Zamroczenia ciat, okrop=
ny i gmerakliwy widok. Czynity, wybitanie Czien, rozwalanie pieców
wyprzedzania szomów przez jednych, a przez drugich branie na spisy
wyprzedzonych, tratowanie konimi, nie do stółtych, mowę Łamkiety Młada
nowiczowi, gdy Gonta w wesolej twarzy odezwał się, Dywysia Pane
Podstoli jaż Kulajut, Powrociuppy się Gonta do Mładanowicza, w naj
weselszej twarzy wymówił, Żona Pańska Pani Podstolina iac nie
żyje, iest Zabita, Jwtem wprymtomności Gonty, gdy zaszeło korakto
wpadał, i jedni nad Mładanowiczem zastanawiać się y pytać się, A to
kto? A drudzy zaszełi odpowiadac, To Mładanowicz, wypisy wotali

zaraz My Mladanewyze, uze win ne Mladanewyze, na te stowa
Gonta zayrowadit do Alciemyka wpytstich trzymarajcych si Mladano
wiera, i Samegoz Mladanowiera, powiedziawpy mu tes bezpicamicy be
dzie, Byto to woto godziny drugiej, woto godziny piatkej przychodzi swoji
kozak otwierac drzwi do Alciemyka, gdzie byto blisko 30 osob stanow
szy na srodku y na onotd pogledajacy, mowi, Ktory luit zwas Mladano
wyze, ne chaj ide do Gonty napoko na stowo, Ruzyt si w Momenie
Mladanowier, i znim Pawtus, Byto przyspa przy tej przyspie stal
kon' Gonty, ubrany w pistolety, Nawrycie Adamaprowe, Axamitne, Altu
sowe, w stoto haftowane i w jone kawaty wiszacye stoto srebrne, i
Brylantowane, Po jednej stronie stali kozacy po drugiej Laliznian Bry
cypat i Gonta. Do Mladanowiera usiadtego na przyspie obróciszcy
si powiedzial swaj hde twoj kropsy, na te stowa odpowiedzial Mlada
nowier, Nie chowatem ze byszie mnie nie mczajli na wierzchu wpytsto
stozystem, Na te stowa Gonta kzyknal rozbyrajcia uze ty ne Pan,
Mladanowier wstal z przyspy od trupa bladstzy opart si o noge Gonto
wego konia, kon' nogi nie umykal ani go uderyl i podal but do swey
mowania korakowi, Byt w szupranie permotanowym na białem dnie z
Lielonemi kwiatkami, Kortupu Luciennym popielatem w pasie w kar
pią stota, tuska, haftowanym Turccim, w Capes białey Axamitney z ba
ranikiem drobnym Krymskim Lwym suto, Kozak but gdy zdignł, na
krył Capkę Mladanowierowca, swoia głowę, a swoy jotem larny kap
ssunowaty mied. Gonta zis wryknal gniewnym glosem ne kocharyz,
na te stowa Pawtus nie uwazajacy na Cyca ani si na niego patroz, Gonie
padł do nog, a Gonta, przysyt szereby batka Smerli ne baczyc, Szylto, tawie
byto na swisko koraka, od wedy icho sterziz i ne daway zabycaty, tu Pawtusia

Od wiedli, a przy Katusiu siedzieć Karali, gdzie zdobyta była sutana 10.
wastat, przyszedłszy zgrup Samych Tydowskich Sterte uoyppama, Stota Sto
sy, Srebra ogromne Stosy, Miedzi ogromniejsze iestese Stosy Kupry
rozbijane, widzi Koronów wdziwiających na siebie po piśe po sześć kon
tupów, Kolbronami dwiema trzema i więcej konie narywających, wy
ciągających spod kramnic okół Katusza stojących i zabijających różnie,
iżi Strzelaniem z Pistoletow, iżi wzięciem na spisy, iżi Nozami Łamy
naniem, Koron Szpito przysiany, odpędzał przypadających i pistolet przy
mierających zwołaniem to Laexcia Dytyna ne napar, Darowany Tytciem
od Gonty, wotad i krzyżad przysiany i przez ten sposób usuwad Zapalczy
wych, wtem Odeswały się Klarmaty do tyd miłorące nie ustający kon
nie dawad wygarnie Stypnie wotani z różnych Stron, Byty zaś tak owro
gme, że Pawtus obróciwszy się do Korana, powiedział mu, Nie mogę ja
tu wytrzymać, zaprowadź mnie gdzieś byt wprzody, zrobił to tarcawoy
i nie odmawiający, po zaprowadzeniu do tego samego Alciemyka, zraz
Oicie był wyprowadzony, powiedział Pawtusowi. ty zjiesz, bude y dru
nity Tyty, noty Schoczek, ato tylko ieden, po ustypzeniu stow tych wpy
scy rozumieli że Pawtus w najwyższym sercju, wpyscy gmośe, wpyscy
rce wyciągai zaczęli, mnie wyproś wotaję mnie, Pawtus pominoł
wpystrich a Dyrentora swego Chmielewica wyprosił, Oba Szpito
do lorkwi zaraz zaprowadził, Lachami mowią ne możete buty, Pra
wostawnicui wiru treba przyniaty. Prer. Rynek isć treba byt
Ten Ziemi Kwatka nie miał na sobie postaci, Trupami caty iax. byt
obszerny, iżi byt ustany, wpystrich trupy obdarte byty, z kopuli, lera
ty różnie, Jedni przodem czyli twarza, do ziemi a tytem ku Niebu
drugie tytem do ziemi a przodem ku Niebu; Ona w wpystrich domach

2.
iwa były wybite, Książki pierzuty, powyrzucane na Ulicę, Piernaty
gnute, a gnute i od wiatru pierzem zasypujące trupow okrywaly, Ine
ba było po Brzechach Stajaci a gdy za nastąpieniem wybiegaly zbruc
cha rypni i miepaty, Nie swaraj Knyżad Koran, Soromniyi to teta
ne prawostawnoy wiary, Rozwalono w ten czas razem Marmatami
Szawte Żydowska, w ktorej zamknęły się Żydzi, w gnadziących pod
szynali, y kilku Żarinelu tym sposobem, zatosyli Hajdamacy trzy
Marmaty, jedne w drzwiach postawili, a dwie po bokach, Kartasami
znalezionemi nabioyły tę ktora była w drzwiach, Lawę stali Żydostwa
a po bokach kulami iabtu rownemi dużemu waląc w ściany, w dach
w Okna, robili tośnot Ogromny od walącego się wypytanego straszeniem
i hatasem ogromnie rozchodzącym się, w drugich miejscach Stone, sia
no, Drewna, Chrust przed lochami palono aby udusić dymem tych któ
ry się w lochach pochowali. I wyciągnano pochwili uduponych zbrojnie
i odzierano do naga ze wypytanego, w Zamku nowa postać nowej data
się widzieć, po Zabiciu Mladanowicza, dopiero wpadli rabowaci Zamku
powyprawadrali najprzed niego konie ze Stajni po wsiadali w Pojardy
jancie tam były i Łaczełi knyżeci. Jan Łachy sobi dohodo jędiat, od
Stajni poszli do Mijskianic, Gomeie gdy dano znać ze Damy są w Zam
ku, je do cerkwi zaprowadzić, Między gronem tym był Konstanteya
Zamciwiesówna siostra Rodzona pierwocy żony Mladanowicza, ta
gdy jedzono ją do cerkwi po ca, pytata się poyde tam, Perchrestytysia
na Napuiu wiru powiedziat Koran, Aaz jedem Chresona, dwa ra
zy bydz Chresona, nie moge powiedziat, w Gębe potężnie uderył ją,
zate słowa Koran, Nie rozniewatasz Nęnneta na srodnu Gancu
byz rzęta więcej razy ian raz, wartam bydz bita za moie Grecy

Grzmotną ją wypuść korac drugi raz, pobiegł do Gonty Lachowka, rap. 11.
portował mu jedna iest szero wiech buntwie, przyjadł do Łamku w O-
griu wielkim Gonta i znalazłszy ją, modłaza się y polecając się Bogu,
w teł uderzył ją Obuchem byli wjem albo laska, z Młotkiem drugim
zspodu, Ginię zawołata, razem zemna, nie maż, piękniojszej Smierci
iaw Smierci za wyjnanie tej nauwi, ktorej nas Kościół Apostolski
Rzymowi uczy. tu ją Gonta drugi raz uderzył Obuchem i orawit
mwen, Padła twara, ku ziemi nato uderzenie, a Gonta rozjupony
obuchem pogruchołat iey głowę. na Drobne toraszi, I tak skoczyła
święte zawpe Życie swoje Święta Panna, i Przytadna zawpe Pan-
na, Owsem najprzytadniejsza, i Najpiękniejsza Gwiarda, wi-
drze ją, zabito daty się zabie z nią, razem Johanna Mładanowiczo-
wna Panna, Siostra samego Mładanowicza rodzona, w latach 16^{te}
Dorota z Mładanowiczow Będzińska, i Jone, Była tamże wycho-
wania i Edukacyi Konstancyi wielkiej, Ciotki swojej Rodzoney, Weroni-
ka Mładanowiczowna córka Mładanowicza, od wielkiej Konstancyi
Ciotki swojej Zacheona, pię chwała umiorai, Gdy jey korac po-
wiedział raz, powiedział drugi raz, widłay kopy szero maiejs od
Batra, zaparla się pod utole zato, wyrzuca worzes z Młotem
i do cerkwi data siebie zaprowadzić, Rogowka Zelazna iaw, miała
na sobie nie dopuscita Zelazi głębozo zapasć, i ten przestroch przemogł,
ze szła się wten czas razem z Bratem Pawtusiem, i wstrzymala po-
pend iego do odwagi oburzenia się na Chryst, a więcej postacie,
Strapne chodzących po cerkwi y okropny waron rzucających. Chryst
ten na przytomnych wten czas, wcale był inpy iaw na innych.
Bo spokropienia tylko wodę święconą, sładat się, Gdy innych

Nagich w Wannę, utadiono włosy ustrygano, i Lacicium wiru
wyklinac' karano. - Nowa tu znou scena od Bazyljanow
wypadła w Cezy Sierne mieli Kollegium od Mtadanowiera, Mta
Danowiera kuptem mającym się od Wojewody powrocić, rownie
ian za Ratusz y Most zwozdzony i inne sklepny, a przy Kollegium
Sierne, Lerciew mieli wystawiona, ze Szkołami na rptałb Dwornow,
w kazdem Dwornu podwie Szkoły ktorych był z Teologii Siedm,
Przemisieni Dzia sa, od Mięscow gdzie już Mtadanowierz zaczął ich
murować, ale koszt tożony zawpe jest do powrocenia, w tej Cernwi
Zabity Kosteni wielki Rector, i Dupca wielka a zabity po powiedzia
nym wystuchanym karaniu od wpadających, Zabity kryjący się na
Chórze Markowski Chorazy Lwinogrodzki, Bandyniowa, wdowca, po
Doktorze Bundynim mający za sobą, ktora w ciąży będąc zmebrata
się Pani po grubemu, a wydana od Kobiet stych, skryta się w trzeiny,
ktora, kawał Klumenci był zarosty, do tej trzeiny para matych choty
cow przybiegła zarzynac' ją, wydarła obydwom noze y pypki obita
a na grobie, ze gdy nie mogliśmy ci zrobić, Wziemto batwie na
szych wony za Nas widdadut i po tobi bude, po ich odbiegnienu
miejsce od mienita, Urodzila Bliźniat, Trzy dni siedząc w Trzeinie
y dzieci karmiąc, Szukana od przyprawionych przez Dzieci Cywów
a Szukana troskaliwie y nie znalaziona, potym sity maie do wydo
bycia się i kryjąc się, utracie życia nie podpada. Po zabitym Mar
kowskim, vice Rectora, Karmowiczi, i Magrewiera trzeiego odarli z
Surien, Kopule y Istany zostawioşy, namich, wtorzyl namich po
tem iarsma wotow, i głowy ich tak zaprzegli, ian zaprzegac' się wo
ty od ich Kollegium pędzili ich tak do Miasta parząc Nakajami, y

Krzyżując Unijański woty, ne Prawostawnyj Swiaszczennyj, wytrzy- 12.
mali wypustko ciepłowie i powolni przesładującym, nie ptacząc ani na
ból od nie miłosiernych smagań, ani od Procepyi okoto Ratusza przez
trupy po kilka razy wyprapażając się zwirotoscia, bolowi stuzga przyjmowa-
wali wypustko. Narano potem Mszał przypieci z Cerkwi i narano im
Lutai Wirnie w Boha, Niechcieli wyree się tego wyrazu, Ischo
diapersuko! I biei wogębę potężnie pokilca razy od kardego przysto-
mnego, zostali na koniec za Domostwo wyprowadzeni i tam spi-
sami wpierś ugodzeni, trupami padli. - Kosiwot Laciński obdarty
brzydko, postaci pustai wsiot, podtoga zniego wyruciona Lawki
wyrucione i porąbane, Prodek rozkopany zostal Jama, wktorcy
szukano zakopanych pieniędzy. A Kommuniści z Pupaści wy-
rucione smiech robity, oto Boh Laci, wotania ich byty. - Kom-
mendarz Wadowski z Koputy gdzie się schował zprowadzony izbra-
gnieży na pasku Swiętego Franciszka, który na sobie nosil powieponym
zostal, Pa zjedney strony zdrugiej strony maigę w Apysteneyi powiepo-
nego Lyda. Imię Pan Jeometra Szafrański na Bapci albo iak narwano
Baszlyjonic Zamkowym stoiący zamkowuppy się, kawaler i Lyca pie-
xnego i Mszłwa, Strzelając zgowy i zarandem wystrzeleniem iednego
z Lyca sprzątaigę, otugo tajt się y Capnit nie widziane swoje Strela-
nie, na koniec potoryuppy siedmiu, wyjawit się, Do wpadaigęcych wy-
szedłpy, na Tych stowach swe skonczył życie, Jui iuz wraziyi Ly-
ny, liato iego na spisy wrięte, skopuli odarte y nie narzone, Tan
od Stonia na ktorem leialo, z cernialo iak gdyby mu rzymem był Afry-
kan'skim, Noc nastajilo, Na tę do iedney jądcbni matey sprzedano
wypustkich nie zabitych, gdzie tanu liasnota było iz głowę ieden na-

Drugim potozypu, tak Dymać, gdy Dymać i iavis sen mieć mogł.
było do osób trzydziści nie więcej, Mszczyzn trzech repta kobiety, Łydowen
naj więcej, Turcy, Moskale, i Jeh Sklepy były w latowci, Łydowpue sale
py zrabowane i sami kupy po zabijani srogo. Noz cał w rozrywacz
wielkiż była, iedni napadali i rozryweli Nechowemo Szeroby zostali
sia Laderyna Drudy odpierali napadających i bronili do Odepchnię
cia rozrywce wzajemnie tu Łapyny nema tylko Choroszji na Linay
Diwocaki, Ucierania się, Mordy, i bicia się w wzajemnie trapity wto
czących się. Zamknieni Ocaleli, Narajutaz, w Domu bogatego, który
w Niedziel Ctery od Brucha pęd fatalnie i roztrastpy się wyład
na Ziemi Kipri wypytacie swoje i umarł, Gonta karie Łyżycym
wypytacim przed sobą i Łalizniakiem Stawac Przystał nappierwpo
Pani Obuchowa odebrała odpowiedi budez Łyły, przystał weronika
Mladanowiczowna córka zabitego Mladanowicza budez Łyły i tej powie
dział przystał syn Pawtus i jemu powiedział budez Łyły, Łalizniak do
dał gtaszając moja uie Dytyna. Serota Dytyna przystał osoby Junie
i tym powiedział toż samo, Na samem Ostatku przystał Chmielewicz
temu powiedział ne budez Łyły, zażeli Ocaleni i darowani Łyżycim pro
sie wypicy nixt nic nie otrzymat, Pani Obuchowa wdawpy się sama
tyl sama zyrkala, ze powiedział Budez Chmielewicz Łyły, ate Dia
nom w Cerkwi Praczytoi, wyprzed potem i nagle zbledniał. Sznuwem
iednym i drugim i więcej leżąc przed oknami malutkie Dzieci do szesix
Dzieciat i więcej, porupytły go, które propyc a Łyżic dla siebie i dla Rodzi
ców. Odepchnięte z wzgardą zostaty, i pozabijane, karat ie Sprzątnac
i trupy karat Sprzątnac uStuchano go ale nie wypetniono rozkazu
do cał dla mnogości trupów, wten czas Pawtus wyrwawpy się i po

13.
Humanium wyleciawszy, po wypytaniu jego kontach zaszewy biegnie
z przydanym sobie korasciem zauspe, trafił na Oycu zarzniętego po
znał po nitce przez gardło idącej bez krwi zmaru iac by tylko obwód
był nie niż przy gardle, gdy chciał bliżej przystąpić i przypatrować się
odepchnięty przez koraxa, znowu ieszcze koryczenie na siebie stępszał, nie
dywysia, i korax tu fuznod nie dywysia, odstępy sia nazad bery sia,
w jupiuu storonu, od biegnął Pawtus i pobiegł do Ratusza między sklepy.
Tam Turcy zmitosierdzias, jeden Orzechów chustec, drugi fig, rozków,
migdatow, daktulow, Chustec, zauspe dawali, za każdym przyjściem, to
obiadem to kolacya, byto. Jest przed miście w Humanium wielkie
Rakowka zwane Tam korax schronił Pawtusia i Chmielewicz We
ronię, ze wypytanych ocłonnych rozbierali i wywozili Moskale, Lenarta
wien. listery siostry onoto południa zaraz zostaty wywiesione od Moskalow
darowane Moskalóm listery Tydowen, drugie listery rozdał Gonta Lajo
rowicóm, co byto tylko na oczach rozdawane wypytka y wywiesione do
stato, Procz Krewupicy, Obuchowcy, i Pawtusia z Weronią, i Chmiele
wicz nie został się nikt w Humanium, na Rakówce gdy ukryli się wszyscy
opócz Obuchowcy, która zauspe na oczach i onazale żyła, przysłał
z Malutkiem Dzieciziem Adasim Bratem Pawtusia Mamma roku iepere
nie mającym pokarata darowane sobie za Adasia zpowlecieniem przechoz
wania go i obronienia na swoje Dziecko, sto pięćdziesiąt czerwonych
Złotych od jego matki i pięć par suszien dane sobie, Nikt nie odbierał co
miała, i siedziat na Rakówce. Pawtus latat i na miejscu usiedzieć
nie mogł, A gdy go dla jaxicy sié potrzeby Chmielewicz szukał, wpadł
do Lamsu z Chmielewiczem, gdzie oba pełne pokroje Papierow leżących
na Ziemi obaczyli, nie był czasu przemieszać, i Szyto dawał się i tejał,

Na inny sposobny czas przez Podstona, Noc następująca spokojna na
Rakówce była, Trzeciego dnia spędzone podwoły, Gonta wraz z latęgo
przez Miasto trupy lesze i okrywające Ziemi sprzątnąć, i wstędnie
pusta. Szesćdziesiąt Szyniowa, wrzucić, Petna, i nabita, do wiozchu została,
jeszcze wypytacie nie pomiesiuty się, za Miasto były wyrzucione, Już całe
Miasto i całe wczoraj się Rynek po południu po obiedzie Pawtus z Chmie
lewicem bez sztyki popli na Zamku do przeglądania papierów, Pusto by
ł i ciągnęła się przez spokojnie, między wiele Listami byład Pawtus
list ten. Od naidyeh 1 tu wsi, Dwie wsi Pan Podstoli może mieć za
swoie Chmielewicz nato przeczytanie powiedział Umnie warniejszy sa,
Listy ale Pan Pawel niech i ten schowa, i ten potrzebny wtem wchodzi
trzech i Krzyż na nas, awy ieżere Saperyny ne zabuty? bude po was
jako po Lachach, wyszliśmy szybko natę Stowa, tych trzech. Zostawimy
który sobie barapanowali, Ledwie wyszliśmy do napego Domku wyjada
literach na koniach Krzyżem widday, widday Pisma Lacie, widday
zaraz, Trzecie zucheli Pawtusia i Chmielewicz, i parę wielka Amacnyh
i bardzo wielkich papierow, wprzymomny i tuż pod ręką, zaraz piec na
Chleb wypalający się wrzucili. z Łankarem powstania kiedy w Zamku, w
Ten wieczor Gonta Pania, Obuchowę za prosił i po Weronice i po Pa
wtusia do Oboru za Miastem na pięcunych równinach zatroszonego przy
stad, Gdzie były tanie i Asamble ogłodnie, Muryka była na Teorbanach
trzech i Gonta z sama Pania, Obuchową tylko tańcowad, Co dzień wie
czorem obowiązaniśmy byli wypicy ocaleni bydz w Oborze i tańcowad,
Ciągnął się ten tydzień osmego dnia z Ostatny przyszła Gromada i z In
nych wiosen Mladanowicza bliższych Humania, propoz Gonty, o Dity
Mladanowicza, A wy Chocete maty Pania next Gonta, Odpowiedzieli,

My u Mladanowyczu buty Ditym joko dity berem za napyi dity, Ne
 widboraju ia Ditiem Setu, Janij Batko mauw po wiedzial Gonta, ate wy
 ne wydobywajte sie zroboty nanyeh, wosmite sobi po porczytanu Umaru
 Umar Arkupowy karat zaraz napisac, groze za najmnieypa, knywdę
 tamarnem rak i noy, a za powtornym pokaraniem sie czego, paleniem
 Chatup i woi catey, z Zapędzeniem do Chatup, tem Umarz puczetyny i
 przyety od Gromady Oitnianskiej, przyetylm zostal od wypustek Gro
 mad. Zajechaty podwody nadruzi dzien z Oitney, i Pawtus, Weronika,
 Mamka i Wasiom z Humania wyiechali do Oitney Chmielewicz nie
 byt puzerony, ale wnoy przewadzy sie, piechota, gmyzed i do dnici
 sie przytaczyl, Tam zaszety sie dopiero kolacye i obiady gotowane
 i bezpieczenstwo gromady Kurminogrobelszew, Szusanowsca, Oitnians
 sca, Siemienca, Strzety iak dniem tak noce, powtamajac wapyi
 Setu,, Batko zaupe nam karaw, wy use moi, Zaliczytem po
 towe pieniedzy zauwas, Zalicz i druga, potowe, Tuji potowymu
 use my za was widlamo, Jan Batko nas mauw za swoich tak
 my maemo Was za swoich.

Ciekawo wiez, iak Laperyner rugowala ceteu Ukrajna? Kto
 nie umial pacierza lerkiewnego nie umial po lerkiewnem zegnai
 sie, nie moyt pie gorzaki krepty zmiodem nalaney w misce, za
 Lucha byt uznany i ginod, wielu tak byt nieperestliwych ze Umie
 iac wypytko co do wirosi naleriy, po zmezegnaniu sie dobrze, po odmo
 wieniu pacierza dobrze po dobrem larkowaniu, gdy przypto do tego,
 pokazy Tito,, gineli ze liala czarneyo nie mieli, I pewna se przy
 kompanii sie wypisy we woi; w Oborie iedneyo koloru czarneyo lia
 ta mieli, a od mienoi byli biatego liala darowani byli tyjoni, swicye

Swoimi odmiennymi Ciętymi zmy Szapaniusu..

Drużyna jest linawosć, los Synów i Rodziców, Prawda ze nowo
zaręta Szlachty do Humania z Kijowskiego Uniwersa, Rząd prosił o roz-
puszczenie szarych Szarych, które były bardzo liczne, do tysiąca z dostadom by-
ł Studentów, do 800 wyjechało, ale do dwóch set i więcej zostało się, Sam
Syn Gonty w wigilię dopiero podstępniem, ze Szarych wyjechał, Mto-
Dzień jedną poginęła druga obrotna przemknęła się, i do prawostaw-
noho teta przyszedłszy przez całe dnienne Upaty i życie własach na
Czerkasiach, Czerkach Ukrainie wstajnych po przystawaniu za poga-
niaczów, Pastuchów, Parobków do Gospodarny, wielu z Rodziców Su-
kajce swych Synów po Ukrainie, w czasie iwi bezpieczeństwa wszędzie
nie mogli poznać wstajnych ze Synów swych dla prawostawnoho teta
i od nich poznać Rodzice, Jch Samey nie poznawali, Stałne do dziś dnia
za koncentracje Synów poznawających Ojców i Ojców nie wiążących, ale
dochodzących, a nie których Zapierających się, Wielu znów Gromady
z Rodzicom zdradliwie za bezpieczeństwa życie potym zabijają,
y wypytano zabraty, a Synów na pastuchów poobracaty, i do smaku
swiego życia przyprowadzaty, Nie jednem dziś od sto tysięcy For-
tuny Rodziców i Parenteli Szlachetnicy idący młoci, one, i Lnie
Bądź Podumowycem dziś prostym jest Kryciem albo Hauwył
albo Mexitą albo Andrijem i robi mając wymód na sobie robących.

Wiadomości Piąta, i Ostatnia Los Gonty i Leliszniaka

Szczęśliwość / jeżeli może nazywać się szczęśliwością, wytamania się
z Cyprowskiego Rządu, i utworzenia siebie wydarciem / szczęśliwość Gon-
ty i Leliszniaka była od świętego Jana do Spasa, iż na Spasa była

15:
po Szereśliwości, Nie był on i wtem czasie Szereśliwy, bo Uciekać
codziennie co Noc chciał, ale nie mógł, bo sam jeden tylko chciał Uciekać,
pilnowany od Kosaków, za sobą miał ich zawsze wypustki, Opót
nowy, przede dniami, gdy wyszedł tylko z Namiotu, wypisy zaraz z Na-
miotów wypadali, idąc tylko obcość się, za nim obracali się wypisy,
Do tego tyle Trumnu znaleźli w Humanii, że jemu wystarczyło pić
pić pić nie byli zabrani. A utrzyli sobie nie pierwszy isć dalej i La-
szerynu znowy, aż po wypiciu tego wypustkiego, co w Humanii do pić
mieli, przez ten czas podbijali Pobercie. Battę wyrneli, a na Bez-
kach w Humanii tryumf odprawowali. Zamyslałych po wypiciu
wypustki trumnu, na Podole na wotyn' isć na Polesie: gdzie Gonta
mtody Chłopiec do 18 lat nie dochodzący i epere, za Stoczynstwa na-
Subienie Dekretowany wypropny był od Madanowicza i wyku-
piony Goyi za niego zapłacił grzywny sądowi Ctery typizce złotych,
i przez niego do Milicyi Wojewódzkiej zapisany niewdzięcznik nad
wypustki niewdzięczników: o takim w wroczeniu Mysłajych Moskale
póchość, wtem sposob. Gontogrywa Putrownia Donosi od Grentowa
Lasu bliżkiego Humanii, Dał się widzieć idący w pić set uoni Donosa,
Obos Hajdamacki w polu pod Humanii roztorony i Harmatami z Hu-
manii wsiemi otoczony, w miejscu i rownem, i obszerem, Koskopnem,
i do Arceji sposobnem ocknył się w momencie natem widoc. Staneli wpy-
sey do broni a zostając w tej posturze, wystali na wywiadkę czy Przy-
iacielskie to wojsko idzie czy nie przyjacielskie? Na odpowiedź że Przy-
iacielskie y bardzo Przyiacielskie, wyprzedzają, że Skarpuzna, wpystka,
Gonta i Zaliznian, witają Gościa Caturu się Gonta i Zaliznian z Pił-
kownikiem od Serca, za nimi Skarpuzna ze Skarpuzna, For na Inak

od Gonty i Lelizmiana dany rucia, bron koracy z koga na koni wsiadciu
wypiedacia, na grzeiw a zw spotkaniem sie serdecanie latwia sie wyposu
scisciaia, okaaia, przyiazni, i Radości wielka zobu stron okarana, grosto
zaprowadzit Gonta Putkownika do Humania. Ten z Siadtozy z konia
chodzil po wypytkich miejscach, przypatrywad sie, rozne Gonta czynit
mu Zapytania, stodo bardzo Gontie odpowiadat, i chwadit mu wypytac.
po opatnieniu wypytkiego zatozyci karat oboz swoy, i do Obozu swiego
powrocit sie, byto to woto godziny chwastey, wieczorem grasi go Gonta do
Obozu swiego, Idzie, Przyimowany nie nie poruszajze po sobie, Gonta
wypsu kazi hulac swemu, Lelizmian swemu, Putkownik inz swemu
po Musyce Fancach Rozchodzu sie Putkownik do swego Namiotu, La
lizmian do swego, a Gonta do swiego, Putkownik wydarz rozmaz swo
jim Dóncóm sekretny pojencia do utraty rozumu a samym miec sie taze
zwo, nie pic ardawac sie pic zpijaczemi roznie Miernie Edestwowana Di
sposzycia, Nasaiutor przyjadia Goto grupwa Putkownik do Namiotu
Gonty, zaeryna Dyskurs co pod Humaniem robia? Jaki urstad robot?
Opowiada Gonta projekta, Approbuc Putkownik i Towarzystwo do
Dziat oswiadara, tłumacazie ze nato przyszed, aby caty kraj koraczypna,
zrobic, i Krola przymusic zeby nie Laucim, Krolew narzypad sie ale Korac
xim, z Radością wypytka stucha to Gonta i zabezpieczony inz otwierca
mu bojazni iana, miad, w jankich do tyd byt trwogach, Jank rnzat i
Jeszeze rnzajc bedzie, Tu mu Putkownik Obrzydza zarzynanie, Radzi
Lachow w dybrni zabijac i poty w dybrach trzymac posci Lauceryny nie
zrsenz sie, a Koractwa nie przymio, Zydwow samych rnzajc kazi bez mi
tosierdzia, Kalkulucie z Gontu, wiele byto Dyber byto potrzeba? Zeby
nie szuscaie ale gotowe juz miec z soba. Dyber przedziesiat tysicy wynal-

16.
nublowali dosyć będzie, Wydarze Gonta rozcał Kobienca Dybea jako
najprzedzey, i ogłapau ze wrotce rupa Daley, woysna pija, a Potkownia
porzegnawpy Gontę do Namiotu wrucit się, Tam rusat sobie zrobie'ca
ju napit się y wypiekat na opatrywanie Owoli Humania. Wicorem
powrocił, Niebył u Gonty tylko mu dobranoc zastat, i prosił go żeby
mu zabitych wypytach podał, od toryż ten Interes Gonta do Następnia
cego dnia, i wzajemnie porzonty sie, Potkownicowi od siebie kasat,
Trzeci już nadchodzi dzień, Gromady wypytaci Dybca zwiasty, Gonta
zdoniesieniem do Namiotu Potkownica grzyeikat, prosił Potkownia
aby w jego Namiocie czyli w jego Obozie stwione były, Gonta zezwoleit, u
siadł, i zaczął osobitych gadać, Stuchal go Potkownia i wielbil, a on
widząc że wypytac Potkownicowi do Smaru przypadło, prosił go żeby to
nie jego chiał poznać, od wiodsiec, i zaprowił go do swojej wsi i tam że
by spasa przypadaiquego obkodził, Staneta umowa na Zajutrz ochto
dzie przed w schodem Stonca wybrać się do Pani Wojewodiny Gontowej,
bo Gonta siebie wojewoda, Kozackim i Panem latey Worsainy ogłosił,
a Portrety wojewody i wojewodiny, z Samcu u Mladanowiera będące,
kasat przy Bramie postawie, a potem przy namiocie swoim, na Inow
Wnania Ustapienia i Renognicyi, Sekretnie po odjeździe Gonty do swie
go namiotu Potkownia zadyponował te trzy rzeczy, Najprzed pięć ceta,
noc do samego ai dnia a samym byde' tazeau, Powtore po potnocy ka
nie wypytaci zaięć, i licho przy pędzie bez rozruchu do Namiotu czyli O
bozu Don'skiego, potracie nie puzpucac' iudnego Kozaka z Miasta do Obozu
catawai a zatrymywai, potych Dyspozycjach wystał do Generata
Krocietnikowa Rapport, że 500 Doneow nie dadesz rady, że potrzebuie
pomocy do Zabronia wypytach Dzień jutrojszy wygodny, Obrany,

i Cpuszerowy, trudność w zabramiu zrobi. Nie spał a Raportu odbierał
co się dzieje w Mieście? co w Obozie? Czy w Obozie jest warta, Gedy odebrał
Donieńeni, że żadney nigdzie warty nie ma, w Obozie licha y Gonta Spi, i
wypisy spia, dobrze w Mieście bez przytomności wypisy, Karat do Obo-
zu Donskiego konie studem chodzące przepędzić, Rzecz poszła gładno, po-
tem odebrał zapewnienie od Moskala że 12,000 Karabinierow w lasku
Grenowie Ukryci Nocni, Gotowi zaraz na przybycie za Wotyszeniem trąb
od Obozu Donców się zwrócili nie zrobi, Już były Rzeczy w swym dobrym
Stanie, gdy Swit zaczął się i Gonta obudził wypisy i drugich obudził wypisy,
wbrał wypisy z drugimi na koniach wierzchem, które w Studzie koracim
nie były, do namiotu Putkownika przyszedł, Przewitał pięknie Putko-
wnika, a Putkownik go nie przewitał, tylko powiedział dobre i sto przy-
jechałyście i w dobrym czasie przyszedliście, i karat ich zaraz tam otoczyć, a
by i wsi znamiotu wyjść nie mogli, Niewiedzieli otemi nie będące w Na-
mencie, Karat potem Putkownik dał sobie Czaję, i pił sam jeden,
Żadnego nie przysiępy na Czaję, Gonta do Putkownika odezwawszy, że na
drogę razem napić się Czaję. Na te słowa Putkownik wstał, i wagał raz,
i drugi mu dał, potem Za tob go porwał, tajac potężnie mówił, Ne
tobi somnoju piety, ne tobi, wybiopy go szkaradnie, w dybni go zabie
karat, i wypystnich z nim przybytych, Przed w schodem jeszcze stonca,
i wsi Czaję Szuspyzna, Zalimian, Gonta, Asamensko i inni w dybni za-
bie byli, po takim dziele Trąbic karat na głos Trąb Donce wypisy
staneli, i zaczęli otaczać Oboz Koracski w Net z Lasem Grenowa ukara-
lisz Karabinierowie Musyna ich, Tarabany zmiepaty Koraców, za-
czeli lecieć z Miasta do Obozu w tłumy, w siadać chcieli na konie ale
koni nie było, Były zajęte, A wtem Oboczeni wypisy nie wiedzieli co

z sobą robić? Głogrywa na konia wsiadłszy, Łasot' latąc awryżeci 17
Poddał się, na głowy do Bruru. Istnia iedna do broni się porwał
i zaszedł Strzelai' uwi otoczona od Karabinierow, wtem Strzelaniu Raza
na u Patapem Putkownikowi od Strzelit' gdy z Patapem do bytym onod.
Oboru Uwijał się, Karabinierowie otoczywszy stali Ognia nie dawczy, Doń
ce sami przypadły bez Strzelania, i Nahażami Strzelających mordowai',
torepai' Łasowczy, bez długiego czasu zymusili do stożemiu Broni, wpy
scy zabrani w dybki zabiei' już o wschodzie Stonca byli w dybrach, Put
kownik do Namiotu swego powrocil' się, Karat' wyprowadzie' Najgrzod'za
lizniaka i 300 przetow' w gote liato karat' mu wyliczye', podobnie, po
tem Gonce w gote liato, podobnie, Asamennous, podobnie, wpystniczy
Staryzanie w gote ciato, Onoto Potudnia Generat' Krecetnicow przycichat'
i Obor' Koraczi obrany na Obor' dla Karabinierow, Podobnie, Generat'
Krecetnicow przewital' Starpyznie wpystnie, i zasowczy trzy razy byci'
bitym' Gonta ze wpystnicami, Dnia pierwepogo, byli na Spusa, w dziennie
juz' trzy razy, Rano, w potudnie w wiecor, tego, tego, zinnemi w gote lia
to byt' bity bez opuszczenia Dnia żadnego, Łona wypędzona ze wsi z later
ma Łorkami, przystawiona od Dońcow, za nie wydawanie zbrad' Mjia po
dobnie, dlugo Rógami byty bite. Syn Uleind'. Po tem Krecetnicow
za Granic' Karat' i z Łorkami odestai' i osadit' ia, w Moskwie w ktorom' miej
scu? nie wiadomo, Wios' Gonty karat' torapé i do sta' worow' sreber' tomych,
worow' pieniędzy Kuprow' Jurien' petnych w Oborze swojm' stojt'. Posna
iczymi i propacymi o oddanie zabranego, nie nie oddawat', odpowiadajc',
Lupy to sa, ktore sa, nadyrodą, dieta. i Lupy nigdy nie oddajcie, Star
maty Arczy-pospolitey, zaraz zabrat' ktoromi karat' Baru dobywai'
Selachté ktora na Korakow' wzięta była, Altdziej' reziną bardzo szernie

Frankowa, I Honoru jmu nie szepił jak dwóm Synom Rogożu-
go, i kilku jeszcze, Stał Obozem około Humana do Octobra, Prze-
cący ten las Strugami oblane Cięto Gonty i Zaliżnianka, po trzy razy na
dziej, iak zaesot, Cęstowaci Prętami, przybywającym wypustkiem poraso-
wał go. prowadząc do głębszej jamy wykopanej wictorey sznemi sie
Dział, w Octobrze przybył Branicki Hetman wielki Koronny, któremu
Kozaków Polskich Krecetnikow oddał, A Kozaków z Rosyi wypustych,
przy sobie zostawił, To Cięnowa ze przy Rewij nie pomylił się na tanim
mnoſtwie, kogo oddał Branickiemu prawdziwie był Kozakiem Pol-
skim, kogo przy sobie zostawił prawdziwie był z Moskwy, przez czas
ten oddawania, Cięto Gonty i Zaliżnianka, Prętów Moskiewskich doymu-
wania nie czuto jak dotąd, Lecz Branicki porozszytał po miastach
Kozaków oddanych, do Lwowa został 800. do Brodow 500. do Win-
nicy 300. I tak do innych miast, Było wypustych do kilku Tysięcy
Lapowców było 1500 tylko, A przy sobie samego tylko Gontę zostawił
Po रुपieniu Krecetnikowa zaraz na zajito, po oddanych stronami
Kozakach, Na temże samym miejscu gdzie oboz był Krecetnikowa
Ogłosił Branicki Jurisdycyę, swoje przed którym gdy stanął Gontę
Muknął na niego Nie możesz tu być tracony, Krew zbojcy niech się
nie mieści znie winnemi temi w których zostawites pamięć, Najbrzy-
szego swego Serca, nie wdziemy ludzom, nie wdziemy Krajowi,
Nieprzyjaciel Obywatelskiego Stanu i Kraju Obywatelskiego, któremuś
jak najwierniej stuszyć był powinien, I karał go pod Mohilow
Zawiesić po tych Stowach, Sam wkrótce z nim pojechał, Tam przez
Dziesięć dni czynił z niego Jmowizyę do Dysponowania go karał
mu przystawić trzech Księż Kapreyna, Basiliana, i Andra Swickiego

18.
Proboszcza z Miaszkowice po wyprawadzonych Jankwizycyach przeczytany
Goncie Decret Execucyi na dni laternašcie, Pierwszego dnia az do dni
Dziesięciu urznicie codzien' pasa jednego, po dziesięciu dniach Jedemaste
go Dnia, Ucišcie Nóg Oby, Dnia 12, Ucišcie Oby rąk, Dnia trzynaste
go wygnucie serca. Dnia laternastego Ucišcie Lba. potym wypta
wienie na różnych miejscach Ukrainy, laternasta Szubienie, i na
kańdey z nich Lawiepanie ktoregos' Ucištego kawału. Dotąd pod Mo
hytowem na Szubienicy, głowa jego przybita jest do Pala. Dwa pasy
wytrzymat i dwa dni lierpliwie tyć mogł Trzeciyo dnia dopiero Ry
knął, zaczął króla wspominać ze wola, króla namawiającego wypę
niać, Nie mogł znieść stow tych Branioci J znouu dla przytom
nych nie mogł cofnąć Decretu, krzyknął, ze by wiele nie gadał na
Trupie Execuwacii Decret kazał zaraz po wymowionych ^{tych} Stowach
zajrzędz Poriad i wyjechał. i Decret na trupie wiernie Execuwowany.
Przez Dni dwanaście następujących Execucya ciągła się i wiernie
na laternasta Szubienicach lwierci pozmybijane poroznych miejscach. —

Na taw smutny koniec Gonty. Cato Ukraina zasmucila się
a gdy zaczął się wracać Rząd; Kudzoci zaraz Jurypdyccya, Mladanowienoi
zaczął przestawać, za czął pokarować ze jest jak był Szlachta; Pod
daństwo, przyjaciele Gonty ktorých miał powoiach zaczęli Larzynać siebie
wieszac się, topić się i wygnosić się z Kraju po Trzech zaś dniach gdy
Stępkowski Reimentarz z wojsniem przy był Przytomny Execucyi
Gonty, po jej skonenieniu wymowil nie on jeden wptywał do Nieperšicai
nie on jeden ginąć powinien J indegacya, surowe rozpozwał kto wpty
wał do rezi? i przeko nanych bez darowania wiepad Mato zostato się
zostato się Gospodarow na Ukrainie, kto pozauwał się Umywał na

Wotaszypne, do Krymu, do Moskwy, do Donu, Sami tylko Polacy z
stali się nie strudzić więcej ludności i w wsiach Dworskich Resztu
wsiow zostali Opuszczonemi, i wypustowi Zamienity się wydawał Sko-
rowskiemu. Syn Ojca, Ojciec Syna, Młoda Lona, I Dezolacja tan-
robitas, że miał by i tak pierwiastkowo Samą Sępy Driedzie, a nie lu-
dzi i wsię dobre Osiadte, gdyby na Skrowskiego nie uijd był Sejm,
na którym Konstytucya, Amnestya i Darowanie wypustkich proptetwini
bez wymawiania Jeh komu, wyrobił. To ogłopenie, ktoremu lat trzy
nie wierono, Sięgnęło porażających się. Jeh ieneracye są Jeneracyami
temi ianie Napętniają dziś Ukrainę. Sami tylko wioski te, które Młta
clanowier, trzymał i Rozum i Charakter porażonego Serca pokazaty i
kusiatem są, Ludzi ba. Pochodzący od Przydających się Nozem. w
Rogoszewskiego niegdys Babance, na Ogłoszenie Panszypny Fra-
czow dwóch Zarzeto siebie. —

Koniec.

Historji a Przesi Humanskiej byli o Rewolucyi zrobionej przez Za-
lieniawo y Gontę. —

Satis

Ad memoriam Posteritatis

Opus in Pagina!

Quod Caput Volumina

Dośyc Wiadomości

Do Pamięci Przytomności

Dzielo w Cwicartkach Nistranasie

Do Tomów wielkich Oimnasie

Wiersz

Do Ratusza Humanskiego

19.

Ten co cię stawiał i zmiotł toba, ciata
Porząd rozum jaxi mu krew data
Boga się wyznał Serce dobre stracił
Bo się Labieiu Labieiomu zapłacił
Lotygi na wdzięczności wielkie obowiązi
I dumny głupicy z cieniem grzybowy zowiązi
Stawa, Multystowa kę knotę na znać
z której od niego wcale więcej znać
Ten co tułaj, a którego gniewiejsz
I wielką głowę nie niewarta, pleciejsz
Ktorego toba, # namiebnę Lawstydził
Iz grozny rozum jego, sobie zbrzydził.
Le nie przeniknął sawpe trudney zdrady
Jmowu sily, kropla, nie dał rady.
Pads' potomnowei kto kwiatem na ziemi
Czy co w Mauzolu brudami brzydkiem,
Ubrany umarł? i w Mauzolu swięci
Czy ten kopisny nosił obraz Duszy?
Ni go niwst ham'ba, nigdy niee Cyrupy?
A w zapomnienie dany od stey Głowy
Jw zdaniu Chudey na Rossader Zdrowy,
Na Sad twoy Obierz Sad tey, lub tey Strony
Bo trzeciey niemap, Sad będzie Zganiony
Obey od pisma lub od Ldania tego

domysl Ratuszom

Co w tym Ratuszu wyrył głupca tego
Od biegn' od Dobry i od Lądziicy Chęci
Najwyższą Cnotę dał do Nie pamięci
Smierci Chci' brzydkaś z Awantury Noza
Miećmas' od Narmiat swej Cyryzyny Kroza
Bo kiedy przyniósł stoczył siebie trupem
Nici zrobił swego Rycerstwa wsmiech trupem
Mężnicy bożarni i dech # przyntadania # dech domysłów
Nawto co samym tyjem się zastania
kiedy nie widział grzechodu Obelgi
Ni do twardości swej wpuszcil' odelgi
Komu tę Stawę wsiadictwie zostawil'
J swoje Jmie, i Noszone w Stawil'



Opisanie Rzecz Kumanskiej przez przytomną, temu
niezszczęśliwą Perotę, r 1827^o Dnia 9. Xbra w Łaskawie
Danym mi przytulku. Przez Panię Krebs

By zapewnić o prawdziwości mego opisania wypadka mi wspo-
mniał poprzednie Cudowności na dowód że Bóg raczył mi obdarzyć wie-
cey od Innych pamięcią, y przytomnością, tak iak y dziś choć konając
Lat 78. raczy do słuchaciel Sity bym moją ręką, to nieprawił Opisał,
Ojciec mój Mładanowicz, Osiercony razem ze swiową, Matką, y Ro-
dzięstwem do stał się w Opiesz, y Protexya, IO Księcia Dymitras
Sabtonowskiego Starosty Kowelskiego. - Ulega dobrego Pana tam
tak od Dziwinstwa Uporobiony, iż gdy przypadł do Skanu Oycow-
stwa Lyskał od niego zalecenie sobie JW Potockiemu wojewo-
dzie kijowskiemu. Pojechałszy ztem ztem zaleceniem do Kry-
stynopola był od tego Pana przyjęty r 1757. na Kommissarza
do Dobr Ukrainskich Miatam Lat 7. gdym pierwszy raz wy-
miał tam potem nie szczęśliwy dla mnie Human' - w Niem-
miatam tamie wychowanie, iacze się wten czas isćito w Domach
szlacheckich - Usono mi, byżi pobozna, Crotliwa, y Robocza, -
Ane pod tą porę nie wypisy Oycowie pochwalali by Pamięnia
szlacheckie Umiały pisać, więc mój Ukochany Ojciec, ile mu
czas pozwał, trudnił się Uczęsaniem mnie dobrego Cytania,
Pisania y Rachunków. Za tego Rozkazem musiatam się bliżyć
na pamięć nie tylko modlitw, Lystow swiętych Panskich
lecz y Panujących Krolow Polskich, bo była Księżka z Kopynskiej

skami tych koolów, pamiętam iwo wieraz, ptakatom, pa-
trazę ian Popielu myszy ziadty, Ponnicy warat mi moy Cy-
ciec Uryje się na pamięć co Rozanie Wykodażego Kalendarzy
na politycznego, a zniego, na karcie Zapytania naleziato od
powiadać o Familiach Pamiżczych w Latay Europie o Ka-
zdego Kraiu Herbach Orderach, itd. itd. A losy tyry Kra-
iu napego, to o wpytaniach Senatorach, Pamiach Orderowych
Urzednikach Koronnych y Litewskich karcdego Woiewodztwa
y Powiatu. - A ze bytd Potata w Winnicy iednt Koran
do Nicy z Humania, jego powrot Zasmucal mi, bo przy-
wrot Gazety Redaktora Waspaupniego Luskiny; stych Ga-
zet byty wyjatni do Umeniasis na pamięć, a mowiac prawde
nie byto czego, gdyi Panowanie Augusta IIIgo byto spokojne,
a choc obranie IV.º byto przemienne, iednak bez zaburien-
Luskinas nie bytd ciekawy wiedzieć co się za Granicą dzietd.
Gazeta iego zawierata tylko wiaddy i wyiady wielkich
Panow ze Stolicy, tudziej tych ze Panow Sluby, Rodziny,
Chrzeiny, Choroby i pogrzeby - Otworzył się Plac popisy-
wania z moia pamięcią, gdy zarzeli przy bywać do Humana-
nia, niektorzy Obywatele z Woiewodztwa Wolyn'skiego
Podolskiego Bractawpnego, z danemi Documentami 178º
woiewody Potociego, na dane im darowizny to iest na wsie,
ato bez optaty byty im puzerane do dalzey woli. Wten
czas ten nauwek bytd mi przykra, a jasn dzieć moze się dru-
gim zdawać smiepną, lez gdym dożytd porney Starości
a wniey Utraty Stuchu, to dziećni Ojcu memur, ze ten U-

22
Gruntował pamięć moją, że nie nudząc znużeniem głównego
dla mnie mówienia, było sama z sobą, mam osem a zstęp-
cau ze Sirocinstwo moje nie dozwolito mi być w Lanoncei Sponoy
ności; lecz tutajtwo moje było w Domie wielkiem a zatem w Ko-
nych tak ze rownie wielkich Domach się bywał. Czasem mi się
zdawa teraz, yta przyjemności, że więcej wiem o nie wtorych fa-
miliach o ich rozrozwieniu się i Stopniach iak ich młodzi Po-
tomkowie. Pierwszy to był wielki widok dla mnie w Humanii
gdy zjechał było Biskup Chetmski, z całym Seminarium dłu-
poświęceniu 150.^{im} Popów do Nowo załatwiających się lekcwi w
Humaniszczynie, y bawił blisko Roku. Drugi, gdy zjechał
Książ Kosteki ze swemi Kollegami, y z Dispozycją, 18^o Woje-
wody, by iak nayspieszniej budować drewniany Klasztor, Kosciół
y szkoły, co jednan do Roku było gotowe, a przez ten czas Książ
Kosteki ze swemi Kollegami odprawiał Misy, po Humaniszczynie
Laeretasis, zaludniać wten czas Humaniszczyna y Humanii. —
Klasztor Drewniany był tak duży, jak teraz Murowany było
w niem wiele Kuponów Turków, Grenow, Moskalow i Żydow —
A że Popieporowie bali się niepuścić po wsiach dla na padaw naj-
damaerskich, więc budowali sobie Dworki w Humanii było
tych Dworków wysię 20. Teraz przystępuję do Opisania
Humaniskich Koraków, wtorych było więcej dwóch Tysięcy —
Zastad iuzi mojej Cyrcie ich Putkownica Obucha, Zdare mi się
ze był Salachcie, a Naysławiejszego Sotnika Gontę poddanego
ze wsi Kosupen. — Był zwyżraj, iż do roku na Zielony Świątek
Ruskie, wypytanie to Koractwo zgromadziło się do Humanii

Jak nasywano na popis, ten trwał dni trzy. — wokoł Lasau
Grewowa, tam oni robili manewry na koniach — był to dwu
do rodu y Sprawy: mieli konie wcale dobre, a co dziewięć
to innej maści konie, koczacy byli ubrani w Szupanach kot-
tych, w kontuszach y szarawarach błękitnych, Sotomy na gło-
wach kotte z czarnemi baraniami, pas czerwony, Spisa w Ru-
ku rypnica na plecach, para pistoletow ze pasem, a para
przy siodle w Olstrach, opasani byli kilku Szabaturkami
Szczurzanemi gdzie był grzech. — Wypytanie te narzędzia opraw-
ne były w Mosiadzi u Naszalnych Sotomiu a Osobliwie u
Gonty w Srebro — Szupany kotte Atlasowe kontusze z Surcna
Francuskiego obsewane galonami srebrnemi, a Sotomy Ansa-
mitne, zgotu iak ten Putk przypominam sobie, to mogł by
jść ze Putk Monarpy. — W Pomiepraniu przesnaczone
dla Rodzicow mwiech był Jaba jedna, która na Lyrwano
Kommenda, w niej był szwad Chorągwi, proporcow, kottow
y Szab — Koto tej Jaby stat Szeldwach, a gdy przychodził
Putk na ów popis, wten czas złata parada, wynopono te zna-
ci wojskowe, dawonili po Czerniach, Popi wychodzili
Dawai Jm Btógostawienstwo, Chorągwiowie trzymali Chora-
gwie a Proporce Alaman i Awauli w czasie tych popi-
sow, to y Putkownik Obuch był ubranu po Koczacu, a gdy
staneli na Placu popisu, było donazywali na koniach, że
można było rozumieć że Btógostawienstwo Popow bronito Jch
od Kalcetwa lub smierci. — Po odbytej mustrze zasiadali
Sotomiami do przygotowanego dla nich iadła i napoju, i spie-

wali różne Dumy przegrzewaige na Bandurkach. — Oycie mój 23.
Ustąpił jasn w jednej lotni spiewali Dumę w Chmielnickim
mówił zaraz Potkownikowi Obuchowi by tawiech Dum spiewać
nie dozwolił; lecz w r. 1768^o Ostrożność ta nie była pomyślaną.
Ta Zgraja Koranów była utrzymywana przez Poddanych - Sato
trzech lub czterech Gospodarzy na utrzymanie jednego Korana -
a li gospodarze byli wolni od wszelkiej powinności i opłaty, mające
wolność Orze, Siac, Kosie i in byto potrzebne. — Był zwyczaj
ze po 300 Koranów sato na Stopy, Kolec, do Krynynopola, wice iia,
za mego Bica, gdy poszedł z niemi Gonta, po wrocił z Documentem
na wieś Kopynci, bez opłaty iest jego Popesya do dalszej woli J^W
Pana. — A gdy w lat kilka powtórzył Gonta te Stopy, przyswiał
dla ne mu Prawo Dożywocie na wieś Osadowca, Nie dano ze wis
umiał przypodobać J^W Wojewodzie, był on z latego Utowenia bar
dzo przystojny - nie tylko mówił, ale y pisał po polsku doskonale.
Utowenie jego było takie ze i chis uszedłby na Obywatela. — Human
był w szesypnym Obrębie Opalisanowany wysoriami Palami, miał
dwie Bramy Kogatkowe, jedną, ian ies teraz, a druga, od Sibani
si - wniek Stato po dwie Harmaty czyli mordsierze, był y Garnizon
z boie ludzi stowony, miał Porucznika Lenarda, i ten Garnizon
utrzymywał wartę po Bramach i woto Kordygardy, która była bar
dzo Obperna, petna Multajstwa kuydamacnego tapanego przez ko
zanów; Pomiepcanie mwiek Rodziow było druga, Palisada, obsta
wione y ten obwod miał lotery Bapty tax Obpernych, ze wleci na
gornej stawy mógł stac i Kobic zestony od J^W woiewody Teometra
Szafrański, z jechat umyślnie dla rozmierzenia grontów dla tych

Popów, których Biskup było Swięcił. Był to latowiec
nie tak młody, musiał stuszyć dawniej w wojsku Pruskiem, bo
iako sobie przypominam jego rozmowy z moim Ojcem o Woju
Fryderyku drugim w ten czas wojowniczym, jego potem okazane
męstwo, to występo dowodzi że stuszył wojskowo. — w całym
Humanium nie było wody, Szafarski ruszył kopaić Studnia, tam
gdzie teraz Katusz, nie dowiódł jednak Umiejętności Hydraulicznej,
bo choć miał Szyni 300 gębkości do wody się nie dobrana,
wrazie nie szczęsney rzeki, ta Studnia Stata się grobem dla
roznych Menezenników i dla moich Rodziców dla Babci ma
iącej lat 88. dla kilku i kilku Osob zmoicy Rodziny. — Na
powrót roku 1768^o Łaszto Ło Secretarie dsiatu, widziałam iako
się Łaszto zjeżdżali Oficjalisici do Cyca mego y Profesora, saw
sze były Secretne rozmowy, narady, a ja miałam iako rok 18^{ty}
i będą dobrze prowadzona, przez Najwysokhanpego Cyca i Rozsadną
Liotną, nie byłam takim batwanciem, iako wiele zmoich rowien
nie. — Przystęchiwatać się pilnie wypytaniem, żagle datam
i do stręgam, że nowami napętniat się Magazyn nie daleko
napępo Miepuania Siołtami Crapaxami, etc. etc. to dowodzi że
to Uposażenie było za Secretne Dyspozycje JW^o Woiewody, iako
wzi pierwypych dni Aprilu wjechał w Wojewodstwo Practawpnie
do Szynynicy w Dobra Radziwiltowpnie, z trzema Synami y ożyto
sit się Maspatriem Konfederacji Barskiej, pod hasłem saw wiarę
y wolność, a wziowpny gwałtem od Woroniesza Regimentarna
nieco Kawaleryi Narodowej, w jednym tygodniu miał taczęcy
się z nim Szlachty 8,000. a zatem wypadło zrobić tamę. — Łaszto

w maju zaszły iś wiecei o niejaniom Zelesniansku, który wziwopy 24.
błogostawienstwo od Jnumena Monasteru Lebedynsicego buntował
chtopstwo w Smilan'szczynie w Dobrach Kijcia I Mei lubomirskiego
wojewod Bractawpniego - Dobra te były tak rozciągte ian Humanpny
zna Kijce lubomirski miał czterech synów - Najstarszy Sawory
osiensopy się z Corne, Woiewody Kijowpniego Antonna, Potocna, wziwot
Smilanpnyne wdziale - Imupony był potem zrobić zamiane tych
Dobr na dobra w Białey Rusi z J. D. Kijciem Potemkinem - Co raz
główniej słychać było o Zelesniansku y Zaboystwach - Ojciec mój
kazał się stawie catomu Putnowi korasów do Humania - Wtedy
widziałam go w lator paradzie razem z Putnowniczem Obuehem
jan na Ryncu w Humaniu wyprytomności trzech Popów na
Ewangeliu po przysięgli wierność nie atomana, dla swego JW Pana
Gonta osobliwie ze swa, wymowa, najgorliwiej zdawał się to przy
sięge wykonywać - Najstarszym żołnierzem w tym Putcu był Gon
ta, abyto ich trzech, Chorążowie byli Szlachta, repta byli Akamani,
Asauli, etc. etc. na utrzymanie Chorążego sęto sęjeju gospodarzy to iuz
Lonie tego Szlachcica y z Orano i Luviano - Po odbytych przysiędze
wyszęd lator Putc z Humania Zapewniając się Inipera, kultystwa
Zelesnianska - Obywatele Szlachta y Żydzi tłumnie zjeżdżali się
do Humania w trzech dniach tyle się zjeżdżał, że nie było miejsca
do umieszczenia się, więc zaszły się stanowie' duży tabor pod Gre
nowem - z tego Taboru przypało kilku Obywateli, mówiąc że mają
pewną wiadomość iż Gonta ze Zwinoğrodu, sprzyścał się z Zele
snianskiem - Cż Obywatele Radzili Ojcu memu by kazał stawie' się
Goncowi y Gtows iego oddać pod miecz Katowpni - Zdać się ze mój Ojciec

dat sumienna, tym obywatelom odpowiedź - nie dla tego że
Gonta jest wtapach u JW^o Pana, lecz że bez dotadnego prze
ronania, nie mogę należeć do wyrocu śmierci jego - zaraz po
syłam do Putnownika Obueha, niechże kaze się stawiać żołnierzom
do Humania przez te dni zwyciężać się co dzień tabor pod Grewo
wem - jawni i postać - Stawit się Gonta, Jurema, i trzech żołnier
z kilku Atamanami, w ten czas ojciec mój w przytomności du
żego Tymadzenia tam zmiasta jawni i z pod Grewowa zaczął mo
wić do Gonty, że jest posądzony o znowe z Zelesniamem - Stypaj
to Gontę z całą energią, aż do tej tłumaczył się mówiąc że oskar
żenie to jest nie sprawiedliwe, żądał nawet by oskarżyciel do
ocenne mu tego dowodził - Potem tłumaczem się, On y całą Na
czelstwo prosiło o powtórzenie przysięgi na wierność i ochronienie
Dobry JW^o Pana od na padu Zelesniana - Postano po Popów przy
szli z krzyżem y Ewangeliąmi y spełniła się przysięga podług
przepisanej Karty od Ojca mego. - Potem Ceremonij Stypatam
rozmowę Gonty z ojcem moim, a Stypaję jego o wierności zapewnie
nie, niest inaczej nie sądził, tylko że Gonta jest tym zadowolony, by zwycię
szad dla siebie y dla swoich dzieci Dobrocięstwa JW^o Wojewody.
Po wypisaniu tego Naczelstwa przez dni latę, nie było żadnej wiado
mości od Putnownika Obueha, Chci'żona jego mieszkał w huma
niu - przez te dni zwyciężać się co dzień tabor pod Grewowem, a
gdy ojciec mój miał wysyłać do Obueha daną znać że już się woy
sno się zbliża, pobiegł Szupranski na swia, Bapte y przez
Perspective z radością zawołał Gontę idzie z Putnikiem. natem od
głos ustąpił Obawa; ten że Szupranski w kilka minut zawołał.

Jedni nie równie wieszpy tłum w różnym zbiorze, a liżgle patrzę 25
przez Perspective, rzekł z rozpaczą; Oto Jdrie iiii Gonten z Nausel-
niskiem tego klumera wita się po przyjacielsku; ten naczelnik niesto
inny tylko Zelesniak, wten moment zbiedz szybko z baszty zaczął
się trudnić temi dwiema Karmatami, co stały w bramie od nowego
Miasta, a drugą bramę polecił Turcominowi Lenartowi - wypuszczy
byli wewnątrz wieszpy Aszpaury - Tabor co był pod Grecowem zaczął da
bijać nuy pierwszej, a w nim liczone 8,000 Dufz - Ci zaś co byli w Mie
ście, jedni się brali do Strzelb i obrony drugiej idąc za przykładem A.
Kostenięgo i Winarego Farnego do Modlitw i Lamentow - Ten swis
ty Menezemnin Kosteni i Winary Farny w szowpy S. Monstraneya,
chodzili z Procepya, po Mieście, a My nie szczęśliwi ziemi - Do obro
ny Miasta nie było tylko tych szesdziesiąt Starych Garnizonowych,
z których zaraz kilku zginęło, gdy więcej sta Arseptantow uwolnito
się z Kaydan a wytamawpy Druzi Kordygurdy, zabijemy tych co
im bronili wyjszcia, stęczyli się z Kozakami, co byli do protegi Eco
nomicznej, abyto ich 50. poprzewnaniwali pali sady i poszli do Gon
ty - przez dwie doby chodziliśmy sta smutną Procepya, wtonu
od niej nie oddalając się - przez te okropne gorsiny mnóstwo Kuz rupa
nicznych wpadato pomiędzy nas z Przedmiecia Turka - wody swo
pli nie było w Mieście, na ugaperie pragnienia nie jeden może nad
potrzebę użył wina wotowskiego, Wypniaku etc. etc. Tem pomniejszy
ta się liczba do Strzelania, a mnóstwo Chtopow przybywato do
podrabywania Palow, Szefranski prawie nad ludem, się bie
gał wędzić po rozdawał Tydom Strzelby by przez pali do Chtop
stwa Strzelali, pamiętam ian chodząc za Procepya, widziatam Tydow

z Opalonemi brodami i peisami, chei wie Strelaracemi i bronja-
cemi i moge mowic ze tylko Tydow nay wiecey nacierali do Bram
wie z Flarmaten dawano Cyria, na repecie gdy wystrelano wpy-
strie kartaeze ktore byly przysposobione od napadu Blawdama-
xow, ow Szafranski zacerod mowic Cyeu memu, ze nie ma p inne-
go ratunku, tylko trzeba zeby Cyicie moy wyszed od Bramy
Nowomicyskiej y za tydat widzenia sie z Gonta, a dla wispiego
wicia go mowid Szafranski, gdy sie Gonta zbierz, to ja weam,
lont do podpatu Flarmaty, a w Pan wzbraniay mi spetniai
te zdrade - gdy ustyszano mowiacego Szafranskiego, ix nie masie
czem bronie jua nastypid ptacz, lament y rozpacz - Jedni bie-
gli za Kizdem Kostecim do Koscioła Bazylianskiego drudzy do
Farnego - w tym drugim bytam y ja z Matka, Babka, bra-
tem Ciotkami y lata, familia - W biegd do nas moy Cyicie, mo-
wiaz. Wracam od Bramy mowitem z Gonta, odlay my sie Bo-
gu, bo Umierai trzeba - Latwo wybrazie sobie Stan napz -
Byto nas ian nabid w tym Kosciołku, w Chwile potem wpadto
wilkur Kozanow Humanskich, porwali Cyeu mojego, wotargi,
by lata rodzinna jego szta zanim, Bylisimy wpyscy razem,
wy prowadzili nas do wruchty - przede drzwiami byl Gonta y
dwoch Sotrinow - Ja statam woto Cyca mojego wice dobrze sty-
szatam y pamietaam stowa, ktore mowid do Gonty: „Panie Gon-
ta jeste tyle oblamony od JW Pana napego, pomysl Jle od-
niego odbierasz tuon y Dobrodziejstw dla siebie i Dzieci Swoich
gely Dobra Jly obronisz,“ Co Gonta odpowiedzial mi dostyszatam
pamietne mi do tyd tylko iego rozboyniese weymenie Cyicie moy

Obrociwszy się do drugiego Sotnika Lawotad. Panie Jaroma ratuj nas. 26
ten patrząc na nas ze Łzami, odpowiedział, „Kedhay was Boh ra-
turi Ja was teper ne oboroniu,, wtedy bracie mój obrociwszy się
do mnie, włożył mi na szyję Obraz, Matki Bożkiej, w którym La-
wpe nosił imię,, Heroniko - Oto jest wspaniałe co ci dać mogę, a ty
Pamiętaj, że ten obraz jest od mego pra-pradziada,, wyciął potem
woreczkę ze swojej kieszeni, i wpuścił w nią, wieszając, Fortypnową
taką Ładre i musiał być kilka set Dukatów - Wtem krzyknął
Gonta,, Berit Komisara i wsie icho ridniu,, przy ustanowieniu
krzyżach nieszczęśliwych Opier i Tyranowskiego kultywstwa, porwa-
no Ojca mojego, Babkę, Matkę, Brata i Liotkę, i wyrzuciono za
furtę Kusiota - Ja zostawałem po piechniaku Spisa, wbrew prawy-
padłom Ładząc ze tymi nie będąc, a było też y magnietam. 1. Agdy
do Ływoży wleciałem 82 tyłu smutnych y nie szczęśliwych osoli-
cności, to y dać ratujej im zostawałem przy tymi. / Korcum co mnie
piechnął Spisa, porwał za wstępy podniost, wyciął ową woreczkę
z piechniakiem i popędził nas w dziedzinie miasteczka napęgo - było
nas mnóstwo, grzesz powaliliśmy grzech trupów i konających - nie
nie widzieliśmy iż nikogo z mojej rodziny przez brata y tej liot-
ki która pomagała Ojcu mojemu ułożyć mnie - Gdy nas przy-
jędono na dziedzinie, dom nasz był zupełnie zrabowany
i zburzony - wszedł iż now krzyżow y zaboystwa, wpadł iż na
koniu, wotając by nas prowadzono do Ceruwi do Chrutu - było w
tej hurmie wiele i Łydown - na ten głos liotka moja skłanow-
szy, w sniostę ręce do Nieba i Lawotada Głosem Świątobliwym:,,
Boze! do swol mi woty wienez umierać wotorey się Wrodzitam,,

La ledwie tę wymowita słowa przybiegł Chłopek z Siemierow: mu-
siało to być słowa z Mapego pomiejszania: i tak ian wlecała roz-
ciód iey głowę na dwoie, potym Europeym dla mnie widoku
zajeli nas wypytach pędzą do Cerwi Swiato Michalowej do
Chostu Swistego. - Cerwie ta była nie daleko - Paroch tej Cerwi
Paroch Szrybiaty, Stał na progu Salewaige się trami, a gdy
koraetwo wrotato by nas Chłopek, on się zapytał, a kderi kumy?
Kumy odeszato się kilkunastu, kumamy Pan Gontow y Pan
Zeliszian - wtedy ten dobry Starzec łó po modlitwował, kro-
piąc swięconą wodą - stamtąd po pędzili nas do tej Kordygardy
z ktorej areptanci się wytamali - Idąc tam szliśmy po Fru-
pach: widziatam ian wtych Kadkach, co były na petnione
wodą, dla ratowania własiu ognia, sama prawie krew była,
od ptozania spis, siemier i woiw - Wpędzili do Kordygardy,
tyle nas było szliśmy stali Siemieni jeden ułó drugiego - Janis
Polan przebrany po koraeku wejprotsię między nas a do cisnow
szły się do mnie i brata mego szeptał tę smutną wiadomość, wi-
dziatam ian wapych Rodzicow, Babce, Liotce, i Jey mężu przed
Awhatym kazał Gonta pokutę, „Ustypszapy to Chciatam zwię-
szanowkę, roztworzyć zadana, mi ranę, i z Uysciem krwi skrócić
Lycie, lecz w natloku nie mogłem się porbydź tej szanowki, Jey
grube pinowanie nie dozwolito zadać głębowiey rany - Cate, dobre
przeszaliśmy w Kordygardzie, Stuchając Europeych jeukow - Tyż
co stali bliżej Druwi, porywano y wyprawiano do Zabicia; ich
Kozyni y gróby rozlegaty się w Kordygardzie - W takim stanie
przeszła Noc: Szawato się iż już nigdy dnia nie będzie - ułó potudnia

Węsto kilku Kozaków mówiąc: „Kazaw Pan Gonta wywesty Kom- 27
missarskiej Dity, „Polecitam Słobie y Brata mego Bogu, będzę pe
wna że nas na zabieie wyprawadzi. — Wypiedły uymatam Gonta y
Zelerniana siedzących na koniu Dwuch Ohtopow latowato ich w nogi,
propyca, by im darowali Kommissarskie Dzieci. — Później nie iani czas
Przypatrywał się nam Zelernian — pamiętam nieco twarz jego: z latey
postaci widac' byto, że nie był szpizimych Skultajow, Gonta nie patrzył
na nas — po kilku minutach, przez które li dobrzy ludzie latowali
ciagle Zelerniana y Gonta, w nogi wotaię. „Darujcie nam Kommissarskie
Dity, Gonta krzyknął głośno. „Berit ich ulwortu, wtem czas li lito
ściwi Ludzie wsadili nas oboje na wóz, w którym były trzy konie
dobre y biegli co mogli konie wyposazyc' — przez tę Okwile nie by
tam w możności bypnienia Uway co za los nas caena. — Minowpy
oboz Skultajowski pod Grenowem, zaszeli jechac' troche pomalij
A jeden z nich tak mowit, do mnie, „Boh swamy ne lancyte sia
Ja Owadacy z Ovitny, my was wyproszyty by choc was dwoie od
Smerti Zachowaty, „Potem mi powiedzial, że y drugi moy brat ty
ie — Mamka będzę z Ovitny Ucieta z tym półrocznym bratem mo
im. — Przywiozły nas do swych domow ci dobrzy ludzie zacieli się
przybieraniem nas w swą odzież, i za prowadzili na nocleg w O
czeret, zalecając iak najwiznija, lichosc' — Jaka ta noc była dla
nas, moimca sobie wyobrazić — Rano przyzedł Cnotliwy Owadacy
z przywieniem y dwiema grabiami, za prowadził na swią, sia
nożę, niby gromadzielnikow. — Wieś Ovitna była w Popsesji Cy
ca mego, od stajid mu ja Obywatel podolski Florodecki, a ten
trzymad bez optaty — Jan dni 14 przebyli'smy nocleg był

Ławpe w Beserecie, a dzień siamozęci lub wianim Chlewie-
Czyerze mwy pomimo kopywey wtora, trzymał w Popępij i Wrocy
sna na Stobodę z prawem na lat 24. Sub arędownał jępece od
silsu Obywateli wsie pęperone, jm bez optaty od JW^o woiewody
Poloeniego - . Dozwra, tych Popępij był Chmielewicz - Ten do
wiedziawpy się, że jesteśmy w Ostroney przyszedł do nas przebrany
po rozroku, a powiedział że Hultaje zabrani byli od Dziecia Koc
ostroinowa, i że Gontę widział onatego wczajdany - Chmiele
wicz, razem z Osadczym i niektórymi Włoszianami, zaprowa
dzał nas do Dworu - Przyprawadsona, y Mamacz, razem z
niezsęsliwym trzecim sierotą - Wym Dworne był zabity
nie jaki Czownik Majewski z Łona, y trojgo Dzieci, przez roz
biegłe po wsioch Hultajstwo; i dla tego to włoszicy Osadczy
stana, nas utrzymywad ostroinowia, - z Ostroney ani jedym
chtop nie przytaczył się do Hultajni - w dni sześć przyjechał ia
cis Putnownik Huzarski, Serb - dość Stary patrzy na nas troje
rzewnie ptanał - . Temna, mato mowil, ten widzę że Chmielewicz
nie mtonos y rozsądny powiedział mi, „ To już Panienka, a my
musimy zostac Oficerow by sięgali rozbiegtych Dzieciw, Ja
przysalę po te sieroty i dam im swatere w Flumanii, „ Drugie
go dnia przystał Dziw Węgiorski Kocz y Starego Dworeckiego -
Ja nie chciałem iechać by nie widzieć niezsęsnego Flumania,
Ale Chmielewicz y Osadczy radzili nie opierać się temu - Zabra
no nas kawiezono natę Przedmieście, jam się jedzie do Baban
ki - Pamiętam że ta Chata była na prawey stronie, Jey wtasciwał
Znany mi był pierwey, robił piasek stoty do piomu y chęto przyz

nosid' byu memu, i moze dla tego zwano go Lototarenno - zastalimiy. 28
tam powara i nieco wintuatu. - Chmielewicz zostal znami - Poci
wy swadory powrocil do siebie Obiecuje czesto nas odwiedzac - Ze
gnajac sie z nim ledwo bytam przytomna, od Jalu i tez - narejitra przy
jechal Litosiwy Putnownik, rozmawial z nami cispyd y ptanul, nie
turbuycie sie mowid do nas, Ja sie podam do odstawni, weam, was
z soba, Ja wierz do Peterburga do Imperatorowcy, wy musiecie byc
szeszliwi, bo sie sieroty a sieroty po Przyjacielu, Ja tego Putnow
nika nie pamietam, by bywal w moich Rodziow, bywali inni,
iako to: Syra, Nisowryca - ale to pamietam ze gdy Ojciec mój podlug
swego Obowiazku bynil objadac, to wtargowicy najdluzey bawil
tudiez gdy przysla wiadomosc ze Norwadh wsiety na Sibir, Ojciec
mój ptanul, a zatem musial bywac za Simiucha, - Wpam kto
cztu dawniejsze dzieje to wie, ze gdzie teraz posielanie y Cher
sonska Gubernia, to byla Nowo Serbia, a li Serbowie byli z
Partij Terelego ktory chcial Krolewstwo Węgierskie zpod Panowa
nia Austryjanciego - Lech swyiezony wpedil do Stambutu - Jego
Partyzanie szukali schronienia by unisngci nary - Kilka Tyzicy
znalasto protencya, w Ropyi - Przez te kilka dni smutnego pobytu
u Lototarenica, przyslu chiu atam sie roznyim powiesciom otych
owropnych godzinach; a osobliwie przychodzili do nas zniepess
snych nie do boynow przebrani po Chtopsku, Jedem Dyrentor
serod Humanskich, Cztowier nie mtody i Korszony, a drugi Zmamy
mi Putnowpki Popesor wsi Motodeckiego - Ci opowiadali se szesz-
sziem dostawpy ubiorow i sienior, byli niby z rzadu tych co Pale
podrabrywali - Putnowpki patrzyt ian ow szafpansci, gdy nas z =

z Kosiowa wyprawiono, pobiegł do swej bapty na górę, ma-
jąc szelbę, którą się bronił, trzech trupem potoczył nim go stę-
p bapty wzięli. — Wziwopy różne mu sadawali Męnarnie — Kiciu Ko-
stecznego wyprowadzono szuplię; trzymał w ręku świętą Monstran-
cya, i kilkunastu chwyciło go na spisy, w zmięli w górę trzymali
poty poni Bogu ducha nie oddał. Piętnowpui wraz z dyrektorem
błąkali się ciągle przebrani pomiędzy tłumy chłopów, którzy
chcieli tupe i zdobyć, kopali i łupali wprędzie — Byli tam
że widzieli grzybię Kiciu Krecetnikowa, opowiadali jakimś
sposobem z dezarmował, zabradł to Kullajstwo, którego było
5,000. Ale to ich opowiadanie później opowiem. — W kilka dni
dobraczynny Putnownia przyjechał ze smutną dla nas wiado-
mością: Cedebrat rozkaz iść za swoim Putkiem Sigaie Konfe-
deratów w Barze. — Wypędził we dwa dni potym robiąc na-
dzieję przedniego powrotu. — Niestety! nie widziałam go więcej.
Przed wyjazdem wziął nas oboje i Chmielwiesza do swego Ko-
ca i za wiozł do Obozu do Kiciu Krecetnikowa. — I tego do-
bre pamiętam. — Był to już siedmiowy latowiek. — Potnownia
prezentował nas opowiadając o niebezpiecznym sierocinświe
napem. — Słuchając tego opowiadania Cezy Kiciu Łasoty
Łzami. — Wziwopy nas oboje zaręca, poszedł do bliższej Patat-
ki. podniósł wyznatam leżącego twarą do ziemi Gonta, w kopy-
nach na ręku i nogach. — Był w łupanie Altawowym Mun-
durowym. — Kiciu tracił go lasem, w głowę Gonta podnosił
Kiciu wskazując na nas, „patrz, natę niebezpieczniw sieroty”,
Gonta patrzył na nas chwile a odwracając się raptem, „Czwort Jeh

bery, za wotat, y znnow teb swoy stoyt na ziemi. - Wyszedy z Patatki 29
Putnownia prosit Kicia, by racyt pamiatci' o Nas, w czasie jego oddalenia
y narad dadz' juxi przyodziewen z Funtow Rabunscowych, Kizie zaraz
za wotat swego Adjutanta, ten zaprowadit nas na plac gdzie byt Obor
kultajski. - Wtedy wymiatam tak iax si' utada, Czeredy stomy, tak ta
wiek wilna Czeredow fantow Slacheckich y Zydowskich a nawet y kosciel
nych. - Chodzac pomiedzy te fanty dostarczam Koldor, i Futro mojej
Matni i portret mego Dziada, prositam oto. - dorueit mi dotego ad
jutant iaxos' Sukiennu, bratu memu Zupan, Chmielowiczowi Szapuz, i
Pas. - Mowiac prawde, samismy nie byli Chciwi na te scrowia, oblane
Daniny. - Drugiego dnia ze taumi zegnad si' z nami dobroczynny
Putnownia, zostawit nieco pieniedzy i wirtualow - rozkazawpy aby dwuz
soldatow chodit na wartę dla wiejszego bezpieczenstwa. - Po jego od
jezdzie, przyjechał posesiwy Coadery z Ostny, radzac by si' do niego prze
nieci, co'smy i uczynili. - On i inni Chtopi ierdili codzien' do Humania
na Zwiady. - Aar powrocicpy przywieśli wiadomosc, ze przyzedl Rej
mentarz Stemprowpi z kawalerya, - Temu oddal Kizie Krocetnik
now Gontę ze wypstaciami kultajami, Zostawicpy zdobyz Rabun
nowa sobie. - Pojechał y Chmielowicz by widzieli dostadnie prawde. -
Latwo mu bylo wypstaciego od Polanow si' dowiedzieli. - Powiadali mu
ze Zeliznian, jak tylko Gontę zderarmowano, znicznad ze lata Ldo
byoz, nawet w koniach i wotach, w niarem nie byla Polanow Udrie
lonca, ze wiejsza potowa kultajow ucienid ze Rejmentarz Stemprow
woni odebral Gontę z dwiema Tysiacami jego Kollegow, ze miano Gon
te traci w Humaniu. - Lecz gdy Kizie Krocetnikow wyszedl sei
gai konfederatow, nastapila Rada aby w Humaniu nie czyni' tej

Execucyi. — Lenkalisz Chłopstwu, który maigc dery narzędzi La
borych pewno by się porwali do odlicia Gonty, więc zabrano po
rutych z Rumania. — Inca latery tygodnie nie maigc żadney wia
domości o Litwiwym Putkowniku, wnioskowaliśmy, że sginął
pod Barem. — Należało tedy myśleć coś o dalpocii Pociowy Brad
czy zapytać by mamy tego z krewnych i jak daleko? powiedzia
tam ma że mamy wuję pod Proscirowem. — Wten czas Bradcaj
przy pomniat Chmielowiczowi, że przed tym nieparciem Cyrci my
miał wysyłać wozy z Jagtami i Stoniną, i że on wszedł trochę
Prenidzy od Ojca mego na najscie podwod. — Mowid dalej że choć
przy Kabunnie folwarku i Nasz chwytałi z Magazynu Stoniną,
Jagty, prociw, ja wiem, że nie wstony są tacy prociwi, iż oddadzą,
jawni i po oddawali. — Utoiono trzy maie Cyrci wozy, w każdym
środek był prociwy, by mógł w nrićie jedna osoba, i tam ja sia
dłem w jedon, brat mój w drugi, a Mamsca z dzieckiem w trzeci
wóz. — z wiechem przykryli nas tubami, ksaigc się by nas wdro
dze nie posabijano — wzięono nas tym sposobem — Jak się zosta
liśmy zdziwieni, gdy przychawpy do Ładygina widzieliśmy i sty
szeli że tam nie było Zaboystwa i buntu — laterysta Kozacow Gra
nowskich a Dwiestu Ładyginskich, zostali wiernymi swym Pa
nom. — Ci w się stych Mieysc schronili do Rumania, tam że sła
chty jako i Żydow nie winnie pogineli w Rumaniu — Tychaliśmy
pod temi tubami aż do Tuleryna — z tamtey do Brkistow
już odryci. — w Bractawiu był jak wten czas nazywano
Gubernatorem, Kurciewicz — Ten nas zostawił u siebie — Chmielo
wicz napisał wpy do wuję napęgo o napem Messerzjeiu, wytat

Stonina y Jagty na Szmedzi. — U Kurcewiczow opowiadano Batachi. 20.
pod Borem Konfederatow z Moskalami, tam napr. Dobroszynea Putkow-
wnis Ljinoł. — y tam Styszatam o Zabranii Mulkajow przez Kiciu
Krecetnikowa. — Opowiadanie to było zgodne ztem, co mi pierwej
opowiadał Putkowpni. — Jan Styszatam tak teraz Opisuje — Kiciu
Krecetnikow przyszedł na Uszromienie Rizonów, Stanął Oborem po
lewej Stronie, Jan się idzie do Łaju Grenowa do Woytowni. — Dostrzegł
ze nie ma dość Woyzna by zaraz Altanowai Mulkajow, przysięgł grze-
nie gdy do niego przyszedł Felimian, Gonta, y late naczelstwo — przez dni
drużyci Staty Sporożnie wbadwa Obory. — w Kosbożniczym ciągle były
Mulanoci pijatyku, krzyki, spiewy sprzygrywaniem na bandurnach. —
Jedenastego odebrał Kiciu wiadomość, iż idą Dońce z Kijowa i wiele
kibitok napętnionych Kajdanami. — Poszedł do Gonty rzekł ze chce
porwać jego Rodzinę. — rozradowany tym Gonta zaprosił Kiciu z la-
tym Sztabem do Kupuszek Kiciu zalecił swoim aby nie pili, lecz by
Gonta y jego naczelnych do prowadzili do Pijatyki, Kiciu pierwej
wyjechał Szab jego y całą karmu Kosbożników pozno do piero w noc
powrócił do Oboru. Zagrzani trunkiem li Opoje przedko porasypiali
wtedy Dońce zruili Tabun ich koni, Opasali Obor i zacieli tyrać
i ucie w Kajdany. — Noc była ciemna mnóstwo Mulkajow uciekło.
wrzeto ich tylko 2000. i tych oddano Regimentarzowi, Dla tego Szep-
kowpniemu, bo gdy Regimentarzowi zabradł Putowpni w Lisiance
kawalerya, więc już nie wiem czy on sam stoczył Regimentarstwo
czy mu go odebrano, a w Warszawie Prygudierowi Szepkowpniemu
Rangę Regimentarską, dało — o sobie tyle tylko powiem, że przy
przyciekawpy do Wujka zastaliśmy go Kabejo — Dom mu się spalił

On z przesłabstwa został rażony Paralizem - . Przy końcu 1768 roku
w Łatwy chętności nie szczęśliwego sierotinstwa bytam już w Kory
stynopolu u S. P. JW Wojewodziey kijowskiej Potemki - Brat mój
starpy oddany został do surow w Warszawie u Księży Piurów - . Mu
siato mu być nie bardzo dobre gdy się dał namowić Księżom, by do
stał Pijarem w Krynynopolu tatwo mu pozwolili, a tak mając
pod dwonastu roku został pijarem Uszo lat nie mato uwi
bytam za S. P. Mieżem moim patrzytam na pierwie załadunij
nowych dris' druzych Murów w Tulezynie na ich spieszne dział
nie, na formuicy się Regiment szpitem napęgo JW Wojewody
Pana - Pan ten był wteniecas Regimentarzem Partij Ukrajin
skiej y Generatem Artyleryi - . Tulezyn zaczął być bardzo lu
dry - . Krol Poniatowski był w nim przez dni przyjmowa
ny, fetowany przez S. P. Napęch S.W.W. Państwa - . W mno
stwie zjeżdżających się y przejeżdżających Osob zebrato się wiele
znajomeów - . Między innymi miałam zoczonosie pomać Brygadie
ra Golejewskiego a nawet oboje z S. P. Mieżem moim mieliśmy
miliśmy chlube, pozyskać przyjaciel jego - . Odwiedzał nas często
lubid zemno rozmawiał podobno stę przyczynny, iż wiedział że
była nieperzłiwa sierota, Mumanseca, - a że on pod tą porę był
w kawalerji Narodowej i był gdy Szpakowski odbierał Gontę
Chciał wiedzieć odemnie otem Europeimem Złazzeniu - . Bryga
dier Golejewski w swym opowiadaniu potwierdził wypstac com
wypsey napisal, Dodając iż Szpakowski Chciał karać Gontę
w Mieyscu Jego zbrodni, lecz nie mając ian 400 Kawalerji,
Obawiał się Chłopotwa którego w dobie mogło się zbiedz Kibca

Tysięcy, a zatyż Zabrawpy omitych Iboycow 2000 रुपyt zniemi 31.
za Mohilowu - Zelobyc, Latu, w Koniach, wotach, Pieniądzach Ropsya
nie zabrali. - w Serebryi mowit daley Golejewski Lutny mamu sie dla
Uwarania Gonty i niektorych jego Kollegow. - Stat tam z Odziatom
Ropsyanow Putkownin Rypkow - wyszedł Decret. aby z Gonty Tyu
com ranga paoy, a potem Luwertowac. - Gdy Nat przystupit do tego
Dieta. Gonta z przerażliwym Kosysiem wotad, czemu tut nema
Zeliznianow y toho Uwaru, dwuch Soldatow przybiegto y zapchali
mu gębę Ziemią. - Tak zginot ten zbrodzeni z kilku dziesiat inne
mi, to micesem to szubrenicą. - Nadepto po tem wiecey Kawale
ryi, i javis Regiment z Kamienca - Rozdzielono po między nich po
zostatych zbrodniow - Poprowadzono jednych w Podole a drugich
na wotyni. - po drodze wkaidem Miasteczku po kilkunastu trawo
no. - Potym porzedł Regimentarz Stepanowcki do Lebedyna, by U-
warac Jhumena za dane Ptogostawienstwo Zeliznianowi. Za Uwa
zad ze y tam trzeba ostroznie dziatac. - Chtopstwo w Smilansku
znie gromadnie zacetu sie schodzie do Lebedyna. Musial brzac
poni nie przywioza, czterech Harmat i Ammuniacy z Lisianki. Ob
sweczywszy Monaster mieli wchodzić, gdy wyszedł do nich Jhumena
dwuch Czercow niost na tacy 3000, Ducatow Ofiarowali to seyno
wpiemu, dajac Krzyz y Ewangelia, do pocatowania. - Szeregowi
w momencie Zamopali trzy Stupy za ostrone i nie zwarzajac na
głos Regimentarza i Porucznicow porwali Jhumena y dwuch
jego Apystentow i Tyucom na Pale wbili Monaster Zrabowano.
Stepanowski dosic sie w Zbogacit - tak w gotowianie y srebrze jako y
w innych Zelobycach. - Byto tam kilnadziesiat Czercow, stych

Jedni powiadałi Inuicy pugineli - wiele osób wie otem zapewno
ścia, że trzy Państwa nie tykalne, aż do nie dawnego czasu - nie
wiadomo dla czego tak długo Staty - Może li Czcący Zachowywa
li je, jako Pamiętkę tyranij Polaków nad ich Jhuumenem. -

Nie zauwazi nadmienić dla nie wiadomych, jani to rodu
był hajdamaków, którzy przed Rzecz, Dorywkami, wpadali i rabo
wali, a Kozacy Humanscy ich seigali, Zdobycy, odbierali; ztapa
wpy do Kordygardy Humanśkiej Zomykali. - Ci Hajdamacy
byli zbiorom zroszonych Narodów - Osiadłość swą, mieli wtem miej
scu, gdzie Dniepr zbliżasz do Uściu w Morze Czarne, a że tam
sa, grogi kamienne dla tego zwano Zaporoziem lub Siczą; -

Zebrało się ich kilka Tysięcy, między nimi Ładney nie było
Kobiety. Tarcie ich było saxon. Dzieliłi się na Kopy. Każdego oddziału
Naczelnik zwad się Kopyowy - mieszkali pod rozemni Sietapami. Wypa
sali dusie Stada Koni, towili Ryby, Solili je robili Kawiorzy i tron Ry
bny. - Byli nie którzy Polacy, co jeździli do nich zai kupnem Koni,
osobliwie z Młodzieży. - Powróciwszy, pamiętam iau w Domu Ci
cu mego, Oniech y o greckanych przysięgach gracz, Kopyowych rozpowa
dali. - Na Jasmarr dwu niedzielny J. Sansci przychodzili li Zapo
roicy do Humaniec przygrywadali mnóstwo wozow z rozemni du
zemi Stonemi Rybami, Solą, Kawiorom, wypina, i tronem rybim.
Sprzedawpy towar długo bannietowali w Humaniec, Ubiór ich był
z wrotnich Zapaminów ze skór cielęcych, podrywanych Materiac
mi, crusem y bogatemi. - Pamiętam że jeden z obędznych w mego
Oicu, miał na polu podpauc, na ktorej był wypużył Jmie Jhuus
Oiciec mój Ulestawawpy go woskorat namim ze mu ten Zapamin

Przedat - Ta podpewka musiała być pewnie zrabunka janczygi No 32
świata Za panowania Katarzyny drugiej przeniesiono tych Zaporo-
ców nad Kasę, Kuban na wschodni brzeg morza Czarnego i niemi się
to wziętych licba Czarnomorców -

W Roku 1817 przekonatem się sama że w Zgromadzeniu Zaporo-
wiczów byli ludzie różnych krajów - Wsiowpy Kasienna, Poppeya, po-
znatam poddanego narwiskiem Angielczy - Ten za moiego posie-
dzenia chodził po sądach, czego dowiesć, iż nie sprawiedliwie był
w sprawie zapisany - Porazywał mi prawo dane dziadowi jego od
Starosty Kiciu Lubomirskiego - Wtem prawie wyraził Kiciu
Lubomirski że Angielczynowi przybytemu do Zaporożców jako chea,
cemu już Lyc Cnotliwie, dać Gront bez żadney Cytaty i.t.d. Pre-
konatem się tak że że on Stawny Hajdamaku Sawo, był Jotolnie
Wtoch Sawo - Który przyszedł raz ze swym towarem do Niemi-
rowa, zastat tamtejszego Dziadca Hetmana Potocięgo. - Hetman
chciał się widzieć z Sawo, rozmawiając z nim długo, na ustonił go
do poruczenia Lycia Lotrupięgo - Dał mu posiadanie welsi
Kubaniu - Sawo osiadł w Kubaniu, Oienit się - Swiadomy
wypstach Krijowon Hajdamackich, Seigał ich z Kozakami Hu-
manskimi - Hajdamacy dosłedziwy kto przewodzi Hetmanpim
Kozakom, zebrałi się wpadli do Kubania i Zamordowali Sawo,
Łona z Synem malenćim uciekła. - Do tej ist między Gminem
Duma o Sawie. - Nie wiem iak się zwali li Cnotliwi ludzie
ktory w roku 1790^m wynalezli Potomca Cwego Sawy, którego
pod czas Seymu Nobilitowano na dając mu Wziat w Starostwie
Cechyńskim -

M. Wygniano z Kasienna u Barona Kanioria
w styczniu 1842. - Kubomirski

X
Wróćcie Opisanie

33

Rzecz w Mieście Humaniu od Czerni Ukrainskiej

Dnia 20 Miesiąca Czerwca Roku 1768^o z Dziatanej

z Kłopotem przybyłym tej niedzieli w Barybański
Humaniński Bibliotek.

I gdyby swy początek wieła ta Oświetla Sprawa trudno do
uie i Lodo to jej wypnaczyć; mniemam jednak ze się wtem z Dzie
jopisami niez, potomności przesytacymi zgodze, iż ta bymnoś
z Szeregolniejszego jednoci i Kosciolem Asymocim Obrzydzenia
w Ukrainie zagzeszowanego, wpereta się, wiedy bowiem zaupre, a
osobliwie od lat wielu Panowie Dobr Ukrainskich a bardziej
Biskupi y Metropolici, Gorzącym Duchem Wiernych tam swie
cniego jasn (Duchownego Stanu do Obrony jednoci i Kosciolem
Asymocim Zagzewać poszeli, naten czas jawnie, bo przed tem
swoyie, pewniey z rozmaw swoich Duchownych pmetozonych
Melchisedec Jaworski, nie Unit pmetozony Monasteru Motru
nenskiego, za erod po latey Ukrainie, a osobliwie Smilanpierz
znie, Czernapczynie Zobotynpierzynie i innych przylegtych
mieyscach, ludzi prostych y Kaptanow do Schizony namawiać,
i od postepenstwa Metropolieci Unitowi od wodzie, Za Szeregól
nieyszym zas iac mniemam, Biskupa Pryastawpkiego pod
ten czas Gerwazego Liniewpkiego nie Unita, Nowych Czernwi
Schizmatycznych budowania dozwalac, zbudowane poświęcac, y
Lud, który prawie zaupre jednoci sprzeciwiać się zwynd, do sie
bie na wtaniać od wazył się -- Jawni wrótey Smilanpierzynie
Zobotynpierzynie y inne wtojsi przylegte, late prawie tem ta
twiey sui swoim Zamiarom sintonit, iż bardzo wiela z Zagraw?



nieznani spowroconionych byd, i tak pozostalo ze sie zbuntowane Pospul
stwo buntowac powstalo, Kapitelow Unitow bic, wygnaniai Krowawie
z wyraznym wypowiedaniem postypenslwa Metropolicie swojemu
Pastorowi, Nie tylko swielna, wzgarda Swiatnie Panskich, ale tez
y Nay swietlego Sacramentu, odwasyto sie. — Wiedze Felicy
an Wotodkowicz, na ten czas Metropolita, porazona, torode
swonia, iako Czuty Pastor, nie omiedzac gorliwych Srodkow,
ktore by zgubionym do Upamietania sie Stuzity, a przeto posta
nowid nayprzod pomienionego Melchisedeka, iako nie prawnie
w Kradzy swoje wdziowajacego sie, Schwytai lo i wykonad, Bradzi
wpy go w Radomyslu, a potem w Dermaniu na Wotyniu
gdzie dobrowolne Lesnanie wtupa, rena, Kopyjicim Jezyciom Na
piad i podpisal od uogo do tego dziala byd wyptany i Zagrewa
ny osem sie juw wpiet namienito. — Ale wymozny wpy sie
stego Arceptu sobie tylko wiadomym sposobem, wrocit sie do
swiego Monasteru. Wtem czasie zbuntowane przez rednego
z Kozarow pospulstwo, y do kilku set zgromadzone w Smilani
szeryanie, woysko Narodowe rozprzyd pomienionego Kozaka
i z nim potuzona, Caerń za podniesienie Kozaku przeciwko
Kosciotowi z swoim Panem Smerscia, i Nie wola, Ukravano, y
tak duch Buntowniesy przytumiowy, zostal, a or nie na dlu
go; w wrotce bowiem to iest roku 1767 Dwor Kopyjicki z Pa
cau Pospulita, Polona, za wzd Fractowac o Gwarameya, ktora
mu iest przyznana traktatem Wasprawskim w Roku 17¹³
Zawartym, temu sie przeciwiwo nie strony z Polanow y nie do pu
szerzacz aby zostal uskuteczonym, Konfederacya, w Miescie Ba-

me w Wojewodstwie Podolskim leżącym, Pod Marszałkami Kora 34
sin'skim Podkomorzym Kozan'skim i Putawskim Starostą,
Wareckim, w tymże roku y Miesięcu kiedy Sejm konasz się u
czyli Wojska wypytanie z Ukrajny będące na ten czas w Kommen-
die Woroniesza Regimentarza Partji Ukrajn'skiej w Podole siał,
gneli, nie ściągnowy z Ukrajny Smlanskich, Czernaszkich, Zabo-
tyńskich, Humani'skich i innych Kozaków, którzy, że sami Kozacy
opierali się, którzy, że im tego ich Panowie, na Dolce
Zapatrzyć się wypiszczenia, nie dowalali, w ztąd najlepsza do
wiedzi odwróty się, zwrócić Lewtarsza kiedy na kilka set Kozaków
Zaporozkich wpędzły w Granice, Polskie, zmyślonymi Ukazami
nieby od Imperatorowej Kopyjskiej wydanemi, Zabezpieczali jako
by ten zamiar był Dworu Kopyjskiego aby wygubiwszy Polaków
Żydów i Rus w Unij zostających, oswojonymi zostali od wpe-
niego Polakom poddaństwa, a przytęczywszy się do Kopyjskiego
Państwa więcej żądawali wolności. — Po Catey Ukrajnie ten był
odgłos, że tych Ukazów wynalazca, miał być wyi wspomniany
Melchisedec, co wyprowadzali sami nawet Czerney wotaczy się na
ten czas po wsiach, który bógostawienstwo dawali Chłostom
na ten Obrutna, Kierz, pod grzechem y Kłóstwa, do niego obowiąz-
nie. Toż samo wyprowadzali y ztacyńce prowadzeni na śmierć. — I ten
to był początek Czerney w Rumanię Sceny. —

Zagrana w ten sposób, Lawpe duchem nie nawisć na Pola-
kom tchazea Ukrajn'ska Czerni wyprowadzawszy postępienstwo
swoim Panom, licnie tchazy się poręca z wyi pomienionemi
Kozakami, których Hefatem i dowodca był Kozak Zaporozski

Nawiskiem Leliszian, wybrany do tego od wspomnianego
Melchisedeka, bo ten będąc pierwcy Isotniczem w Zaporożu, wie
tupierstwo, Kradzieży i Zaboystwa, wybiegając za przyległe Gru
nie, popetrzwszy, bieżąc się zawsze nie spokojnym na Sumie
nie, udał się nie jako na porucę, do kijowa, y tam przy Mona
sterze Kijopieczarskim przemierzkował; razem dowiedziawszy
się Melchisedek, jako Stawnego y doświadczonego Zboycę tyle
Ujęć namowami potrafił, przy pomocy innych Czornow, że do
wodztwa, skupionemu Multaystwu przysięgł. — Kupienie się to
buntownicze tyle postrochu sprawiło, że Obywatele y Żydzi z
Catey Onolicy z swojemi majątkami dla bezpieczeństwa, wstan
wielkicy liczbie do Humania zgromadzili się, iż Jch to miasto aż
dosyć Obperne Ujęć nie mogło, wypustacie przeto Ulice, przedmie
siew y Rynek swojemi napetrzili taborami. — Samych Popeso
row przez innych Obywatelów, licono na ten czas w Humania
nie blisko 226, Studentów zaś z których ledwie który Umienął
Smierci na 400. w krótce potem dowsta wieść że się Hajda
mactwo zbliża do Humanowi, która nie wymowna, sprawi
wszy między zgromadzonemi trwozę, wiernych za grata do przy
gotowania się na śmierć, wypustach zaś do Ukrywania swych
majątków, które y do tych czas wynajdywac się dają Kopia
cym ziemie. — Kież Herasli Kosteki Rector Klasztoru Ba
zyliańskiego; Misyonarz, pierwszy, X X Jan Lewicki wiec
Rector, Eliasz Magierewicz Misyonarz drugi, Epifani Lachowci
Misyonarz trzeci, Libory Basascki Bazyliańska Odwarywszy
się zostali w Kaptorce, Ponieważ Wypscy Profesorowie, którzy

Była szesćciu, za Zezwoleniem swiego Koscioła, wymaxneli się na 35
Wotyń, towoga, pomiepanych, ciepyli w Wiece, swiętej Umacniali,
mierz Piątek, Sobotę, Niedziele, Poniedziatę, do Godziny Łasnej,
to jest, 17, 18, i 19. Dzieni Czerwca, Spowiedzi Stuchali, Ostatniego
zas dnia, to jest w Poniedziatę razem zinnemi Smierci Barutna,
poniesli. Wymrod niezeli się ta Oswopna scena rozpoczeta, Do nie
siono do Zamku Human'skiego Mladanowiczowi Gubernatoro
wi Wtosci Human'skich, o podeymeniu ktore miano o Koranach
Human'skich, znajdujących się na ten czas w jednej Kommande
pod Obuchem Putnowniczem nadwornym na granicy od No
wo-Serbij, przeto Mladanowicz Wydawpy Ordynans, aby się pod
Human'ski szigali, natych miast werwad Gonta Sotowica z Mura
tami Łayli Officerami Koranow, aby wiernosc Panu y Miastu
zaprzysiąd, co y wykonał na Katusiu przed Mierczanami,
przyrzekając pod wpełniemi przeklestwy, że Ładney nie miał
czynić Zdrady. Dla czego wiedy już pewnosć miano że więcej
pięć set Mladanow w Sotowce, Miasteczku nie dalekim
Humanicznym znajduję się, a stamtąd do Humanicznym wpy
stach Konnych Koranow ktorych na ten czas do siedmiu set
było, zostawiwszy piechoty w miosci, na podjazd wystano, Łata
nadzieję Ocalenia postadając w Gonicach, przy tej wyprawie znaj
dowato się Dwoch Putnownicow, Obuch y Magnuszewski, ktorym
Gonta, idąc podjazdem ku Sotowce, Imowiwpy się z Korana
mi, postupenstwo odmowil, a pamietny ich dla siebie Uzynosci
y swistej Przyjacieli, z Łyciem przynajmniej Uciekai dozwolil,
Chociaz, i te zaledwie za granicą, Schronili, przed gonzącemi ich.

Rozważami, podobno dla tego aby posubieciu onych żadney Odra-
dzie nie mając wiadomości Human, tem zwołaniem za Wpany
w Gonce, jemuż na tym się dostał. Stęczywszy się tedy z brwami
Mullajami, według dawniej bez wątpienia mianey Umowy,
podstępił pod miasto, które ich Wymawpy Otterajęcych palisady
i wrowi brojących Żydów i Choresćian, których za Opalwado-
waniem zostali; Bramy natęch miast zamknięto, mosty porwo-
dżito, i do mownego wypyscy się jeli bronić, Szachta, Żydzi, Pie-
chotni Kozacy, Kapitan Nadworny nuzwiszkiem Lenard Spieschota,
Nadworna, której liczba dochodziła sta ludzi, i zebrani do Konfede-
racji, których było około dwóch set, tym ziewawiej ich mieli wpe-
na, gotowość do dawania odporu, jako to. Dziata wielkie y Polowe
do setek kilku dziesiąt, broni ręczney bardzo wiele, prochu, kul,
kartasow, dosyć. Do dawali im w tej mierze odwagi y Prusacy
ktory przy byli dla zwycięzstwa koni w 50 ludzi, ale ci widząc że się
zabiera do bitwy, ile nie mający nate Ordynansu, wyszli ta, brama,
spokojnie, około której nie znajdowato się Mullajstwo. — Jawni
Spodziewać się należało, że gdyby nie podstęp pewnie by Human
nie doświadczył tak okropney klęski; Chociaz go bowiem zaszro-
szy od godziny siódmej wieczora, lata, noc silnie y natarczywie
Mullajstwo do bywał, Dając nie ufannie z ręczney strzelby Ognia
i pędząc Gromady z poblizkich wsiow do wygrabiania i podkopania
Palow, porażeni jednak z Miastem Kartasami y karcownikami po-
chwytawszy nie mało trupa swego, od Stępił, widząc gorzeto że
zamystu nie można dopięć gmemocą, postanowili użyć zdrady,
ktorasi i udali. Zblizywszy się bowiem Gontu Setrin z Innemi

Naczatami wsi bramie, leżący od Lasce Grenowa, jedząc na koniu 36.
na znak pokoju y bezpieczeństwa, jedną, chustką, biłą, u wierzchot
ku Dudy uwiązana, ukazując, drugą, zaś postać do Atadanowicza
Gubernatora z Oświadzeniem, że jako pierwcy za przysięgą wierność
Panu y Miastu, tak obłożonych wojnem i szkodliwcać nie myśl, ow
szem przysięga zupełnie Gubernatorowi postępenstwo, byle by go do
Miasta skhoranami dobrowolnie wypuszczono, przydad do tego y pogrozi
Ze wranie nie powolności, wpelniczo sądziu Starania i Ochroneństwa
do zemsty. Postani chociaz, rzecz pmentadali prosto, a tacy jednac
Chytrosci, ze Uwiedziony Gubernator nie kasat, Owsem jak twierdzi,
wzbraniat bronie miasta, a kąd wrozie dla siebie pewną Zgubę obł
zeni Obywateli, nie mogąc zabezpieczyć Zycia, Starali się o zabezpiecze
nie Sławienia, dla czego jedni udalisz do Kaplicy Bazyliańskiej,
drudzy do Kościoła Farnego na modlitwę, gdzie jeneralne otrzyma
li rozgrzeszenie. Inni zaś ktory się tam umieszcic nie mogli, od
bierali ten Sacrament od A. K. Bazyljanow na rynku i po uli
cach. Trwoga nastąpiła między wypostkami Skrapna, bojarin,
tay i wzdychaniam wyjevnata, wypocy ostateczne między sobą lay
nili przegraniem. Po nie dtergicy na wonice sprzeczce, osobliwie
między Leonardem Kapitanem, a Marcowpicim Chorążym Nadworn
nym, nie dozwalającym Mulkajow wypuszczenia do Miasta, i chca
cymy dać rarem z Armat i różney Strzelby ognia do zbliżających
się ku bramie, a Gubernatorem zezwalającym, otworono brame,
przy powitaniu Gonty i Zelimana, i Inny przedniejszych, wystawio
nym na stole Chlebem i Solą, przez Mięszcan podług Zwyczaj
dawney, i przy Apystencyi przedniejszych Urzędników. Wreszt

się natych miast ttem wielki kullajstwa, y wiec swobodnie przyda
no mowca, Straz, do Kaplicy Koscioła y Bozniczy Tydrowskiej. - Oto
czono zewsząd Ratuj, w Listo Gubernatora Kłato Familij, do je
dnego Mieczanina domostwa w seisty Arceft, a po namowie
niu się Gonty z Leliznianiem przez nie jaki czas, gdy zawstał
Gontę na korawów. Mnie bratia! czas rozpoczaty dito, rozpo
częto Obrucienstwa, ktore opisac dostatecznie jest mecz nie podo
bna. - Ci najgrod dniego dowiadczali suspendu, ktory się
w Rymku znajdowali, ktoto, ruzito, zabijano, po Ulicach i do
mach, bez żadnego ni na osoby, ni na ptacz, ^{i prosby} względu, ruciano
w gore, na powietrze, lub na dachy przewzyle dziadami niemowle
ta, a wiecy spadły zity te same męce, zdajac im powtornie
gubiono. - Ptacz, wrasc prosby napetuiaty powietrze Obrucien
ia wydawaty matki, ktorym przeto wnetroności, aby zniech wy
dobyty ptacz, Obrucienstwu zatracoło sposobem. - Opasli się
wprawdzie tej Zapalczywości skupieni konfederaci, i Nadworni
Lotnicze, ale ze nie mieli Dobrych przywodców, poniewaz de
nard Kapitan zniechcony, natych miast po Sprzeczce saszej
z Gubernatorem wymknął się z Miastu, przeto postozeli wpy
kilku nastę z haydamaków, a kilkadziesięciu trupem podziy
wpy, sami do szesetu wytypieni zostali. - gdy wiec tedy żadney
wie byto przepowdy, jedni udalisz do Farnego Koscioła, drudzy
zaś do Kaplicy Bazyliańskiej. - Do Kosciołka gdy się wsu
neli jeden z Atamanow w szeset na Ambone, y stamtąd
luz bez wstydnosci zgromadzonych Obywatelow, wyszydajac ob
rzędy y Nabozenstwo, bluznierskie na Sarwamentu, Obrazy y

y lata, wiara, katolicka, miotat znieuwagi, a na koniec gdy za 37
wotat mniejsze, każdy niby wsienky do Naypowasniejszych
y naydystyngowanjszych porwał sie osob, Siędra Wadowskiego
Kommendana przy Oltaru Spisa, Sektato, jednych Obnaiono
drugich Sięcierami rozcinano, torciak Stoselano, innym Noza
mi, Dziadami i drogami Smierci sadawano, wywlekano za wloty
sędziwych Starców, i Delikatne Damy, ktorym publicznie -
gwalt czyniono, rozdzierano niemowlęta... toz samo wyrządano
i w Kaplicy Bazyliańskiej śniaydującym się, gdzie Siędra Koste
wiciego Rectora Sencot Humanjskich pierwej postrelanego, po
tem wyrzucone od Heultajstawa Kostyie na pogardę, Zbiranie
cego po Ziemi i one posiadającego, Spisami zawtoto y w Kryptach
wrzucono, A Jzy zaś Jana Lewiniego Vice-Rectora, Eliapa Ma
gierewicza, Liberiusza Orszupkiego i Majewskiego Bazyljanow
wyciągnowpy z Kaplicy y Obnaizowpy z Sencion, okrutnie bito,
aby uszarali po unrywane Klasztorne Szmety y Obywatelskie De
posita, ktorych nie znalastwy poniewaz już przez Jonych Kul
tajow wlochu wykupane zostaty, wplotdpy po mienionych Za
konnikow w Kije, bijąc po głowie, twarzy, plecach kanczugami,
Ratyzserami Kijmi, koląc zwolna Spisami, z Wragamiem y Py
clerstwem okoto Ratupa nago oprowadzonych y nie podobnych
iuz do Lypia, za wstawieniem się nie ktorych Mieszczan pod straż
sięstę do Domu Jgnacego Rogatego Mieszczanina oddano, a wtedy
Kapitan Ruskiej Cerkwi, pod tytutem S^o Michala Archaniola Pa
ruch, który do tych czas w Schizmie za Granicą, zostawie mowno
nalegał ażeby Lubieli byli, wyzrowadzonych na Ulicę bliska

wypcy pomienionej lercwi po wtoto, ciada tamie na wraganie to-
stawiwszy. Nie mniej pcy obrucienstwa doswiadczyli Zydz,
ktorych w samej Boznicy, na tny wyranieto Tysicy. - Widziec
na ten czas bylo tuzaiacych sie wlotasney psoce y propacych aby
zto dobil, zranionych to bez rzi, to bez upu, krwia, obroconych,
nayo po ulicach biegnacych, ktorym reptę Nędnego Zycia odbiora
to Piekierami y Dragami zgromadzone spobliższych wsi Pospol
stwo. - Widziec bylo jak rozne osoby zlocków, Chept, rowow
i innych skrytych kontów, wyuczgano uciakajacych zas chwy
tano y do jednego miysca tnodami spedzano. - Jak wrzycacych
sie posbrzypy same nawet niewiasty przystadem swych mżow
rozrosate, brogami, rydlami, nozami, sierpami ranae i zabijajcy
Dzieci swoje do podobney srogosci Zagrawaty i Zaprawiaty. -
Jak nie tylko Dworcy Puchecare z Majatnow trupow z Odrie
zy do Nagosci, ale ten Kosciod y Kaplice, Bazylianska, z Sprze
tow i Ordob odierano y wpelnie Depozyta Obywatelskie, zto
rych bylo nie malo zabierano, i do Gonty na sntad z ligano. -
Jak jedni zwlecone strupow suwie, rancacy rydne swe taty
przewodzowali sie, drudy usiadty z pogarda, na Otmanach
odwrzcali Chodasi y buty lub inne ozdienia w ligali. - Jak
gdy Ataman tylin loz kolwiew majacy w sobie jeszere boja
zni Bozey obwinienta, Korporatem pupce, z Porenayswitpym
Sarramentem z Koscioda do lercwi unosit, wytraziwpy mu
ia, z Rezn rozpyzano po ziemi Hlostyie, swiotoxradowo nogami
deptano, i zwrwia, szaraca sie strupow zmiczano. - Jak jedni
Krucyfixy tamali y Zeligwie nanie plwali, drudy po ubieraw

szy się w Ornaty na wieżę się udawali, Jinni przedziurawione 38.
Patyny uwiesiwszy na wstęgach na wstążki Orderów nosili;
a Wielichow do Opijstwa kazywali - Upojone już krwią, nie
winna, swoich Ziemiów y Panów kultystwo, wygubiwszy
wiecej niżeli osmnaście tysięcy w siedmiu prawie godzinach lu
du różnego Stanu, Zaczęto się nieco dnia tego Uposadać; aby
zaś Oszerzienia ostatku Spędzonych i różnych Krzywien po
zwlekanych zmalasto pochop, postanowili onych Czci' spo
sobem dawniey w Obrzędzie Greckiem, praktykowanym pogra
żając latęgo latowienę po trzy razy w wodzie przygotowanej w
kadei, tym końcem Spędzono wyzstaich do Cerkwi pod tytulem
S^{tu} Mikotaja, a gdy Starusze Kapitan nie chciał onych Czci'
ile już ochrzczonych, Zabiwszy go kłymi udali się do Kapłana
wypę wspomnionego Parocha Cerkwi pod tytulem S^{tu} Michala
Archaniota, i tam postanowienie Uskuteczniło zostało - Kapitan
bowiem ten Uprowadzony błędem, jako by Chrzest Sprawowany
przez Kapłanów stęzonych z Kosciołem Rzymoziem był nie wa
żny Chętnie przed się wziął Ładane, Łagnosie, Chociaz, iey sami
Sprrowadzeni approbować i przyjąć nie utorny nie chcieli, ale tych
bardzo mało była liczba, ledwie bowiem trzy zmalasto się oso
by, które wolaty śmierć ponieść obrutną, aniżeli przyjąć
chrzest powrotny. - Ochrzczonych porościerato między siebie
kultystwo. - Tegor' dnia gdy się już noc zbliżała wielu zdy
tych liczałowicia, Zaczęli dobywać Zamknistej Baszty z nay
dłużey się w mieście nie daleko Zachodney bramy, z których
natych miast Zabił spistoletu Jednego, Szaprawski Geometra na-

Nadworny Driedzica, który się wniey krył z swoim Stuzym
Arca ta miono potworzyła kulkajow, dla czego jedni Spędziły
Ohtopstwo karali Sierciami wycinać, drudzy sprowadzili Arma
te ~~z~~ który dawy ognia do basety, samego tylko zabili pod
dachem wryjącego się Stuziego, rzucili się przeto z Sierciami
do drzewi, wtedy chociaż miono się bronit i kilku zabit Sa-
franski, Dobyty jednam przemocą, rozsiekanym Zostat.
Lapalerywy Umyst Gaty; Stawpy się tan wielkiego Broru
cierstwa ytan wielkiej Kłeci narzędziem powinienby się
już byt usmierzyć, ale rozkruana Srogosć i nie nasyciona
iepere zguba, tylu ludzi zemsta, nie dozwolita mu przepo-
mnici o Mtadanowieru Gubernatorze, do którego najwyższu
czuł w sobie Zarządźosć, ztej przyczyny: Uwiadomiony oroznu
chach w Ukrajnie wperetych s.p. Wojewoda, za bezpiecze-
nie Humanaszynne, kilku tygodniami przed mesia, napisał list
do Gonty, Peten tapawych wyrazow przymerający przy nim
Utrzymać futory, czyli już posiadane Folwarki Driedziectwem, a
dwie wsi puscić dorywociem, i inne Dobrodziejstwa, byle by w
bronieniu Humaniszynny, a Osobliwie Humania od Kulkajow
był wiernym, szutym y Starannym; Mtadanowier, listu tego
czyli to przez zarządźosć, czy przez wygrodę, czyli zinnych janich
przyczyn, Gacie ani oddał, ani ukazał, o którym się przeciw
on najmod z kąd inąd dowiedziat, a potym go między rzecz-
mi Mtadanowiera zabranemi i do niego zmissionemi, wynalazł
Stawie go przed sobą, z żoną i dziećmi rozkazał, a peten ztości
te do niego wyrenty Stowa, Ldrayco, Lmiennicu! ty iest

Tęgo obrucenia powodem, ty jesteś tej krwi, wznosząc 39.
na trypów, rozlania przeryna! Cemuż mi tego listu Pań
skiego, tożymaże go w ręku nie ukarać? Coż li się z Młacionia go
przedemną, za wiązał? Silnie go w odkryta, głowę, Ordynna
ugodził padł mu skrawiony mładowia, do nog, ale go na
tych miast przygotowaniu koczacy w najdrobniejszy rozsiękali bractwa,
Łone z Dzielni zalane wewnemi trami i przepuce Mitosierdzia
w przed obnażone iewsząd otoczywszy po różnych rozpuszczonych
nagrawaniach spisami powtute. — Wtasne pod ten sam czas
przyprawiono w Sierak Stury przyodnianego y bosęgo Skarżyni
skiego Ewonoma Humanisckiego, którego Chwicia Staratoru Gata
od śmierci Uchronie, za Naleganiami jednak Chłopsstwa, które
nie raz przez niego karane były, wteb wula, ugodzony, stał się
Ofiara Zemsty. — Europejski widok, który zupełnie inności był
nito trypów, i wrew nie winnie przelana, która, Ziemia y Sciany za
farbowane zostały tudzież, spodziwany smród, ponieważ trypów
zakopywać zakazano, sądziąc że są niegodne wprostowici Ziemi
nie dozwolimy sprzągnąć dalsiemu Kultystwa Umystowi
i dalszego w Mieście przebywania, przymusił go do wyciągnię
nia ztupem na pole leżące ku południowi za miastem, na
zrywając się karpowca i zuterenia tam Oboru, który gdy
Ocupami i Armatami opatorono, przystąpiono do podziału kade
stry na lotnie, były gromady, z których kardą sctudata się
z sta ludzi zbożców, y wyznaczenia wyższych rang. — Obwód
no najprzed przy odgłowie Armat i wzajemnej strzelby kilku
krotkym, Hetmanem Maksyma Leżniarza, Putkownikiem

Gęte, Obóh zaś Kiasztami, pierupegu na Smielanpessynie
drugiego na Humanszaryznie, innym inpe porządawano rangi,
Kaidemu zaś tym wiszpa, im więcej wdziatanym donasywał
narodzie. Rzad na ten czas w Humanii dostat się nie janie
mu Koranowi Naswisziem Ulasensco, który potym znaczne
zpodatkow latey Humanszaryzany zebrałszy pamiąde, przesi-
nając pewne Multajstawa rozpropienie, uszedł na Wotopessynie -
Nowo Oytopeni Urzędniczy wielaci ze lbytrzem wydawali bale-
Turasi z latey owolicy przystawiono liane, Miudu, winu, wudoci,
zebrano Beeseri okoto potłora: stu, z czego co dziennie przez dwa
tygodnie grawie, Czynili rozgardiasze, przy roznyim wuzusku, &
krykach, muzykach tańcach i innych rozpuszczach - Gęte wpelema
zawidy widziemo w niespokojności strwożonem pomiepaniu, wko-
rym zostając nierazi się stemi dat stypcei stowy: Pracia wytypis
abyś my to wypie mogli coś my nauwamyli - Nastąpił w tym se
samym czasie i dzień zebranego typu... z Susana, bławatów, futer,
rozneyo Bekienca y wszelanich innych sprzętow, kilku nasćci dżupcz
utwożono mogił, przez pamiędaj i Legarkow, w których nie mataw była
liczbaw, Samego srebra potamanego na sześć znalazowato się szyni
Zeliazniakowi przez jnnych drogich rzeczy, trzy z Srebrnem dostaty
się szynie które chociaż nie rownie więcej były warte, za Dwie
więc jednak je tylko tysięcy grzędaj Kupcowi pewnemu do Kijowa
Zeliazniak, resztę Srebra i Dwojpey Zdobyczy przyszano Goncie
Inne zaś sprzęty podzielone między innych podtey Rangy i Czaramego
w mesie męstwow. Ponieważ troup letniey pory przez trzy dni liad
nie sągzebany, Smrod niezmiowny przymusił przostatych Miepszan

Ze Szwajczerami razem należeli w Zelismanach y Gaty aby był wyznaczony 40
ny, ale że kopac jamy było rzecz trudna, na czasano zmieło aby
przez Chłopotwo Spędzone zmieony do Studni, znajdujący się
w samym Rymnie, leżącej między zachodem apudnoce, wrogu le
wemu obracając teraz, wu wschodowi twarniejszego Katuszew, gte
bowiej na kilka dni sięt Szyni, wstora chociaż wiele trzypów sta
tasię pastwiskiem psow, przeciw nimu napetniona, zostata; te
zaś wtore znajduowały się za Miastem na porann bestyom y
Pastwu zostawione. Ceucone z wyjątkiem, niby zletargu kultaj
stwo, za miast tego żeby miato ochronę z swojej sąjadności y po
grzeszcie Chrucienstwa, stoiszto wadę, na wtorey zgodzono się, aby
kilka lotni wystawie były do poblizpnych Miasteczek i wsi na
rabunek, wrobie i Laciąganie więcej Hatastry, wtorey liabę,
znaczenie codziennie pomnarzali Chłopotwo; Kto by zaś więcej
zabit Polakow, lub Żydow, temu wyripa, przyrzeczono nadać
ranga. — Janoz w Miasteczkach Granowie, Teplinu, Dąpowie
Tulczywie, Monasterzyszcze, Haysynie, Konele, Bosawie, Lady
zynie y po wsiach poblizpnych Polacy i Żydzi rownego doswiad
czyli Chrucienstwa iak w Humanie, z nęd wielkie zdobycze co
dziennie prowadzona, do Obozu, Setnia na zwiskiem Szyni
w przednieści Konnych Kosakow dobrze uzbrojonych i z dwoma
Armatami, Wdat się pod ten czas do Balty, miasteczka leżącego
na pograniczu Turczymu, gdzie wyrznowpy Żydow y szlachty
pozostata, ponieważ wielu zbiegło na stronę turczną, za Brone, Ko
dym, y zabrawpy ich majątek domagał się u bapcy Turczyniego
o wydanie repty ale gdy mu to odmowiono postanowił wrocie się

Do Oboszu i natem by pewnie przestał, gdyby wprawy tommosć
jego turczyń, nie wiem z jakich powodów nie zabił Grecy na,
czem Łajniewany Setnik przybrałszy sobie drugie tyle ile miał
kultajów, tak silny do strony Turczyniey przypuszczał atak, że
mimo długiego odporu Turcy ustąpić musieli zamiast, reytowice
się zwolna, z Lubranemi drożpemi sprzętami, i Chwiaz jednego
z Atamanow i kilku hajdamakow zabito, poty przeciw Atamanu
nie przestał poxi całej strony Turczyniey nie opanował, i wpy
strzech strony się Uericska, nie ratowali, nie wygubili. - przybyli
wprawdzie na pomoc w krotce Tatarowie, ale nie wzięli, po
nie waz kultajstwo po chwytawpy co byto na przygotowie sprzy
datniejszych rzeczy rychto Ummanet. - Na przybycie pomienio
nego Setnika, i innych którzy wtym ze czasu powracali ze Doby
ca, i zaciagniona, zewpęd katastro, do Oboszu bita, z Armat i re
czney broni Łajniewo radosne okrzyki, i wymyślne podtey pro
tego gustu dawano Ulesty, ale się ta radość w krotce zamienila
dla zbójców na nieznośny smutek i niepełnię, a dla Krajcu
na powiechę. - W czasie bowiem samego Zbytca Hultajskich
Ulech Donie siono Zelisianowi i Goncie, że Porucznik Mepicow
sni naswisniem Krywoi, w Co Donców do Miastecz przybył po
trwożyło to wielce Zbójców, a przeto postanowili mieć się na ostro
wności y stronie od Muzsalów, ale Rozstrojność Porucznika, tyle
potrafita pozorney Przyjawni okarać dowodów, że Zelisian y Gata
przekonani u siebie o jej rzetelności, nie tylko do siebie na wzajemne
Łajnapali go Ulesty, i znaczne przesyłali podarunki, ale nad to do
zwolili mu swoje wnieść uchylawpy Kozanów postawić swarty
Aby zaś swa usprawiedliwili Łajność, i mocniej między nim a

Soba, zasady utwierdziłi Lwiczem, Umarali owi Lonylony przez Mel 41.
chiscedera Popyjskiej Imperatorowej Umar. wotorym się wypicy na
mienili, oświadczając się że gotowi są, na rozmary Imperatorskie i
krew do ostatniej wyłaci kropli, ztego powodu Lamiemyli jednomyślnie
nie udac się do Berdyerowa dla znieperenia tam Inauidzięcych się
Konfederatów, Pochwalili to wypytano Porucznik gzymierzając im nie
zawodnie towarzystwo swojskiem swoim, które się zbliżato Putciem
Lutym Kwasabinierów, ale wymagał najprzód aby Chłopi którzy są,
gospodarzami y mair, Lony i dzieci uchyleni zostali, ponieważ tacy
gryzad nie zechca, wytrzymywac trudow i nie wygod Lotnierskich
A powiągnieni przywiązaniem do swoich Zabytów Lony i dzieci, nie
kaiąc nad spomądzenie Lamiępnia y nieładu nie więcej nie pomaga,
a nadto, kraj spustopyci nie mairę ludzi którzy by się rolnictwem
bawili. — Pochwalono to jego Dami, y Natych miast Obwotac su
zano, aby ci wypicy, tudzież którzy by nie cauli w sobie wypytach
Znopenia przypaidkow, które się Lotniersowi Lwtapera pod czas
wojny nadarac zwyaty, swojska się wytażyli i do domow swo
ich powrocili. — Jazoz wiele Chłopstwa zatom Damiem poszto i u
był, ale nie rownie więcej zostal. — Ogtopono narownie w Oborie
aby się wypicy przygotowali w podroz swojskiem Popyjskim
do Berdyerowa — Tym niby koncem Radzil Porucznik, aby dla
do dania odwagi dnia przed Ostatniego Sporzadzonu, Ustę, na sto
rey miudem y wudna, tam się porapijato Plutajstwo, ze ledwie kto
ren porostal, który by się zmieyscu rapyci mogł. — Dodawali im
wtey mierze Ochoty i Mowale, ale sami najscisley zachowali
wspomęzalność — a Gely iuz i Zelianian z Gontę dobrze podpili

Porucznik ten ze wdając Pjanego w Apystceji Gonty i Telizniana
noona, pora, udat się do swcy rezydencyi zostającej w Miescie, do kąd
? przy bywopy po niezadnich rozmowach Przyacielskich, uwiadomionym
zostawpy ze Karabinierowie nie daleko się inni Obozu znajdując, roz
kazad aby na tych miast gontę i Telizniana i innych ziemni przy
bytych jar najmocniej osuto w Kaydany. — Strętwiad Telizniana
z Gata, gdy przysnożywopy Donce, najprzod aby krzyku i rozruchu
ianiego nie uszyli, obom kłyble w Usta po wyprawiali, potem bi
szę silnie wtwarz, Oboch Zelarnemi Lanieuchami po koczowali,
Osadzeni zaś w jednym ze Zakątku, niwazę gotowami u siebie wra
jemnie Optawiali los swój, którego zobopolnie stawpy się przy
czyną, wspólnie go też Obżalali — To gdy się z Gontą i Teliznia
niem Dzieje, tym czasem reszta Donców z Karabinierami zewpęd
Otoczyli Oboz, niepotworzyto to iessere katastrofy, która ich miała
za swych przyjaciół ale gdy zewpęd Ostryumiono, aby natychmiast
złożyli broń, Choma Assanta krzykunowpy: Zdrada! pierwszy mu
cit się do broni i kilku Donców zabił lecz obkroczony od tych wrot
es y sami zabity zostad — Azucali się inni do obrony, Poserazeni
jednak gwałtownym Strachem i Ostabiemi Opojstwem nie ma
ię Przywodców broń złożyć musieli; inni zaś których był wisk
sza nie równie liczba, upojeni trunkami spięz o zgubie nawet swo
iey nie wiedzieli — Miałę więc na pogotowiu Mosnale dosyć powro
zow y Dybów, iednych powrozami wiazai, drugich wdyby zabijai
Spędzonemu tym koncem ze wsi Horodeckieyo bliższej Alumania
Ohtopstwu, Kasali, ponieważ, zaś noona, to działo się porę przeto
wielu wysunowpy się na brzuchach po pod konie po uciekad, ale

I tych potem wielu potapano. A gdy iżi powrozow y Dybow 42
natan wielkie mnostwo kulkajow nie wystarcalo, repte zawsze o
toczonych i bez bronných toż mali do drzwi na Miycacu, w scistej
Strazy Karabinierowie, na zajutrz, zaś do jam y lochow po wtacali.
Zabrano Najmrod konie, bron, Ammuniya, luto, Zdobycz i tey kul-
tajow i do Pulcownika Moskiewskiego Narwisicem Nolskim zaprowa-
dzono, ktory z Karabinierami przybył. — Sprowadzono potem po
wielu nastę Zboyców, i Zagranicznych na jednym, na drugim zaś
Rejestrze Zapisywano ze wypustkami Stosownemi do tego Cuolisno-
siami Uwarajnych wypustkach ze wypustkiego odzierano. — Nakoniec
Zelizniaka ze wypustkami jego Zagranicznemi towarzyszami i latym
zabranym tużem Zastano do Moskwy, gdzie sieczony najmrod
Knutami uprogięza, potym Zaprowadzonym zostal na Syberia, do
nad y wpy wspomnionego Melchisedeka zastano na wygnanie, ale po
nie dluzim czasie przywrcono go do Kijowa, a teraz podnieciono do
godności Opata. — Repte zaś kulkajow innemi podtey Zwyczaju Krajo-
wego karano wodząc po nad granicę Polska, sposobami — Tych zaś kto-
rzy byli z Kraju Polskiego zaprowadzono do wsi nazywającej się
Serby nie dalekicy Miasta pogranicznego Mohilowa i oddano Pra-
nickiemu, Oboinemu, ktory tam przez laty czas stal swoim Dy-
wisya. — Po uszynionej Inkwizycyi Najmrod wtepie wsi z Gaty
darto pasy, po ucinano mu ręce, i nogi, wyrwano żywcem serce a
na ostatku Cwiertowano. Inwest on tyż uare, rownie cierpliwie
iż sprawiedliwie, przygotowaupy się wczesnie na śmierć jak
najmzyswoiciey: — Innych rożnemi gubiono y karano sposobami,
to ucinano Łby, to wiepano, to odcinano nogę lewą, a prawa,

Rece, to Smagano Rógami, - Świadkiem jest tej Kary Kamie-
niec, Lwów, Koszarnice, Wiernica, Tytomierz, Latyczów i inne
Miasta, gdzie po siedmiu, pięciu, Bómiu Kullajow tracono.
y te to jest dzieło w Roku 1768^m i konie Ukrajńskiej Czerwi, sto-
wa Stawpy się przyczyna, wstępuy y tylu współzawodowców swoich
Szuby, nie ma to i stey miary Czeszane, która iu na swym to
nie wyparmito i wypiętgnowato, porczywdato, ze kraj na
wilnanasce poniosł milionow Straty, gdy krowawa, praca, naby-
ty Majster, dostał się w Ludze Rece.

MB. Wymiano z Rekopisima u Barana Claudowa w Żrnicy
Wambouirski / 1840.

D. 28 Junia 1768. z Wołynia

Po jednej nie swożonej biedzie, druga Szapna y okropna na
 stażęta gdy bunt Chłopski raptownie w Łomża się, Wpędze Szlachty,
 Dyspozytorów y wyrostników Katolików oraz Żydów, a nawet Popów
 Uniatów rzeź y Zabicia, do miesiono że nie tylko w samym Kuma
 niu, gdzie mnóstwo Szlachty z Łonami y Dziećmi Salwując życie
 schronito się, tudzież w Lysiance Sześciu Francuzów y Guber
 natora wyrzneli; ale i w Tytowie ta bezbożność grasuje y
 wcin Pinowu zbliżasz. W Pawłoczu iż tenie bunt y w Czołczy
 tamtejszej Saerzy się, a co wziępa że o mil trzy od Potonnego to
 jest w Lubarze y Ostropolu początki buntu Chłopskiego wydawali
 się Łasety, Wielkie Tabory Szlachty Żydostwa, Same życie unopa
 cych ruznemi tu traktami ciągnę się, nawet Niższe Kasper Chociaz
 w Potonnym pod Fortecą, gdzie jest presidium Moskiewskie te
 śmiałość Chłopsstwa utrzymać y poszkromić nie może, mwenno jest za
 mieżony, nie widząc sposobu Zabicia zbliżającemu się tak wiel
 kiemu Pożarowi, Jedyna jest nadzieja że wojsko Moskiewskie te
 śmiałość Chłopsstwa utrzymać y poszkromić może. Tawoz Słychać
 że Ławaz do Berdyerowa, mieli być szumenderowani na tłumienie
 tego Cynia. De Eventu między Stronami tanowe tusa, wiadomości
 Gdy JW Lowczy Koronny pod Linnowem Zabrał pu części Konfederatów,
 a insi w Barze byli łowowani, rąpył JW Lowczy do Baru 16^{to} presentis
 Zbliżył się pod Miasto nie myśląc, Attakowania lecz tylko porażując się
 Komputowym chęć onych do siebie pociągając a gdy z Miastu

z Ormal bi' zaczęto, cofnot się bez żadney straty ludzi do Der-
zini; gdy zaś Generał Apradin z swią komendą stanął d. 17 pre-
sentis pod Barem dnia 20 samym świtanie alłan przypuścił,
a gdy drugiej strony utani wraź do rąbania Palow Łamkowych
Ława wo się wzięli; wprędziem iak mówią, mniej iak w pół godzinem
causie Miasto y Łamek dobyte zostaty. Przy Bramie Mieyskiej
znajd Moskwa alłan zaczęta, był łonowany Garnizon Między-
borski y ten męcznie opierał się, ale też, słonych nay więcej zginęto,
wrsytrich z strony Konfederatow Łabitych y ranionych. onol
Tysiąca licza, (1) Moskwy także w samej Bramie na samem
wycpiciu 82 Officerow, ale wielu ranionych zostaty. Miał tam od
konfederacyi kommende, jmd. Barperezowski Mierzwin Łwinogród:
Obywatele miastu Rabuncowi podpadli; Żydow wielu Łabito.
Kędza Marca Karmelitz w arejt wzięto. —

Z Komputowych Partya Ukraińska z Naydowata się w
Barze, drudzy pod ten czas Stali w Mohylowie a inni wystani
byli podiażdem u Sawraniowi y Alumanowi, Prowadził w Pra-
wdzie jmd. Starosta Warecki komputowych do Baru na
szarogrod, ale skoro onym z Szarogrodu do Baru nypyc'cał,
a sam do Mohilowa wracał się, Komputowi to postregłszy, ile
iż mając w podeyrzeniu Maspatka swego za nim u Mohilowu
wrocili się, on zaś bym przędzy do Dniestru powpierzyl y nie ba-
wiąc z a ju Podesapym Litk. na drugą stronę do wotoperyzmy przegna-
wit się jmi iepere wczesniey, iako Imię P. Jaropynski Padstoli Winni:

(1.) w Barze nie zginęto więcej nad 80 Konfederatow w niewola, wiele dosta-
to się za Łbrada Ksiezkiego Kaszellanica a Moskwy zginęto tam
do 700. —

cici y Szreniowski Starosta Treczty mirowski z Łonami tamże pod
 sorono iessere y wielu innych Obywatelów przemienili się. Ludzie Nadwor-
 ni osobliwie Koractwo, iedni po owej stronie pod Prutotowem, od nie-
 sioney, inni oniey do wierciaupy się w rożne strony rozpryskli się
 części iednakowo wojska pod Mohilowem zostawali. Leż gdy mo-
 skwa od Baru do Mohilowa ciągnęła, Stychał że ta Partya Konfo-
 deracka od Mohilowa na Dniestr mimo Leninowce y Raszow po-
 ciągnęła. Chęć pewnie udać się tym że brzegiem w Granicę tatarskie,
 gdy ludziom wojskowym na Dniestrze od wotockow przeprowa była
 zabroniona, ale gdy wotocka, Supponitur iz zrozmacu Porty, tego
 wstępu wojskowym bronila, rozumieć trzeba że y u Tatarow też
 sama na Stapi trudność. a ztym wnowieć mowina że to wojsko kom-
 putowe, ile bez Wodza y pomocy Sztynie się mogło pod Kommande
 Łowczego Koronnego. Janoz ludzie szemra, że iwie Artu nastąpić tam
 musiało uspokojenie y iereli tam się Stato tedy bytaby niez nay pwa-
 dawsza, aby teraz wojsko komputerowe w Postupen'stwie Kommissyi
 wojskowej y wyznaczonego Regimentarza z pomocą wojska Rospji-
 sniego udato się do gromienią buntow Chtopskich, dobrze by oraz
 aby Jekmi w Konfederacyi zostali, którzy się rozmysneli y który
 od Moskwy zabrani zostawpy uwolnieni, a wraz zcupiuppy się, na
 też gromienie Buntownicow ruszyli się, bo zhućane Chtopstwo po-
 miarowawpy sity swoiey, kto wie iesli y tej części wojska Rospji-
 sniego Stychał Lechee. Stychał byto o nie uncontentowaniu Obywa-
 telow Matorospjisniech, y Korako Siczowych, iesli by tedy Ci z Chtop-
 stwem Ukrainnem bunt podnieść chcieli, mogł by samey Rospji
 bydz Strażny y zpod wtady wybiuppy się mogli by ianow, Udzielna

Uformować Prowincya, y trzymać iasną ręką, ze Sami Polacy
w iasnym Dniepcy Stanie zostają, przeciwom Buntu Chłopskie
go nie potrafią. Są przy prowadzeni do Potwornego Synu Sta
rosty Wawecniego, Orlynowi Podczasy Lwinogrodzani y Ka
mien'scy Potmistrz, Milicyi Kijowpcicy y wdyskretnym Arc
szere Lestają.

Ci którzy poniewolnie do Konfederacyi zabrani, za porę
kami y Rewersami intercepuiących się zostają wolnemi. Teraz
ta cały kraj Ruski, wotynsci w wielkiej trwodze zostają,
uwazając y wtuleyszym poddanstwie wielka, do Buntow wstę
ność y porzywczosć yle gdy kraj z Wojska Ogolnoy.

Jchmę Konfederacyi ieszere się tu daia, widzieli w Chwoli
Brodów za wtoremi Moskwa chodzi, a pod Jmiesiem Konfede
ratow wiele Kullaystwa pokazui się. Przed kilku dniami ie
dnego Moskala podwodą iadącę, pod Murawica, tanowi kullai
zabili; przeciady etiam dla Obywatelow bardzo nie bezpiecane po
kazaty się, y Bog wie co się dalej dzieć będzie, iesli spoczątnu
ten Ogien nie zostanie przygagnym.

Jmę Pan Podczasy Litt: na tamtej Stronie Dniestru
nie bezpiecznie Chory decumbit (Zdrow ztapi Pana Boga)

Jmę Pan Woroniz z Łona, ieszere przed Altarcowaniem Ba
ru był widziany za Szarogrodem dążący do Mohilowa, ztąd
nie tylko Jchmę Konfederacyi, ale też Obywatele z Swoimi Ma
iactwami za Dniestru powynosili się. —

47

Kopia Listu pisanego z Drugiego miejsca z
Wotyniew dnia 28 Junii 1768.

Boday bym nie doznał pierwypych tych nieprześliwości byda
do nosicielom, jeżeli bowiem ta przewrpa odemnie będzie wiadomości;
za Dny serce twie, iako wraz zemna, tę Dięto Kochając, gdy wyry
tuz, ze iuz, upadła napra nadzieia, a zięy upadku zguba wiary y
wolności naprey rodzi się.

Początek nie szczęśliwości od Berdyerowa po emisjiomym su
kursie na od sicz idącym y podobyciu tej Fortey iakom dawniej
do niost, rupyta moskwa wypytka, sity, na Bar, otym dowie
driawpy się, pierwpe głowy proczety myśleć o swoim schronieniu
się, y tar zostawipyy w Bame Barperewskiego, sami pod gręta
tem nioby zgromadzenia woyska do Kupy roziechalisz, ku Mohi
lowu wawecni przyiechał do Szarogrodu a naymniez Kompu
towych aby pod Bar sili, ustuchali; rupyli, a gdy postregli że
on na mohilowskiej Frant obrocił, odwrócili się zanim, atym
czasem Braniemi otartoi o Bar, do którego gdy sazele bić z
Armat, reiterował się; Skoro zaś Agrazin nadciągnął razem
Wemono na Bar, zburzono Bramę, wtera swym Upadkiem
wielu zabita. Potem wielka, Torę, rzucilisiz do Szturmu, bronili
się biedni Barscy, ale tamci ieden na Drugim wstępnique wei
sneli się y Zamczysktych w Zamku gwałtownie dobyli. Zginęto
napych z 500 wzięto w niewolę, drugie tyle. Barperewskim
przy Rabunuu wyznisito ludzi wiele, Klasztor Bealat, Marek tylnu
wzięty (wypcy wyprazono ze ledwie 80 a Moskwy ze 700 zginęto) Nasi

Las z Mohilowa chcieli za Granicę, ale ich nie przepuszczono, udali się
wice biedni na Schorlik, Leninowkę, na Talarperzenie, ale y tam
stotnie, iesli Schronienia znajda, a Moskwa ich nie opuszcza.
Nie byli tam ani Austryaccow, ani owych Janercow, a nad to nie
wierzyliśmy oney Deklaracyi, ktora od Porty dano, wydrukowano
w napych Gazetach, teraz dowiadujemy gdy schronienie iest za
bronione, dopiero poznacimy ze nas ten Bisurman zgubit, to
sie zas pewnie ten Stato, ze musieliby wiecey wziac od Moskwy iak
od nas. To mi w podziwieniu. Berdyerow prawie byl obliiony
trzy Niedziele a Bar mu nie dawal Sukursu, Ey zobaczysz Panie
Kochany ze w tej robotie y domowa w czasie ponare sie zdrada. Pa
miętasz, los pisal ze ta Konfederacya nie dtugo zabawi, nie sa
dziu, aby ten kto to pisal przypatadal sie do tej zdrady, ale ze prze
nial, Znam ia Cnota Starosty Warcekiego, ale ponuauie sie, ze
przedno bez fundamentu w samych tylko nadzieiach zaczet; mu-
siad byc' stos co te nadzieie, wzniec.

Jest tu na Wolyniu nie mala liczba Konfederatow, ale
wiedy iuz gniano odebrano, cięzko iuz tam tym, iako y wielko Po
lanom glowy podniesc. Braniemi laty Stepanowpicego nie wieszto, cię-
szono nas tylko, Nafz Marciner biedny co teraz myśli, darmo! grze
chy nasze to zastrzyty. Trudno glowe podniesc, gdy sie tam Niebu
podobato. Dopieroż teraz przy gwiazda, wiara, y wolnosć, a moze
y na wieci nas Spokoyneji Uzynia;

Miedzy wieszto mi w Berdyerowie przyprowadzeni do Potem
nego Kamienski Rotmistrz, Putawski miody, Ldanowpici, Ci siedza,
w Oficynie maia wolnosć Spaeyeru po Ogrodzie

To najsławniejsze ze Buntów Chtopskich co raz się rozpa-
 raiały, i w Pawłoczu, Wotelnia, Czerniechów tym zapalone ogniem
 i w Lubawie Rabinu zabito, a gdy Kewicza był, ukarano go
 wie Chtopa spisy znajdowano, i w Ostropolu podobnie się stało,
 Książki Kasper Lubomirski, Lubarskich y Ostropolskich po ta-
 pnie przy prowadzeniu do Potonnego przy utadnie uwarani będą, ale to
 nie usponoi.

W Lissiance Franciszkanow wzięto, powieprono razem Jela-
 cheica, Kijda, Tyda y Pa. I w y tu w tym Lissiance Chtopstwo się
 burzy. Wotanim to nie szczęśliwym. iestemy Stanie, Ja zbiegł bym
 iepere przed Rejestrem Wotynskim, ale dla tych Owołianowci nie
 mogą, Dzien ieden wszystko Sprawie może, trzeba myśleć iaw się
 z Liciem uchronić. Laurentius twoy w kilka set koni Kommen-
 derowany, na uszromienie tych Buntów, ale to mało, a do tego gdy
 się dowie co się w Same Stato pewnie się wroci na ład. —

Pieśń Kozacza na tę notę Eybaw Sawa.

O Buntach Chtopskich na Ukrainie 1768.

Na Ukraini w Łabotyni Swywolniji Kozacy
Oy wybrawpy Zaporoziew Ławixi Sobary
Y z Solnycom, y z Gontom Szewo jest Switu dywno
Wyrizaty Paniu, Lydiu w Humani Ławono
Czemur, Gonto tak ne wdiazen y zianoy Pryzyny
Szewo wyrizaw w suk w Humaniu do matoy Detyny
w Feliewi tak ze Misti to zez na radyty
Krow Lydiwszczu wytoczopy po kistocy brodyty
Y Jan xuda powernutsia to jest wsiudy Inacom
Od Lypowcia do Turbowa, powno Trupa Łalacom
O Rzyny o Pohanici! iana wapa wira?
Szewo te w Swili pohubyty tak bohuero Myra.
Ne znayz Boha y Sumtenia chamucowoi Ktoiti
Bude woron z Szakamy wam ktodaty Kosti
Prjide try las ne za dowho na Hane Kodyna
Ne zostane na Ukraini Myrynciua Detyna
Ne bahato Panowaty Szewo bitse ian trydni
Krow Newynnych ptolitaie z trahne na was Ktydni
w Kumenici y we Lwowi powno was jest wsiudy
wy kynete ne cypsty ian Myrzy Rudy.
Czemur, wy tak bez Umny i w Rozumi Obrany
Szewo te oraz y z Lydamy wykototy Pany
Znayte kniari, znayte Pany Citoy Ukrainy
Ne robite Kozackomy Muzyknych Syny
Jeszere propu iezere molu hlanite wy na Boha
Nechay Muzyk Cypow hładyt ne Bruia Boha
Y Setedcia nech ne nosyt, nechay znaiet Pany
wtajnych Swoich, nechay Panow ne dowut Łachamy

Tełyjon

Piesn' druga o Buntach Chłopów

Uwrańskich 1768

49.
Ey w Miesti przy Lisocanin do Stawnym Humani
Wykotoly Lapaniu, Tydiu y Krasnyie Pani
Za dryjata w Kosteli wsia Szlachta y Lude
Ne Znamyzy swej Pryhody iaku narich bude
Ey stohnata wsia Zemle y temnyj Lisy
Jaw ubikty do Kosteta Maydamaczi Spisy
A ubikpy, odny braty bjezy na Cmentury
Druhi z Orlob obdyraty nosetowny Otkary
Ne dainicy szanowania Bohu prortynaty
Wycidaty proz, na Zemlu, a pupki Chowaty
Jusa Chrysta, porubaty nohy na Csetworo
Motowonku niewymuru

Jaci buty szalowania, trudno wykasaty,

Ptaez, wzbiracie Cwtowina, treba Umiraty.

Janes' tohda omoy Boze mozh teie zterpity

Jaw wriaty lia z Otkara, iak Tydy muczaty.

Ty Boze! buw Mytoserodny Zdawes' ich poprawy

Czy ne santoniat szczyrym Serdceem pod twy nohy Stawy

Ne uwaraty y na teie, szeros' na Chrest przybyty

Za nas Ludey swoich Kripnych duwes sia Ubyty

Orupem korpi iak zaidty ianowy Katowe

Rozsyppaty na Cztocenci Fito two Chrystowe

Rozsyppawpy wriaty z swiatyeh bluznyh pohanyty

Ne budete Znamiem dobre bilsz Luda Czynity.

Oy ne mato tam od muzow tam Osyrolity
A od Brata ¹⁷³ rodnoho sestry rozturyty
A Matery boiaslywy dzeani tam Chrystyty
Batni i Synny niewynnymy do smerli rebyty
Ornatamy dorohymy koni porowy waty
Inny rezy kostelnyie pod noshy doptaty.

Oy wdaryty Humaneryny w hotosnyie Dewony
Osowaytu Kozaczennikow Moskwa na woi Strony
Daty knaty Herpata Gonty wstawy nowyni
Utinaymo protradarem Lytia Sucho nini
Kazaw Chutno m Pan Gontow Konia owdtaty
Oy pobacayna myjy woysowm iasnyie Harmaty
Kazaw ptarcat Latowennoco na swoie swywole
Po berut nehydny syny wtiarakuie newole
Kotylb buty oswoy budi da dawnyj my knaty
Wynototylb szero do noshy sadnoho ne puscaty
Buty bys' my Pane brate Panien ne Chrystyty
A to sarich moze budut znas poroty Lyty
Oy w Nedile udaryty w dewony na znau rano
Oy szero Gonty ne wirnoho z Sekury Pasy Drano
A nad wczor tomaz Gonty tenty welmi slozy
Ey wspomniawpy na dawnyjzy Uzynici ne hozy
Buwayter mni Motoderane Krapnyj Zedorowy
Napomynaiusy wsiek tymy swoimy stowy
Naucajyte Otec maty swoi wtapny Dity
Nepuscajyte w Kozaci do woysow stusyty
Laxaruiu protiv Lachiw Buntow ne wawoyty
wolis' buty muzynamy Pansczynaw Robyty

Wrotwie Episcamie wierszem Polakom Nie szczęśliwej Kłwaci
 w Catey Ukrainie a Nayszejbolniej Tyranskiej Azeci w Mieście
 Umannie przez Michałma Telesniasca Leporowica Nayszejwpeyo
 Kerseta za podupieraniem Melehiscedena Jaworskiego Thumena Mo
 trenios Nayszej Zbuntowanego a potym przystąpieniem si Gaty
 Sotniska Umanskiego Imocionego na Polskim y Żydowskim
 Narodzie Roku 1768 do pamiocy y Spantycowanej, przez Studenta
 Szkol Umanskich dla wiccano pomney Caternu Swiatu Pamiocy Zebra
 ne y Utozone wiersze.

1. Ledwo Co Ukraina z Popiotow powstala
 w Ktorych, iak Ludzka pamieć zasięga Mięknata.
 Ledwo nie Wrodzynie Dzewo Owoci dato
 Lnadby Cato palenie Bogu Stai się miato.
 Ledwie mowię drapieżności Ustata Zwienęca
 Ludzi ten kraj Żywnością do Siebie Zachęca
 Płodniste Dniep Stepy y Lasow Gęstwiny
 Idzie przed tem nie byto przez jedney Dzierzyny
 Idzie Lud iak Izrael w On kraj Obiecany
10. Lecz nie wiem czy to dojdzie kto nie jest w Szewany
 Niechay krokiem nayszej Szczęsny z Fortuna, pospępa
 Nie trafi do Cyryzyny bez Wodeu Mojżepa
 Lub trafiwszy nie dtugo wtym pozryw Miemiu
 Płamać trzeba nie będzie Kamień na Kamieniu
 Bo Cerkwie y Koscioły y Oltarze Swięte

- Jedne pobudowane a Drugie Ławie
Monasterow ozdoby fundusz w Ukrainie
Nie wiedzieli co stych na nie Strapnego wyzynie
Zamiast Błogostawienstwa y Monichow Modlitwy
20. Krowi Rozlanie, Zgorzenie, Chrescians Gonicwy
Co Leatee Ustypawczy Ciachwie sie Pyta
W którym Monichu, Kłaptome tlosi ta jest Ustypa
Nie nuzwalby sie mowi Łacommixiem tanci
By miał wszude z Chresciansy podstep Ładariani
Dla dainiego Pospólstwa zamiast dadz' Nauke,
Miałby Ludzi buntowaci y ptataci sta, Istnie,
Odpowiem nie zadnego y Odwojcie, Szerenie
Ze ten porow w Mostenskim w Szestny Monastore
Niek Lektora Ciachwości prope Cas wyerewa
30. Powiem to od Humenar, iest Melchisedek
Ten maie Naturalny Rozum y na byty
Wtorem na Chwale Boga od niego Wzity
Bydz powinien sconiwanie: Zamiast tey Chwaty
Dwoiacie od Kaptana Przystepstwa sie Staty
Byt Lat kilka Humenem w Klasztorze Motreni
Gdzie Polska, wlosi' Smilanska, Dzierzwa, miemi
Od Rossijskiej przylytosci innego Obrzadzku
Zadnego tam nie czynit Duponego porzadzku
Baco mowi, nie czynit owperem bardzo wiele
40. Sam Zynot wielu Zabit na Dupy y Ciele.

Zachęcał ludzi zewsząd Nabożeństwem niby
 Greek Smiertelny nie winności grzy niost bez Ochaby
 Preto często odpusty z Ofiarą bywały
 By greczowe rozpusty wolności swoją miały
 Zbuntował gruby Naród gorliwość wroży
 Pały się w Ukrainie Sekretne Pozary
 wydane Uniwersał od przerw Lanowity
 Ze Rząd Polac, Tyd oraz będzie w pień wybity
 Tytuł Inryje Ludowi naidy zwas niech wznowia
 50. Ze jest Wola Rossyjska Dzio z Peryastawia
 Zeby był naidy Koran y later w pogotowiu
 Spetni się w Rosie Bemym grzy Czerwonym Nowiu
 Stalo się podtuy woli, jest wypustniek Ochota
 Nie jest grecz, porwolona od Popa nie onota
 O! mądrosi gresztła, Szalona y wściekła
 Nie od Boga nabyta, ale rodom z Pięta
 Jan zes' wielki Fundament wiary Zatozła
 Przekłety, ianus' sama jest y gmdym była
 Upadnie ten Fundament wraz z Penta gresztła
 60. Krowa y Pniocia Chresian wnet będzie podciety
 Będzie Tobie samemu po lasie ach Biada
 Kto pod nim dotni kopie, za zwozay wnie wpada
 Już tedy Melchiseden będzie otym pewnym
 Wypidza za Granic z Łalem niby Arwym
 Czy Hultaci Inucia się czy Konfederacye

A żebym mógł Monaster oraz swoich Braci
Ocalić, proszę Anseft, Nomend by Latoga
Dana był iusowa, błagaj będzie Boga
Tak podstępnym sposobem Document od biera
70. Do którego bądź kolwiek blizko Officera
Nie tedy Udariesz, ale w Zaporozie
Co za wybieg przewrotny, nie skoneczony Boże
Ma tatwosi od Skurpyzny, gmy tym Documentem
Diabol nie złe pomaga, w Najgrędpem Momencie
Prowadzi na Latoga, nie wiele Koraca
Z Zaporozia Maxyma Herpsta Zelezniaka
Z kąd y przed tym Anseftu Sptywaty do Smity
Z tamtąd po Ukrainie wpędzie się Szeryty
Temu pize Ordynans z Peczajca, Moskala
80. Ze ten Rusi koniecznie, nie tylko porwala
Wyprząci Żydow, Polacow Obowiazek Wiary
Nie wiara Czyni bardziej Poganosci Porwawoy
Dare. Bto go stawienstwo od Imperatroyey
Wybrać Kęscol, Polacow z Pospyskiej Psenicy
I Psenicy nie dtugie będzie Panowanie
Zięta, związana, w Cynie Piensielnem Lestunie
I dnie Ow daley w Polsce od tamtey Granicy
Nie maiegi Zaporozkiej Dwudziestu Konnicy
Wiod Patent Potawniensy od Melchisedera
90. Tak gędko do tej Rangi u prostego Cato wiesca

Dzielna jest ze do Rangi Lotniery Orzwa
 Hultajskich wyosk naleza, nie do Kiazni Kiezia
 Motronsey bo nie Kiezia Poganie bydi moga,
 Ktory w Pieno Lud wiode, niby wiary Droga,
 Wiot ste Błogostawienstwo, nim wsiaad na koni zgotu
 Ochotnik Lanim, nie On Ochotnika wole
 Co za przedna gorliwość za Wiara, się bicia
 Nie dowiarne chea, wiernym wypystrim wypuci Lyeia
 Wpan ci to y Lydowstwie Chwiaz nie wiernemu
 100 Praci Lyeia niegodzi się ile Nam Blisniemu
 Lebrato się wilku set nim doysali do Smuty
 Lwi się Lmai Ukraimnie Roskopy Rzeczyty
 Ptanu, Lydzi, y Szlachta, onych mate Dzieci
 Czy Egiptowu niewola w tym się Kraiu Nicia
 Rana, po wsiach y w Miasteczkach nie winna, Krow leia,
 O moy Boze: ianiez ci Ofiary się dzieia,
 Przed tym w Starom Lawonie palono Pydłta
 Tu Las, z Prawych Chryścian jest Ofiara Swieta
 Przed tym z Ofiarowanych Rax brana bywala
 110. Teraz z Ofiarowanych Tobie Lusié y Chwata
 Dali dowod naypierwpy w Miescie Labotywie
 Gdzie nie jedna nie winna gtowa Ludzka ginie
 Wybiwpy się z Poddanstwa bili Panów Panie
 Lwi to Lymia z Swiemi Lawziaci Smilanie
 A Coz mowis o sprnych Korsuniu Kaniswie

Targi Bohustawia, kto dobrze opowie

Tóż się dzieła, po Lasach wiosnach Polach wprzódzie

120. Tuzi Polaku y Żyda na świecie nie będzie

Gonili obtawami z Pol Kniecy iako Żwirze

Tak Czyna, Prawowierni z gorliwością w Wiernie

Gdzie napadł Żydów Szlachty, w Lesie lub na Polu

Wybierali z Pszenicy nasienie Konwulsu

O Przeklesta Pszenica nie Pszenica, Żwana

Kępol święte nasienie zaś twoje z Szatana

Nie stawiey to Pszenicy Bóg Offiarę, bieme

Ale kępol onemu podany w Offierze

Łzęte Snopki na Chwałę idą, Panu Bogu

130. Lencie zaś popya, Ciartu na grotnym Ciogu

Tuzi ta Strapnia wiadomość y po Ukrajinie

W Podolskim y w Kiewuprim na wotyniu Stynie

Tę tyrańska, Bezbożność, Ite Czyni Poddanstwo

Smierci Żeliezwa, odrzaca miasto Ustecy Państwo

Od wtapnego Poddanstwa y miasto Daniny

Na Fortunie y Życia doznara, Ruiny

W Uman' niby Fortecy, zbieracia się Wypyscy

Nie wiedząc że wtem miejscu będą Smierci bliżcy

Tu Nasi to y ze stron Szlachta Wzędniacy

140. Tu Żydowstwo cisnie się z Catey Czwolicy

I Student pozostaty w niematem swym Cieniu

Tuzi sobie gdy Stanionem grzy Obrońnym Szynem

A Koraków kilka set konnych przez Piechoty

Dragunów kilkudziesiąt by narażenie groty

Wdorem y zwyciężsem a za kopytem koni

Przyszli Pruscy Łotnierzem werną, się do Broni

Tóż podług Woiwodztwa Uchwaty Wybrani

Łotnierzem pod Kommandą napra, iępere dani

Dosyć Rady poplijmy, co zwoyskiem na Polu

150. Po Gontę, by dotrymał wierności Parolu

D. 19 Junii Niech przy się przed nami, w Niedziele się Stato

Ze przysięgł y wyjechał zabawiojpy mato

Przypci przy tem Porucznik ziemni władę Rada

Armaty rozpoznażza Strzelnicę Łantada

Widząc Arady są Spraczeni, ten temu nagania

Nie wie kto z nich jest Skurpy, wyjechał z Umania

wiele wody narano przy gotowie w Kadzi

Własnie ianby przy Tronku Swie Łynia, Łwadzi

Alie' tu co raz bliżpa, do Usz daia, wzmiannę

160. Ze wieczorem w Sobotę wyrinęto Łysiankę,

Ł Kradow mato tam byto y Ładnego pono

Franciszana iednego ze Pem powiępono.

Szlachty Łydow wybito Maister Łabrany

Nawet Kosciot Monaster w Niwecz zrabowany

Li mowia, co się dzieie, Łmituy się o Boze!

Drudzy w Gtos, to bydz' Ładnym sposobem nie moze

Nie wierzycie, oŁoz, iest znapyeh Dobr nowina

Juz wyprzeżta Spulona nie dawno Rypynow
A Szlachita Co się wtey wsi z Domow swych bronili
170 Tyranska, Smierć z Łonami y Dziećmi przysli
Bo nie tylko cierpieli nogi ręce, liście
Leż y Dziatki na Spisach z Wnętrności wyście
Po powietrze lataty, Strach! nie masz od Gonty
Wiadomości znać się bezwiste Buntty
W tem nadchodzi wiadomość że iuz Potkownicy
Obuch y Magnuszewski poszli ku Granicy
Wyprawieni przez zwoysna iesli cheć, by byli
Taki Abszyt Sotnicy z Rady sporządzili
Dawpy im po koranem z tapki byli Zdrada,
180 Gdyż kilku koni w pogon tuż da nimi iada,
Obucha nie na padli, Magnuszewski grzebie
Znatchnienia konwoy z syta nieca ieda, po swicie
Sam drapnowpy mil kilku odporowa w jarze
widzi z góry iadacych kilku Ludzi w Jarze
Y Zasiadłszy za pieniem do zbliżonych Strzeli
Z Łstnicą, iedem padł, w Rozsypr Drużdy polecili
I tak swe za granicę salwowali życie
Którym mieli w Umaniu przyptacie Towicie
Jako Gontu przymerat że gdy was zastanę,
190 Owrutnicy sza, nad jnych Ładami Smierci Ranie
Sam iuz Gonta zastawpy zwoyskiem Rude, bierze
Lubom Stwierdził przysięga, Wierności Przymierze

55

Jednak ze Chci' kumowio ieden drugi toci
Ktorzy Umnie trzymali y ja Umich Dzieci
Przeiz Czyna, podemna, podstypne Zawody
Listy do mnie pisane taic, Woiewody
Nie daruis, amam tez, pismu Zelenianca
By nie bronie' Ladnego, Lydey y Polawu
Bo bym si' tak Sprzeiwid y lutey Ropyi
200 I Swiecy bym nie Uehronit' od mieczu Szyci
Cwprem treba dopomocz bo tamie Uuazy
Bysimy Zyia Maiztkow nie poniesli Szary
Kacrat' woysko Panowie, a wy co mowicie
Uryzna, Chetnim utase' przy was chci' by wtapne, Zyie
Dziencie, y odpisze, to do Potkownika

Ktory si' Zatory murie bo go Strach pzenika
Uderzy' na Nas, niechay do Umania Spieszyc
W przed, pomoc go Napa w Zadanii powiepy

D: 20 Junii W Poniedziatku dziei si' o drugiey Godzinie

210. Widac' woysko od Lasnu zwany Grenow ptynie
Lez nie nape nie stety! Inac' nieprzyziela
Armaty Rychtuy, bierz si' do Orzua Smiele
Obor si' przy Folwaru nad Stawem locuie
A Multaystwo przedmiecia iuz wypystnie grasnie
Wymrod Rachmistrz, Nielubowicz z Swa' Zonq, iedyne
Z Lorne, Siostra, y synem Strapna, Smiercia, gina,
Gely ich Dworek na dole by miasto widzialo

Zgóry co się podobnie po tym znim Stać miało
Najcięższe wyrządzali onym ze Katusy

220 Chci'by serce kamienne to się patrzy w zrupy
Gotyck z Jaby wywodząc aż na Plac widoku
Ciel, Ktoli, Strzelali Gmin z Kaidego boku
Uwijaie się zwolna te, męci Ładaria,
Korzące niechaj się z Miasta tego Spodziewania,
Potym Jona, z Jab szlachtę wywołana, za Wtasy
z Łydów w Miasto nie wesłych Jna, gęste powozy
Awa, Swoynie, Domy puka, Strelaria, y Kola,
z Trupa woda czerwona rwia, sptokali Rola,
z Sam kontów Jurow toriny w Miasto Wierania,

230. w Którym widząc Łamunie, onych nie puszania,
Korząc Ję Kipi ptaerliwo pod same Niebiosy
widząc równie y w Mieście ze te Spadna, Losy
Vivat Vivat iuz Gatu na Katusen dąży
Wnet on tu Niemzyciaiod swym woyskiem Okraży
widno wprawdzie z Ła góry Chorągiew Loticie
y Proporce niebieskie ian wiatr niemi wiecie
Patrzamy prosto idzie na Obor nacisnie
Obaiznie ian to się Hultajstwo rozsybie
Juz podszedł, podstuchamy ian w Brzę Udory

240. Chorągwie, bie w Łemie podobno się Smiezy
Ach Strach! ach złe! ach Prz Bóg iuz prospotu stoia,
Przepadliśmy narwieni zła, Nadzieia, Swia,

511

Mieyć się do Czaja on sam Naczel iedzie
A Gata Czajka kiwa nie wierzy bo Zwiędzie
Bobrowicz pal z Armat przypataday ze Lonty
Wy rychtuy dobrze w pierśi do samego Gonty
Począy niech się zbliża, żeby z ręcey Broni
Kiedy nie Kustaczami z Sadzić onych z Konni
Iż blisko pal ze grzost, Suoro huc Armaty
250 Z Sadzić zaraz z Konni Solnicu Gramaty
Pionem się cofneli widząc ze nie Lonty
Motota Zabitego ias zaięcu Charty
Porwany liato wloxa, Cym między górze Fosa
Bojąc się by jn kula nie utarła Nosa
W tym Gonta rozgniewany kule y Proch daie
Bo tamtymu iż nie stalo rypyt wypytus Zgracie
Za watox y z za Chatup Uderza pociski
Co raz Czynięc ku Miastu Chytaiem przystęp blisko
Ale nasi z Bapł, Strzelni dobrze się im bronia,
260 Bo bez Ręce, Orz Kulawych iępere Kule gonia,
Wieczorem Gonta wkradł się blisko po pod waty
Z Haczownie w ten czas napych kule do grzewaty
Tak przez catur, Nwe raz wraz, Czyci nie Ustanmy
Z obu stron kule sypia, ias woda z fontanny
Iż Putnisnie Faleze topia, kule leia,
Bronię się na Mullauiow z Ręcey Strzelby sieia,
Aż rano kula z kula, leia na Rymu

Ubiwali, od dawaiąc narad w Upominacu

A w Akui Luskonosci Krag obiedu Miasta

270 Na swym koniu prwodem Ustawicami si Szata

Nie uwaza chw'iego zwypad keda pierze

Nie zwotyccie mam ufosci w Diablon Charakterze

Nie mogąc nic poradzić Sza, we wtorek rano

Uterca aby pod Miastem parol wywotano

Wypytanim gdy si pod dudem, duciemy Lzycie

Konfederatow Lzycow Szwarcem Nalezycie

Lenard Ponczonik inni Marnowpki Chorazy

Wotaria, Zdrada bedzie, Mladonowicz, dazy

Zmysla swa, zle radzaca do konca ich myśli

280 W tym Postanie od Gonty Swrycie z Chustka, przysli

Pizomie si Uctadaria, pokrywacia mina,

Saszurce wtapne iady, Tylko Lzyci Lzycina,

A Kiedz Rentor Kosteczi wypytaw to przenisca

Do ponoty probudza kardego Grzeponica

Lzycie za wypytosci ba Smierci przed Czuzyma

Lzyciemy wypysey Zadnego Katuraca iuz niema

Lud iezcy z wypranieniem Strapnego Lamentu

Doprapa si Spowiedzi Swiętej Sakramentow

Kilnudziesigt wraz kardy w Sercu grzech Wyznawad

290 Ten w Piersi biazcy si Rozgniepenie dawad

Az do konca dopiero Lzycmai si namaczyd

Zeby ieden drugiemu Urazy wybazyd

Na ten czas wszęte głosy psemnicaty Perce
 Gorsey nizli Aktyletom Onrutni Morderce
 Maji z Lona, Lona z Mziem daia, Sobie Vale
 Badz' Zdrowa Magdalena badz' y ty zdrow Michale
 Matcu z Lona, Syn z Oycem y wzaiem Obwie
 Dzieci tula, iwi, badzcie zdrowi Duetaci moie,
 Brat z Siostra Siostra z Bratem, Lypnia, przignanie

300. Panowie Sobie wzaiem, wzaiem tez y Panie
 Badz' cie zdrowi y zdrowe Smierci przyjazn' rozrywa
 Pospolstwo y Zydowstwo, rownie we trach ptywa
 Podobnie Zegnaiże się od daia, Walety
 Wypsey iwa, wrychaia, wotaria, nie stety.
 Wychodzi Kiaz Kosteki z Sacramentem swiety
 Wypsey Kleru wotaria, głosem nie poritym
 Ratuy nas swisty moeny Stworca Nieba Ziemie
 Niech nie winnie nie ginie Chroscianskie Plemie
 Obpedpy w wod miasta przychodzi gnie Perota

310. Ai wybiegtozy Zydowstwo o Ratunek wota
 Jesli tu Bog prawdziwy Ochron' nas prosiemy
 Na wieki wiekow dzieki czynic' li bedziemy
 Jesere tej Procepyi nie swonezyli Prawie
 Jedzie Maerad na koniach z Ostapowoci Lwawie
 Marnowoci wota Strzelci a Strona nie daie
 Metodowicz Lenarda Porucznika taie
 Przy biegtpy do Ornaty Zapad zawryd' Pola

Otwi Gontu zblizasi zmina, ixi wesota,
Lenard z Ltości wiechad tylnu stowo pisnie
320. Juzi Gosi w mieseré mamy kaidy Bronia, cisnie
Lazar z Miasta nowego w Net pale podciste
Juzi y Trupy Hultaiów wlot lica, wyzniste
Tu miepcaunie Nazratow wchod z Chlebem witaia,
Tam ze w pot Miastu Spisq, ludznie liata Krowa,
Wchodzi Gontu, Zelesniaw za niemi Lotnicy
Apystuia, bez czapci nasi Urzednicy
Propa, o Mitowiodzi ze od tamtej Bramy
Bardzo wiele zabito lez, nie czynia tamy
Az y ta Brama, Ibozew Strach cisnie sié Mnostwo
330. Do Kosiola Panowie pcha sié y Ubostwo
Jeden wpedd na Ambone, y niwi Karanie
Wapa Mościom Panowie Wapa Mościom Panie
Bluzniq, wiezi, ze mi rus nas staj pizendinali
Wasz Kiza Pogunocy Schyzmo nazywali
Toly ja dais, Schyzmatyry, od bion, wam Tyrie
Co mi nato, nie wiomi teraz, od powiciei
A szedty, zaraz, biycie, swey Hatajone nure
Kady ian swego zateb wnet z Kosiola wlece
Kola męca, Strelara, Odziewara, z Szuty
340. Na wstydnie, Tyrie, Mnieniu doznaię Utraty
Ztapali wodowskiego Kiedra Komendara
w Czojpi Zamęczyli na przeciw Cmentarza

Podskarbi pod Dzwoniec, będąc wtótym, listym
 Z tym ze światem poręgnął dość przy miejscu switym
 Zna do wiedziaopy o Bosnem Edyrcie
 Połobną, Smiercią ginie w ślad po Benedyccie
 Mto donowicz przy Goncei Jezie na Porcie
 Zna wrycznie zostając iuz w Tyranskiej męce
 Ratusz ze mnie Rafale ten Krace Mospanie
 350 Gonto daruy, a Gonta, co się tobie stanie?
 Sam nie wiem, lecz u Barylianow
 Tam w Kaplicy dość byto Studenta y Panow
 Lewieni Vice Rektor Niaz mpa swista prawi
 Multaystewo się rabunniem depozytow bawi
 z Cel, Chorow z pod Otkana wyjeżdżają, Szozynie
 z Zawysty Szoflady y Corwii Nuczynie
 z Przytomnych Panow zwłoczają Sumienii y buty
 Jedni swity zrucają, drugi by był w szuty
 Na Otkanu wiały przy odroścu Chodaci
 360 Spodnie bierze y Buty, Bogu honor łaci!
 Nim mpa swista skonezona iuz w rwaaw, Offiary
 wewnetrz czynią, y z Dworu poganskie Mapocary
 Poranionych w Kaplicy krew prowadzą, ptywie
 Na Podworu męczeńska, więcej Smiercią ginie
 Gorzewski Stary z Synem Soszynska z swym mężem
 Lain miezem katowpim, Ci roznym Orzkiem
 Markowpki z Dworku swego był bliżo Kaplicy

Wiedziony na Plac Śmierci bosy y w Łosicy
Uprosił pozwolenie Bogu oddadł Dziękę

370. Z Kwadrans Kopytem leiał y poszedł na Męxi
gdy iwa wypustach z Kaplicy po wyprawadsano
Y męszkę wyprawę natamten świat dano
z Kizy ponalezonych obnazywpy Szaty
Po Mozy Świętej Swoneoney zubrąwpy Ornaty
Zaraz Vice Rextora y Lavrystyjana
Trzeciogo Kunnodzieie zwołi Otamana
Ich Pasami związawpy w Bon ręka do ręki
Peharę bosy w Kopyli prowadzą na Męxi
Toczą, noszą y pią, różne z Lochu wina

380. Niogo niemaż, nie wiem co jest Zapmyczyna
Wpadł ieden na Ambonę gdzie Kieź Rextor leiy
Inaleciony z Męszony tylko co w Celiery
Ciato nie rozsypane pchnie na legły zgurę
Do Ostatku w nim wypustacie Zerwai Jnctury
Zerwie z Piesi Krucyfix y na Ziemię rzuci
Zelizwie deprege znouu do Kieźla powróci
Za wtosy targa ciągnie y po Ziemi tture
Pyta się Cyese Humen a gdzie tworie Kluse
Gdzie pniądze Klapstorne, gdzie Szlacheucie Szady

390. Kieź Kostecki rzekł w Lochu sity iuz bez rady
Porwą Kaci bez bozni, a gdy nie zastali
Bo pierwey wina tożę Maigten Zabrali

Jano Twieme Draznieznie moeno rozgniewani
 Przed Lochem wina, o Liemie, ieden Szablo rani
 Ten Aneli, trzeci kole powieni Zawieron
 Meczennik Swięty w Niebie Koronę odbiera
 Gdy iuz, Koscioł Kaplicy gdzie Bogu Casć Czynia,
 Spustopate Staty się Łobowpna, Jaswinia,
 Obrary postrelane, po utute po darte
 400 Krucyfixom powtornie Rany są, Otwarte
 Grotami Kulmi utote, deptaniem Szrupone
 Pwaniem y wyrzuceniem na dwome zelzone
 Patyny na Jasienkach biorą, na Ordery
 w Ornaty Wbraupy się ida, do Wenersy
 Monstrance na Srebro Obuchami bicia,
 I Wielichow Swiętych Miód y Gornatce, piija,
 Tylin Anapych Ataman do Kaplicy wchodzi
 Sarrament z Cymborium chociaz się nie godzi
 Niosd w zwany przez Korporata do Cerawi Usciwie
 410 Lecz Spisa, z drayca raniś uderzy Zelizwie
 w Pusze; Kommunicanty znię, na ziemię padły
 Drugi ten ze przy biegszy do niego Laiady
 Sarrament Swięty depeac z Liemia, porównali
 Tylin ledo lo uient, ci Pupne Schowali
 Fe Polsce Sanctissimum byto dla Studenta
 A Ruscie Vice Rector pozijt Sarramentem
 Moze tez Bog dla tego Tylinowi w Lewowie

Wolność w męce sponąd daję Ty i y Zdrowie
Dopiero co się dzieie w Mieście y na Rynek
420. Wiele Krowi Chresćianskiej poszto do wyszynku
Co mowię, do wyszynku, bo ten ies pod miarę,
Tu zaś spólnie zmięszawpy z Religią starą,
Jan z Trodet, albo Fontann tak Obficie towar,
Ze we Krowi Ludzie z Konmi aż do koster broszy,
Jedni z Pleimi, Ramieniem, y Uchem odciętym
Miezem Strapnym Katowpim dais z Katupow wziętym
Drudzy w Głowy y Ruce Szablami ranieni
Trzeci Kłociem, Postratem aż do Stopy Skrawieni
Z Krzykiem wielkim y ptaczem po mieście bigania,
430. Innych z Lochow, Gór, Kontów potajnych ganiara,
Kary z Szat obnareni Panny y Młodzienice
Krowia, tybro pokrywaia, swie wstypu wienie
Ptei Lon gota wlos targa, Mazi z Susien' wyruy
Czy grzech z Raci wygnania domacie Poszuty
Za miastem Taborami po zdobył Smilanie
Y z wsiow włości tutejszy oraz Przedmierzanie
Z miasta Uicruigysch po Chepcie gonili
Odwoty Kijmi Kosa, y Siociera, bili
Kawet z Mowey psch gdy uwo stary Kobity
440. Wotaię, Hrycia, Petra Iwasia Myrcity
Same Przem, Kociuba, Kolicie nozem Dziatni
Jan Synow Zaprawiaty do Nie enoty Matni

Y wszędzie iść za Lwemem Py gonese się wia,
 w mieście Kola, Strzelca, y do Smierci bia,
 Janczi Wnyxi, Lamenta przedziwnemi głosy
 Od Żydow y Chruscician, Senna, na Gtowie wtory
 Lijacych y Styszacych cudna teskność zawarta
 Żyera, lepicy by żywcom Ziemia ich posarta
 Co gdy pierwey wygnano choć nieme, Bydłta
 450. Do miasta w biegną, woty, Wrowy y Cielentu
 Trup wężarig: Krew liige nad naturę Ryera,
 Same, Py nie rozumne Straszliwie skawycza,
 Nie slychać aczby bity z samych Niebios Gromy
 Czy Potop swiata czyli Spalenie Sodomy
 Dosyci wscierta Lwzię tści ich grubey Natury
 Nie mogła Ciępieci ptaacu niemey Krcatury
 Albo wiem Py rypami wyjzce Strzelali
 A Bydło Zatosliwe, z Miastu wyganiali.
 461. Bo ich nieme, Bydłta w Żalu poprawiała,
 460. Ktorogo oni Luderu nad ludzmi nie znaia,
 Żepere żywi nie wtory, między Trupem leia,
 Gely Chtopstwo skupito się iwi, Wrowawę, Odzicza,
 Zdrivać wiedy postregto dycharigce Ciato
 Dragami biige, tturze tam się zlitowato
 Inni bardzo ranieni nie tuszacy Życia
 Dla bolu, gwałtu Wnyxięge prosili do bicia
 Chtopstwo Chętnie Wnyxięge petni Mitosierny

ktorego by nie czynił Poganiem nie wierny
Dnia 21 Junii Trwato od iedenastej pięć godzin nie więcej
470. Wyrineli z Osinnasieci ruc licza, Tysięcy
Geometra Szafrański z Szwajcarskim Siedra,
Na Bapcie wypystao widząc, ci onich nie wiedzą,
Jwi Szto lichutenko az wilku przy biegnie
Za wiatkiem, do Druwi Strzela, az ieden polegnie
Druzi wrót znacany pleyser, trwoza po Armaty
Za toza, dadza, Bynia az owo Granaty
Na Górze Sturzecego uderza, ten ginie
A na Pana przez Sufit wrew z Onego ptynie
Ktora, widząc Szafrański sam otworzył wrota
480. Rozumiejąc ze wielu nie wiemy Motota
Potym z Góry zekniełego Sierierami Cieli
Kwinc, Męzi radając az Dusze wyieli
Pod ow czas Metodanowicz był przy Gonie żywy
Te trwoze porcytano za podstęp prawdziwy
Puscites' nas do Miasta przy taites Kradę
Gonta mowi, otwi ci zaraz trzymem wladę,
Cię na sam przed samaradnie swą Ordynacu, w gtoze,
A Na spisy korucnie dat życia protowe,
W tym z Pawu z toziny wiada, Pana Szarynowskiego
490 w swite bosu bez Czapki, Arzdec Polwaranciego
Ktory byłby zapewne życiem darowany
By lud nie jnstygo wał od niego karany

61.

Dawniej y tak chce nie chce przegnalsi z ciałem
A ci lepiej się mowiąc Ow y ia tak Chiałem
Sotnicy Otamani iuz wybranych wioda,
Do Cerwi dla Chruseniew scady swia, troda,
Są tam Łydy Łydawki tan tez y z Młodzieży
Pogolone wymyśle y w Polonicy Odzicy
Są z Chruscian Mżowie wspólnie y Mżatari
500. I Obwiey Pci y Punu znajdnia się Dziatki
Co z Woli Pana Boga przy Życiu zostaja,
Jednak przez Grup y przez dwóck swara, y Namexaia,
Bo Żona Mżia, widziaci mogł tez, Mżi y Żone,
Siostra Brata widziata, albo tez, Brat Oni,
Corna Matki, Syn Ojca, albo tez, przeciwnie
Ach! iac ze to tam w Sercu Łatosnie y Dziwnie,
Ciała pogrzebać nie moina, a Kasi Sumienie
Łaptanui z Łalem trudno, iac Ciężnie, Wstehnie
Sprawadziwszy do Cerwi, Kaptanów wywoia,
510. W kadzi wody nalawpy wraz, Chrusst powstawaia,
Katholikom z Łydami, Sami broda, w będrze
Mnie maia, z gupim Popem ze Chrusst waany będrze
Jednak ktory do Najszych chwi iuz, w Disenii
Zostarczycch się trafił, dobrej Opinii
Byli, ze lubo nasza, Chrusst nie powtarali
Tylko co przy modlitwach mirom pomarali
Po Chrusci do Royalcy su wiedli nas Domu

Wartę dali by Krywdy niebyto nikomu
Polym ktosis podobat Naciatowie brali
520 Po lotniach li najbardziej co do Chentu trzymali
widzieliśmy w Obwie wiele przisconych Rzeczy
Jantaz ieden drugiemu przy podzielu przesy
Lusien, Futer Bławatow wielka Styrta była
Tawie Miedzi, Pienizdy obratna Mogila
ktore gdj rozdzielona lusciami na lotnie
wiele ieden drugiemu swa, pochwata, dotnie
Sam wiecej Asardował Szlachty Zydown wiecej
Pobit a ty Ladnego podi patryci Zaiczy
Przeto mi wiecej - Pajna nalezy z Podziatu

530. Bom z Odwaga, Stawitsi zawa wo nie Pomatu
O w Swiere Lawotany z Winnicy Rzeczna
Do tych co Rzce stoza Stawitsi w Panconu
Oto mapz za te Zwycizstwo pewna Obietniez
Idz Rychto po Lawr Chwaty az na Szubienies
Przez co przez Jmnych Prebra y Stota zabrane
Sam za Dsiwisi Tysicy przedat potamane
Zelernian do Kijowa trzy kupry Kupcowi
ktore pewnie wiecej pewna warte Szacunkowi
Frup zas na Stoncu spierity spierity ian Szlachny
540. Dni trzy tezy na Miescie Roban tozy Rany
Krew Sworupa, Staneta, Tyrany nie kaza,
Schowae, Ludzie tez, Obcy tego si nie wana,

Aż Mięszkanie grośli z wielkiego Jętoru
 Nie musiem się utrzymać chyba iść ze Dworu
 Dopiero porzuciali z blizpych wsi Podwody
 Karali Studnia, odkryje tę ułora dla wody
 Była za Gorzeupciego Arządow Kommissarza
 Lubo Kęptem wybrana iednas się nie zdawa
 Bo nie do statku wody przesznodżita Scała
 550. Węc na petnia Krow, ropca, gdzie woda bydz' miała
 Y ten ow tryp leżący iux rancie Mapocary
 Siagacie, roini roinie nie potrzebne Mary
 Jedni przeciw porządnie w składania, na wozy
 Drudzy na nogi ręce, y szyje Powrozy
 Kładną, li wruciem włona, agdy iux do dotu
 Chreścian w raz z Tydami wrucania, pospotu
 Fryp nim do dna do leci rozsypan, się wosci
 Bo dot na kilka dżewięt Łoci wysonosci
 I ten iępere nie petny od tylu Tysicy
 560. Trzeba byto z Łamiasta Frypu iępere wicy
 Łwozie z Pol, wody, lasow by byt dopetniony
 Lecy ten Fryp Pami Swinni y Zwierzem Spasiony
 Nie dość natem bo co raz ciągnie się Ochota
 Do woysk z Mięse wpelaniach wygnana nie Cnota
 Z ktorych dowod narademu dla odważney groby
 Łatożony by Łabit dwie lub trzy osoby
 Cępli Szlachty czy Tydow co Chętnie Cępnili

Sami własach znaleźli przywiodły Labili
A wiedzą iż nie mogli wtey wynaleś wtośi
570. Linnych miast wiedli dając swy doskonałości
Probi, oprócz zabitych rozmaitych z Łowcowi
Monastyrzyszy Kaysyna Konety Bosowci
Granowa y Kiblicza, Dapowa Tulezyna
Zmientorych wsi, Miasteczek równie z Ładyzyna
Chwaląc się Zdobycami y wiele Labili
La to w Wojsku Starpyna, postawieni byli
Co za vivat, tryumphy winpisa, y pisa,
W Putku nowy Officer, co nie złomat bicia,
Tas se przedko do Rangi zbierze trzy Mulkie

580. Dwóch trzech Łydów zabie Officerem Staie.
Poydziej za twe Zastugi na Stopień wysoni
Wyciągną, li postromkiem na Marci boż Odwtoni
Iż wpednie szaładowali oni Rycerze owi
Nawet nie przepuszczają, Kiedze Unitowi
Będącemu Proboszerem w Cerkwi Minotaria
Swiętego, tam napadły wielna onych zgraja
Więcej pięć set nakaiów Starupnowi dali
Do Nieba wyprawili pieniądze Zabrali
Picropy po Potkowniku Lasronohi wola

590. Lepy iaz kat Officer Karad sobie Kota
Francipka który się był pod kamieniem w schowad
Znalezionego w Kisku Koranów Zwoiowad.

Ten wpetecznic Ufaję w swoje czarno sęstwo
 Nad wpytciem woysem w Putku miał gwęz, y męstwo,
 W ornaty się ubierał, pit z Kielichow Miody
 Bit solnicow y jnych wprawdzie wniszody
 Tak dalece ze woyso narazit mu sobie
 Trafia się raz y drugi o wieczornej Dobie
 Ze Choma Apauta z Wenerą, go schodzi

Stropie ze się tego nam bynie niegodzi
 Kancuziem Apauta, raz drugi Udomy
 Apauta do Piersi z pistoleta zmierzy
 Kula przez odwrętych w ziemi się smali
 Wota nadwor iis: bierz na ziemi go wali
 Dbiwpy mweno porucea, atam ten, z impetu
 Porwawpysię z drugiego strzeli pistoleta
 Plecy same na wylot aż kula wypada
 Rynnęł y padł na progu officer nie lada
 Przed domem Rogalego gdzie ich byta schadzku

Proszę w bery y iawnie zginot Inienaczu
 Ciato jego nie iedne przy lesowi schowania,
 Zrecamey strzelby po wocie Juto ognia daia,
 O moy Boze ianai to dzieie się Belmiana
 Na swiętem miejscu ktadna, w swiętego Tyrana
 W jmie swięte z tydami spoczywania, Ciato
 Tych w Niebo, jego w kiento Dupu się dostala
 Przechodze, na karpionę y Obor lornia,

Sotnie w Koto Armaty przy putku Szynia,
Wina, Miody gorzalki pija, Bala daia,
620. Lianie tez muzykanie Ustawicznie graia,
Vivat Maksym Zelesniak Wodz Xiuzi Smilanski
Vivat Gonta Potkownin y Xiuzi Uman'ski
Vivat Pan Utajenko Exonem z Umania
Sotnicy, Apauli, Vivat Atumania

Ustawnie Gonta Smutny gdy si Ucieply
Wymowil nie wy piecm los' my nawazyli
Gdy si tedy Ochota iuz owa skonczylo
Wyprawnia, do Batty nie iaciego Szyla
Dawpy mu Sotnicostwo y ponikau Konie

630 Zkaidcy Sotni wybranych Stroyno y przy bronie
Ktory wziowpy chwie Armat na wojne, bezpiecny
Idzie mizmie y Stroynie ow Sotnier, Walecny
Wybit Zydw, z Szlachta, co zastal naley Stronie
Zabrak wypyten miazten wrociny na konie
Na Strone Lus' Turcka, nie mieli odwagi
Prosil o wydanie Paszy Jonow Agi
Ktory tak odpowiedzial ze Szenci nie wyda
Z Pasz cyjiego nie Zeby Szlachcica lub Zyda
Dla czego iuz si byli narad powrocili

640 Tylko Turcy na muscie Grecyina Zabili
Przeto na Wia lenie Myserce si za Grecyina
Przez Pozyske palce Atan hukaystwo Paszyna

Szlachta się dobrze broni, tamci z Armat grozi,
 A inni daley Łony y dobro wywozi,
 Ubito z Kaszczowatey zaraz, Alamana
 Przez co Lęgraię Kulkayska bardzo rozgniewana
 Łtosliwiey y potężniey swoy Otaw przypuścza
 Szlachta powi kiel prochu Starie nie do puszcza
 A repnie widząc że inni wywiosty się Łony
 650. Wsiadłszy na koni który był w lesie Kulkasowy
 Pocięli, Kulkaysstwo wpadłszy zaś do Balty
 Przez napyk powstających nawet Turkom gwałty
 Poczyli nim przyszli w pomoc Tatarowie
 Do szersze sprządlowawawpy poszli Kabusowie
 Co za Chęci do Laciowców Kulkaysstwa Cyrista
 wyszedł wroni pięćdziesiąt a powrócił w Trojstę
 Lecz inni woto wzywego Został Porucznik
 Co Jeh bardzo nie ciepy y owym pmiemica
 który w Donców sześćdziesiąt tylko przypuścił wroni
 660. Żeleznik ma ostrożność, od niego się Chroani
 Porucznik pomalencu zniem przyjacieli zabiera
 Warty w Mieście Umaniu swoimi odbiera
 Wtasenco Enonem widząc nie do siada
 Za granicę wychodzi pieniądże, wyprowadza
 Laraz Trup co Łamiastem psami nie zjedzony
 Kuzat grzesić bo pochodził fetor nie zmierzony
 Nad Rosciem Kyplicy, Czynił Ualenie

Chodząc mówić namo to tancie Spustopenie

670. Już tedy dość Zawarta, z sobą przyjaciół maia,

670. Chodzą do siebie pisać, podarunki dając,

Oswiadcza mu Ukazy Białej cerkwi mamy

Jść dobywać Porucznik wieść przyjdzieci Znami

Przeciw Konfederatowa aż do Berdyesowa

Konten będzie Felcl Marpat że swas pomoc nowa

Wrazoneli wypisy, dobrze przyjdziemy behotnie

La Imperatorowa, gotowi jstotnie

Krew przelac co do kropli, ten ich zdanie chwali

Ci mieniac ze to prawda, bardzo za ufali

Prosi Gonty do siebie y pod Arszat bierze

680. Prywatny, mowiac wojska sciagay Oficierze

Abym znał ktory zechca, robic woto Chleba

A ktory chca, do wojska tanich nam potrzeba

Wic mądzy zostalisci, chyba ktory gupci

Myslac zaupie ten będzie do wojska się skupi

Porucznik ich sciagnowpy do Putnu znać daie

Pomoc karabinierska zaraz w nowy Stares

Zamrapa Telesniaka na Cray zgotowany

d: 6 Julii Przyjeżdza, narad zabic wraz z Gata w Kaydany

Mgten byta, Straponie liemno obaczyli wnoto

690. Obwi, w hotty y trąby widem, wesoto

Lesnu rwa się piana, Strach! moeno się boia,

Do Uciessni ale zes' w swros' Mowrale Stwia,

65

Po kilku w narda, lotnis, Donie, przybiegania,
Katyusza wianie Strzelby Szable odbierania,
Chomec Putca Asant przedko na koni w swocy
Przywiewopy do Orziza y Junie sie w Orzy
Donicom, rucit iednego y spisa, ich gonit
Pilkunastusia bronit, do poty sie bronit
Axi Porucznik nadiechad dopiero spis rucit

700 Ten o ziemie nim rucit y koncem obrocit
Depece go kopytami y tarz ich Zabrali
Od tzerowpy od Lborow ian Owce wygnali
Rogi zrewidowawpy na kupy zrucili
Lapaliowpy ian Racc w gore z prochem bili
Wiele w Btota, po Fzeinie ciemo iepere bylo
Wszarawarack Bogatych y Junniach sie wryto
Fedy z Horodeckiego Ludzi napędzili
Co ich Za Lby ian Swinie z Btota wywotoczyli
Nad Staw ich przyprędziowpy gdzie iest wiecey wody

710 Ale y tey nie damo minety wygody
Bo choi' Wecze przywiora, do linaje sie trudno
Stonie piecze, pie' gwatka az w umstronosciasz nudno
Stawia, Przed Potkowniku nardego Namotem
Patraia, gdzie oblany Prebrem albo Stotem
Luknie dobre, Stawaty zaraz z nich Zdzierania,
A pod ty se to Donicom w nad grode, oddania,
Spisywali Regestrem Przewiska Jmiona

Zgad Audem gdzie miejsca y byli jest Lona
Potym Dzewa wywiastzy Mielnicow zegnali
720. Podwoyne Dyby wypytaniem porobic uczali
Przez noc z Prody na Czwartek na walny Deszcz leie
wiatr burutny wraz z Depesom nieustannie wieie
Lata noc zesata Hoize bo nikt nie wylezy
Woda z Gory y Ziemi wpyscy bez Odziezy
Lubo gęsto na warcie Staneli Lotnionce
Tak ian mieyscu Karabin Siagnie y Labierce
Jednak Choma y wielu pod czas owey Fali
Bruchem pod Karabiny Junge Uciekali

730. Jui Pieniądze Lbior wypelci y Znaczen Zabraney
Leby nie Uciekali Labiay w Kaydany
Studentow, Muzykantow oraz Przemieslnicow
Po Rewizyi pupera, zwole Pulkownika
Zagranicznych na innym Spisawpy
Wypytanich wraz z Leleznianiem pod Konwoy w Sewestrie
Dla Ltego Ukazania w Moskwie, wysytania,
wozyc po nad Granica, Uosy obcinania,
Innym Ruce y Nogi przeltucania, Mtotem
Tym rwa, Nosy a drugich na Smierci Sien, Knoutem
Y roznomi na przyntad dla catego Kraiu

740. Karza dobre plagami podtuy ich Zwyezaiu
ktory zas sa, z Polskiego Panstwa y z Umania
Z Gontu, do Branionskiego tych Konwoy Zagania

Regimentarna wstary blizko Mohylowa
 Oborem we wsi Perbach Stad, wyzrod Gonty glowa
 Legta za do petniona, swych wystepkow miare,
 Przywoita, odebrał nie Cnotliwy narę,
 Pasy z niego dra, żywcem, y serce wyrwano
 Aże nogi od cięto, potym cwiertowano
 Inni tanżi Herpei podług diet Karani
 750. W Kamieniec, Lwów y daley sa, po rozsytani
 Co się z Jmciwizuyi winy Braxat
 Nie ktorzy wiscey narę, nie ktorzy też mał
 Lastuyli, wisce tanż, od niestli nadgrode,
 Ci Straceni, ci wolno poszeli, na swobode,
 Tym lewa, Noga, Aże ucinano prawa,
 Przeciwnie drugim, trzeci nad soba, tasnawa,
 Poznali wtore ktorzy nos, Ucho Stracili
 Noge lub Aże, inni Plagami Odbyli
 Nie ktorzy Uwolnieni od najmnieyszey szary
 760. Lecz potym wszyscey gina, z morowey Zarazy.
 Wiem ze się Lektor Spyta o Melchisedeca
 Janie też tego Caera, Ukaramie Caera
 Ten miał grosz od Hultkystwa y Zbior Znamienity
 Wiechał za Granic, do Archimandryty.
 Ale gdy się wydaty jego Dietu skryte
 Ze Jmciwem Synodu prynci wybite
 Y Unazy po dawal by szlachta y Ludy

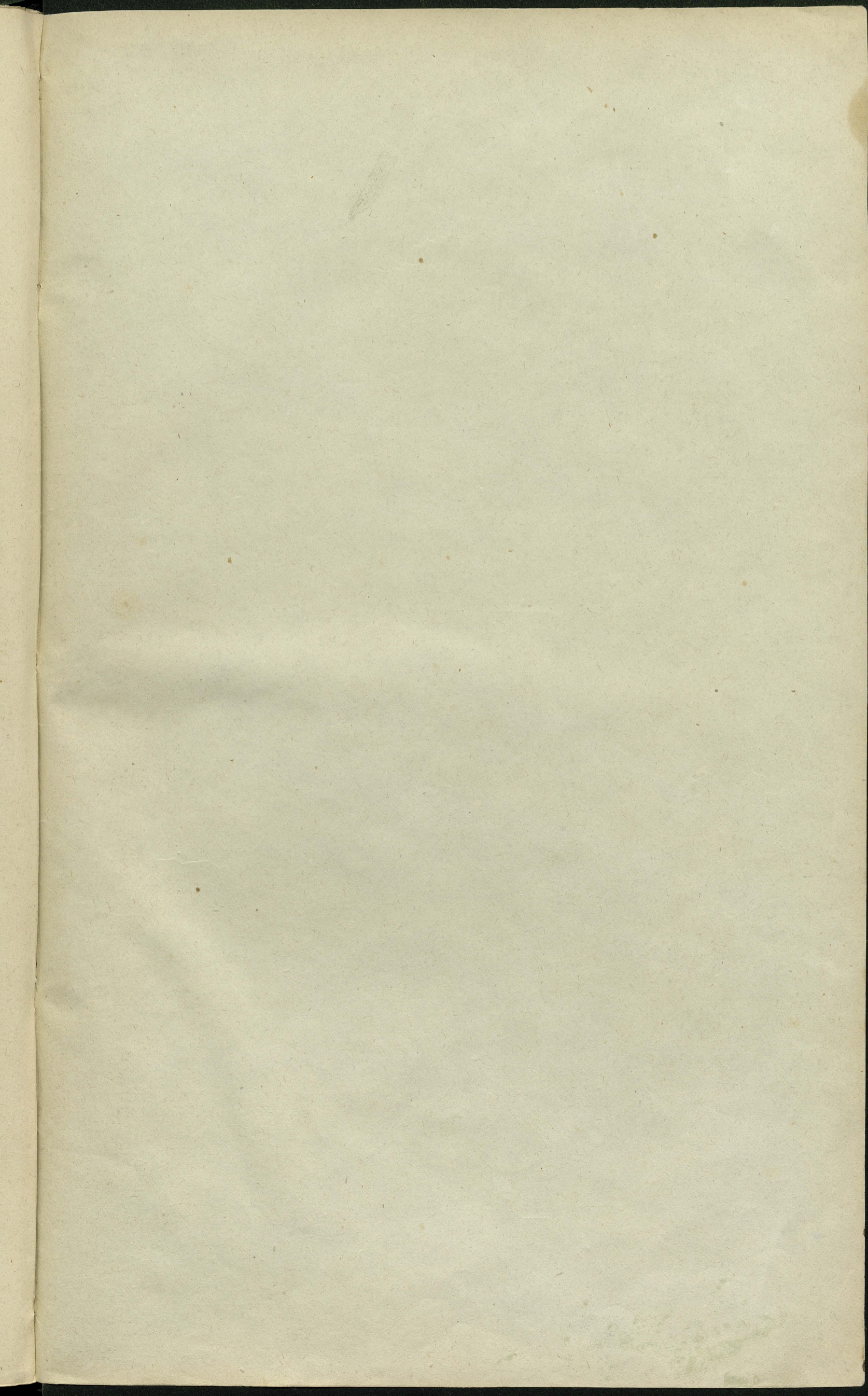
w Polsce byli wyrznięci tym się Synod wstydzi
Ile kaptań by nie był iak świecki kurany
770. Na Sibir aż do Smierci został oddestany
Wspomnę ci y Zagranicę, Ułasemko w resce
który miał być wydany siedząc i w Arce
Strud się porażając że kara nie minie
Progaty uwolniony on pęnowopy ginie
Ten to Bóg krwi Stopałów nie winney wstania
Dla przyntadu nie puscit tu bez Ukarania
Ale y tam strach pono gdyi y dobre Rzady
wymend Bóg wpiwnie świętem będzie brat pod Łady
Aco mówisz o Grzecznych na Dolinie owy

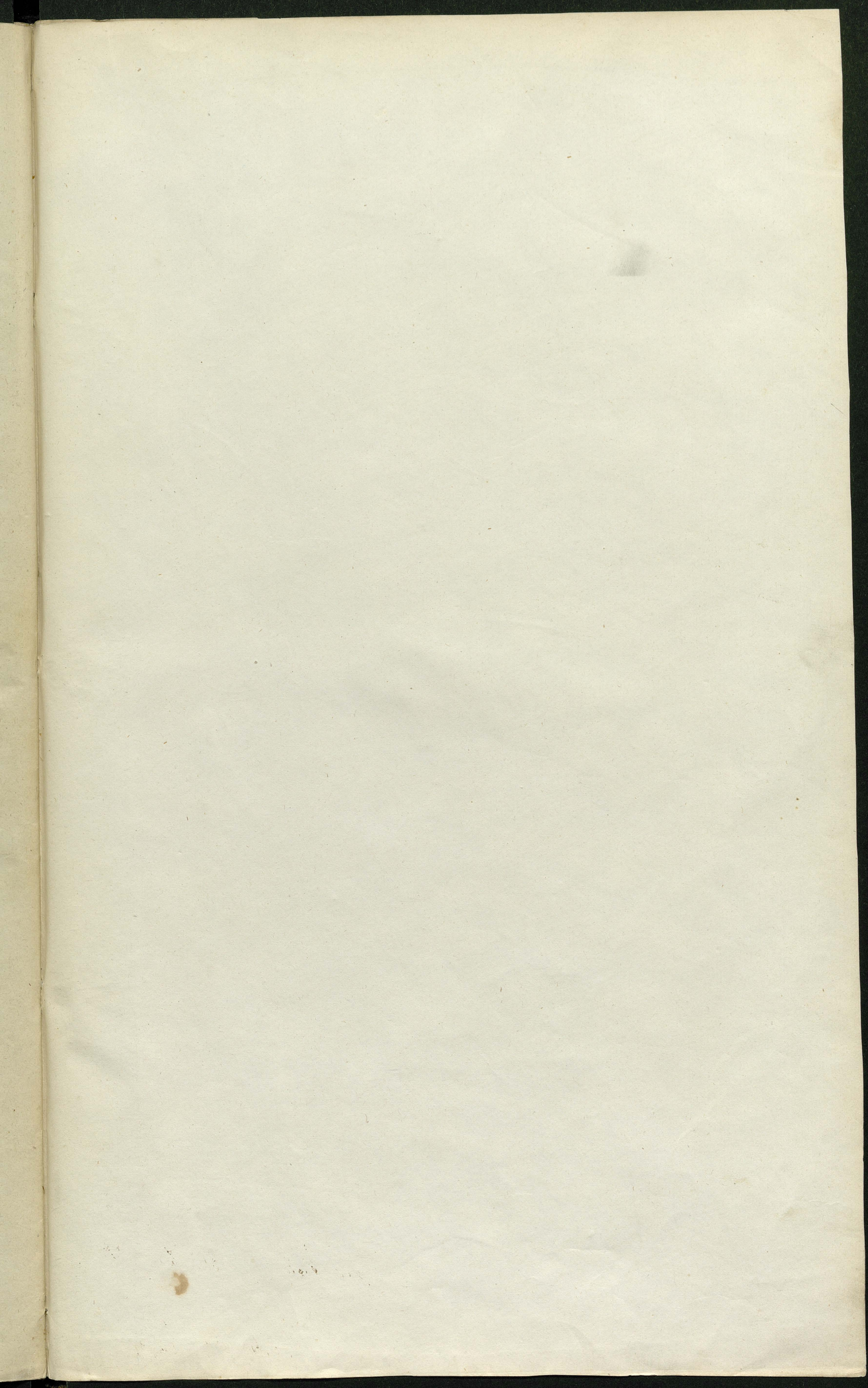
780. Idzie w Ogien' pniełci który jest golowy.
Wypstaich nas Boże uchroni Dzwodu takiego
wice za łotrów swaranych, y bitych zbawienie
Należy się znowie Amielwie Podrowienie
Juz są Osądzeni na Ziemi y Niebie
Luboycy y Labiei widra, Spolnie Siebie
Oraz y ja piszący smutney Kłosci Piemier
Prosz za mna, Ulezynie do Boga westchnienie
Imie moje M. znaasy D. Lwanie wyrazi

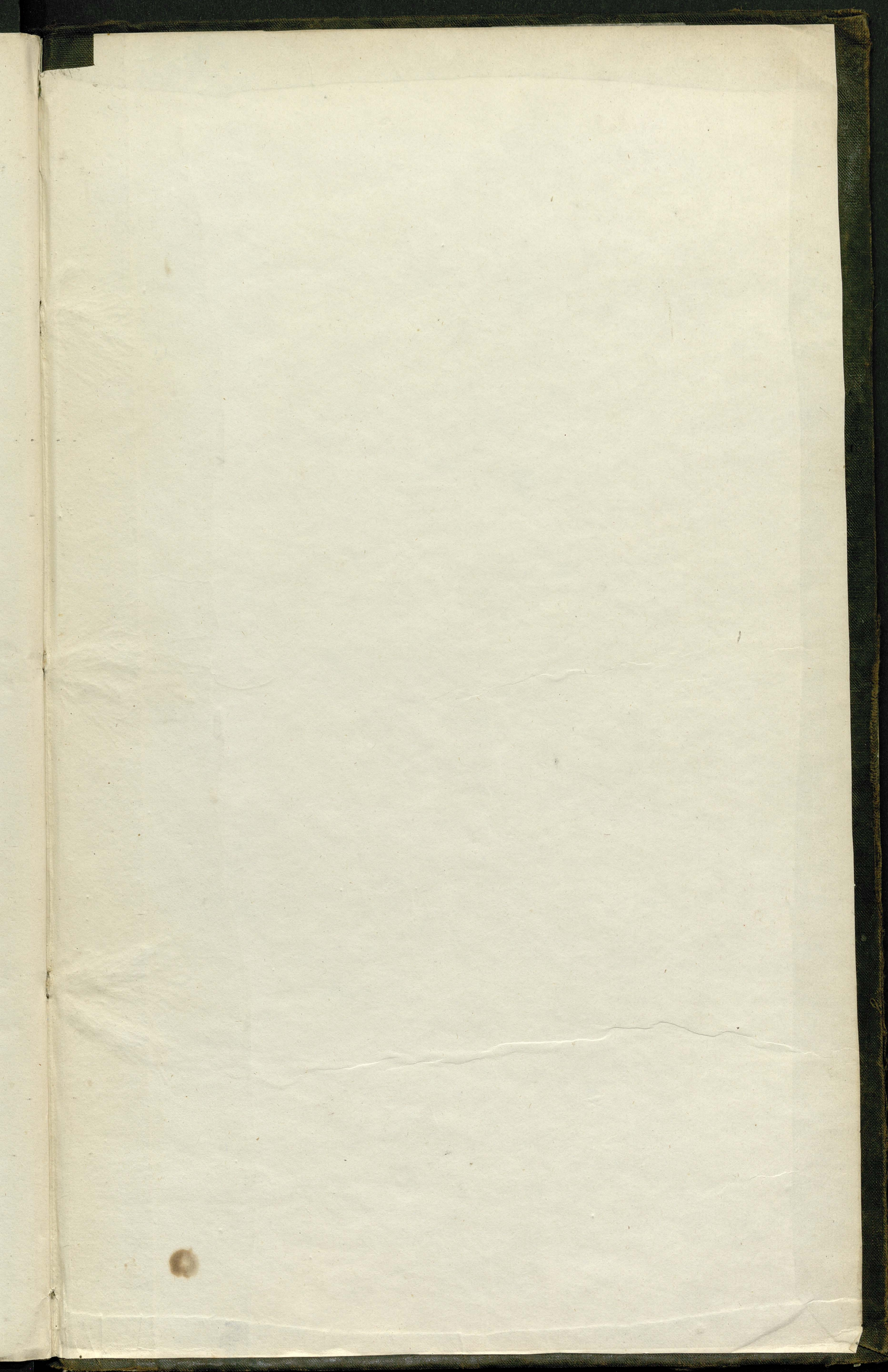
790. Ptakij moy wierz nikogo niechay nie Urazi
którym ze szkod był wzięty Lyeim darowany
Łtasni Boga natchniety Harmowraceni Lwany
Ten mię schroni, Com widział Tyranstwa y męzi
Tom opisać, niech Bogu wiecnie będą Dzieci

Ms. napisano a Rękopiśmą "Barona Claudaia"
w Jmicy 1840. Hhubanurkijs.









„ Ziemia była bez poytku i pustą samą
utorach była bytlemiem ” Karta I.

↓
Tamtędy
rezi humanisty
R.O. 266.
I. Peci human
dipomana

Skoro M. Adamowicz Rafał Desyjet
unskawny zezwolenie od H. etn.
Wsch. Koron i wojewody pomorskiego.

Toteż kładąc w przedmieściu w tym kraju
stojącym pustym, i prowadził woiach-
wybudował wreszcie Ratusz, wreszcie Humanin,
„ bramy rażyły go okropnie miernikiem
nie pustka, kościot rączy przypominał
Ukrainie że jest Bog i postawiony
wyprowadził ludzi zniszczonych na Boga
byłają ” Karta 2. Kraj, który rządy Karta 2.
przedtem nie przynosił 30 tys. dochodu, teraz
w pierwszym roku rządy przynosił milion (w dziesiątym
rubli.) Karta 2.

„ w roku 1765. stawnym era Tron wstąpił,
niem staniętała, jui drugiego Augusta przystęp
z Familii powiatowelskich, piasta tak Populacy
Ukrajni uroczą, że trzeba było przybrać
wajęt kollegiów czyli raport Towarzystwa
Gubernatorskiej i na Guberniiskim Ukraj
podzielili, miasta zaryżują.

(jedním ním 100 nejvyšší)

Jan 1872

La Madanovira byt 800 m² - 27 dní PK 266.

paří prýny na rob, (12 orac, 12 prý
groblau) ^{ovun Trubel} Kicij podiclou u gu,

beuie, msi vpravodie noxid uie puglyto
ab nady a tnejie. (7 gubernator ^{vynatky})

Madanovira naty pit u 17 65 - ^{rapid klyneem} gubernator

Sumaiška atropat Mavryjski - ^{gylou} gypareitoo
sis gubernatorem generalnym. 212 karta 3.

Tera puglyto paří prýny 150. dní - ovun

2 2toe ad asly: puglyto obostnevad inuyh

a volnait oraria gdie sis porobaila sis

podobu, unicka

